

# POLSKA ZACHODNIA

**Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.**

Telefon 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. Nr. 303 551.

**Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14**

Telefon 16-98. Katowice. Telefon 303.

Redaktor naczelny: Edward Rumun

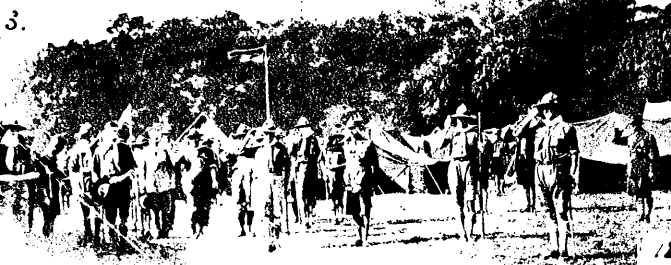
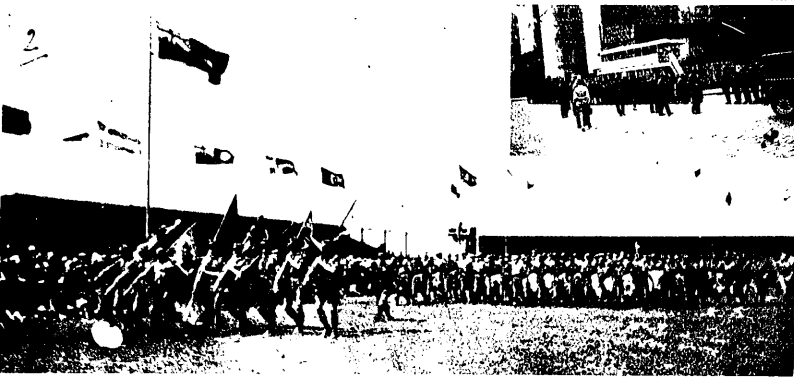
Abonam. miesięczny: przez pocztę  
oraz w Administracji 3,00 zł. z do-  
ręczeniem do domu przez pocztę.

*Arcydzieło architektury w Polsce.*



☐ Licznie zwiedzający Powszechną Wystawę w Poznaniu zachwyceni są nie tylko Wystawą, lecz i pięknym Ratuszem, którego widok przedstawia nasza rycina.

# Polscy harcerze w Anglii.



1. Posel Skirmint w obozie harcerzy slaskich. Od strony lewej stoja: posel B. B. li, goztraz Olewinski, naczelny inspektor harcerski r. dca M. W. R. i O. P. Sieroszewski, i Skirmint i Kapszewski, komendant slaskich druzyin na zjezdzie w Anglii. 2. Defilada otdow przed ks. Walji i gen. Baden-Powellem. Na czele harcerze Polacy. 3. i 12. Harcerze Polacy w Berlinie. Zampielowala sie imi matychmiast „Schmoo”. 4. Ksiadz W w obozie polskimi. 4. „Wesele Slaskie” i „Na Kupaletach” w wykonaniu harcerzy Polacy. Impreza ta, powatuzana codziennie, cieszyta sie wielkim powodzeniem. 5. Pi ment obozu druzyiny polskiej prof. Oledzkiego. Druzyina ta w zawodach miedzynarow wch w ub. roku zdobyla I. miejsce. 7. W obozie amerykanskim: Indiani. Tomk autor ksiazki o jezuku mimizezyin Indian. 8. Bratersstwo miedzynarodowe: Ameryka Hindus, Polak. 9. Skaut japoński w stroim moczystym. 10. Uroczystosc na pokladzie polskiego okrętu „Piemer” w 10-cio lecie Pierwszego Powstania na Slasku. Msza swieta. 11. Zonka Baden-Powella wśród harcerzek Slaskich. 12. Inspektor skautów przez ks. Walji (w srodkiu na prawo) oraz gen. Baden-Powella (na lewo).

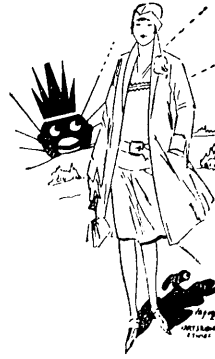


THE SCOUTS OF POLAND IN ENGLAND. A POWELL (IN THE MIDDLE) AND SCOUTS

# Z życia S. M. P. na Śląsku.



Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Konecznych Małych.



## Nie boję się piegów

Może rozkoszować się słońcem, a cera moja będzie jak była świeża. Znalazłam bowiem naprawdę skuteczny środek przeciw piegom a to krem i mydło Teschnitzera

W aptekach i droż. krem 3,15 zł, mydło 2,30 zł. Odcisnąć metką, wójt. Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.



Lewa: S. M. P. Grodziec. Prawa: Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Król. Hucie im. św. Jadwigi.



Lewa: S. M. P. Wielkie Piekary, oddział młodszycy. Prawa: Stow. Młodz. Żeńskiej w Rudzie Śląskiej.



Lewa dolna: Wycieczka Zw. Powstańców Śl. grupa Góduła w Czerny.

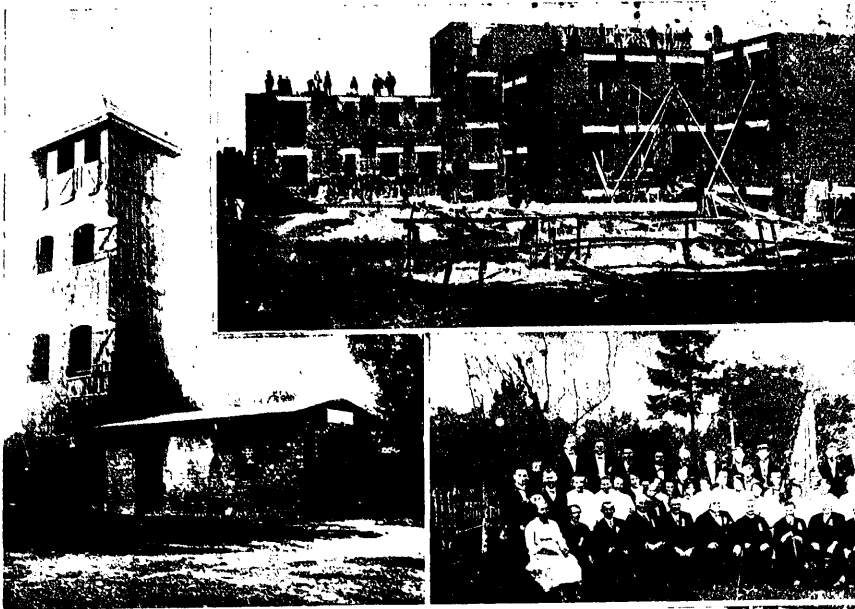
Prawa dolna: rozrywki dzieci w Katowicach na placu im. ks. pralata Londzina. Słońce, woda, piasek.



# Gmina Jankowice w ilustracji.

Prawa: wieża strażacka, wybudowana w roku 1928/29. Lewa góra: budowa szkoły w Michalkowicach. Niżej: ojcowie i matki chrześciane standardu Tow. sp. „Seraf” wraz z protektorem p. star. Wyglenda. Lewa niżej: ogólny widok kolonii Michalkowice. Lewa niżej: przedmowa Wiel. ks. proboszcza do zebranych. Lewa niżej: strzelnica w kol. Michalkowice. Lewa dolna: sala dla Towarzystw. Prawa trzecia od góry: zawodnicy biegu 3000 mtr. oraz sędziowie. Niżej prawa: przecięcie wstęgi podczas otwarcia boiska przez p. star. Wyglenda.

Prawa dolna: pomysłowy sposób przemytu broni w wydrążonych książkach. Na trop tego rodzaju przemytu wpadła śląska straż graniczna, o czym obszernie donosiśmy.



**Pociąg osobowy wpadł do kanału.**

Amsterdam, 8. 9. Pociąg osobowy, jadący ze Zwolle do Leenwarden w pobliżu miejscowości Meppel, zjechał do kanału, ponieważ strażnik drogowy zapomniał spuścić zwodzonego mostu. Lokomotywa zupełnie pogrążyła się w wodzie, kilka wagonów zawisło nad brzegiem kanału, cztery wozy zostały wpełniete lodem w drzewa i zupełnie zniszczone. Natbardziej zrujnowany jest wagon pocztowy. Na szczęście w pociągu, z powodu wczesnej godziny, znajdowało się bardzo niewiele ludzi. Jeden z urzędników pocztowych został ciężko pokaleczony, palacz i kilku podróżnych wpadło do wody i ci odnieśli

**Z Piszczan.**

(Światowe Zdrojowisko przeciw reumatyzmowi)  
Kąpiele mułowe, okłady miejscowe z muła, jak również taksa kuracyjna są w Piszczanach podzielone na klasy, tak, że każdy może kosztu kuracji dostosować do swych stosunków majątkowych. Blizsze informacje ustnie: Fr. Piotrowski, Katowice, ul. Piłsuecyowa 4. H. Tel. 2134. Pisemnie: Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyn

lejsze rany i zostali uratowani. Śmiertelnych wypadków nie było.

**Wszelkie podręczniki i przybory szkolne**

posiada na składzie i poleca

**Księgarnia Ludwika Fiszer, Katowice**

ul. Poprzeczna 2 - Telefon 1071.



**Jak należy pracować odzież wełnianą?**

Zawsze w zimnym lub najwyżej w letnim rocznie RADIONU. Rzeczy wełnianych nie wolno trzeć, wystarczy dobrze wycisnąć, potem wypłókać, zlećka wyżąć i wysuszyć, rozkładając je na płótnie. Dla odzieży wełnianej białej i kolorowej jest idealnym środkiem do prania



**Jednolity polski front gospodarczy**

**precz z polityką i kłótniami partyjnemi z nowych gmin!**

**Oto hasła z którymi wkracza Narodowe Chrześcijańskie Zjęd. Pracy w okres wyborów komunalnych**

Hasła temu towarzyszy serdeczny odzew w sercach Polaków dobrej woli w zdrowych masach społeczeństwa śląskiego.

Główny Komitet Wykonawczy i Prezydium Rady Naczelnej Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy na wspólnym posiedzeniu w dniu 6 września br. uchwały co następuje:

Rozpisanie przez P. Wojewodę Śląskiego wyborów komunalnych we wszystkich gminach Województwa Śląskiego nakłada na społeczeństwo polskie na Śląsku niezmiernie doniosłe obowiązki i stawia je przed niezwykle ważnymi zadaniami.

N. Ch. Z. P. w poczuciu tych zadań i zrozumieniem obowiązków już w lipcu br. w uchwałach Rady Naczelnej zwróciło hasło konsolidacji polskiego społeczeństwa przy wyborach komunalnych na gruncie wspólnej wszystkim troski o normalny rozwój życia gospodarczego naszych gmin wiejskich i miejskich. Hasło to, w przekonaniu N. Ch. Z. P., zgodne z poglądem szerokiej mas społeczeństwa, jest wyrazem rzeczywistej troski o chronię zarówno narodowych jak i gospodarczych interesów ludności polskiej a przede wszystkim polskiego robotnika, chłopca, rzemieślnika, kupca czy urzędnika.

Należy rozwój gmin naszych i obronę naszych interesów gospodarczych i narodowych zapewnić możemy jedynie przez skupianie, jednocześnie i zgodna pracę ludzi dobrej woli, a nie przez jarznienie, rozbijanie jedności i wzniecanie namiętnych wałk partyjnych.

Hasłem naszym jest:

**Jednolity polski front gospodarczy i precz z polityką**

**i kłótniami partyjnemi z naszych gmin.**

Hasła nasze znalazły żywy oddźwięk i zrozumienie wśród szerokiej kół społeczeństwa śląskiego, które ma dość kłótni partyjnych, na których cierpi jedynie gospodarczy interes gmin. Nie znalazły one jednak uznania u zacietrzewionych partyjników, dla których celem jest nie rozwój gospodarczy kraju i dobrobyt obywateli, a jedynie dorwanie się do władzy, od której zostali usunięci. Dlatego też w odpowiedzi na nasze hasło konsolidacji i jednolitego polskiego frontu gospodarczego odpowiedziliśmy hasłem walki i rozgrywki partyjnej. Chca, by w wirze namiętnej walki partyjnej, by w powodzi zarzutów, oszczerstw wzajemnych zginął rzeczywisty interes narodowy i gospodarczy polskiego robotnika, chłopca, rzemieślnika i kupca.

Wobec takiego stanowiska zagorzałych partyjników, Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy tem dobitniej oświadcza, że poczucie obowiązku narodowego i troska o rzeczywisty interes gospodarczy najszerzych warstw

ludności nakazuje mu wytrwać na zajęciem stanowisku.

Jesteśmy głęboko przekonani, że sentyment i przekonanie najszerzych warstw ludności śląskiej jest po stronie tych, którzy reprezentują interes narodowy i którzy czynem stwierdzili, że potrafili pracować twórczo z korzyścią dla społeczeństwa.

Stwierdzamy, że lekkomyślna agitacja drobnej garstki menerów partyjnych nie ma nic wspólnego ze zdrowym i patriotycznym społeczeństwem śląskim i jego organizacjami społeczno-gospodarczymi. W poczuciu głębokiej słusności naszego stanowiska, które jest wyrazem życzeń ludności śląskiej, zwracamy się do wszystkich, komu istotnie na sercu

leży dobro ludu i rozwój Śląska i naszych gmin, by ponad głowami menerów i agitatorów partyjnych tworzyli jednolity polski front gospodarczy, by na stanowiska radnych powoływali ludzi, którzy nie słowami i krzykiem, a twórczą pracą narodową, gospodarczą potrafią służyć krajowi i gminie. Do wszystkich organizacji społecznych, gospodarczych i zawodowych apelujemy, by swem stanowiskiem przyczynili się czynnie do zwycięstwa rozsądku i rozumu nad obłąkaną z nienawiści demagogią partyjną.

Chcemy na nas wszystkich wielki obowiązek i wielką odpowiedzialność.

Wszyscy do pracy, byśmy potem sami sobie ziorzczyć nie musieli. Do pracy pod hasłami:

**Jednolity polski front gospodarczy! Precz z polityką partyjną i kłótniami partyjnemi z naszych gmin!**

Prezydium Rady Naczelnej N. Ch. Z. Pr.

- Ks. E. Grim, prezes.
- Karol Grzesiek, poseł — wiceprezes.
- Niepokójczyka W., wiceprezes.
- Baldyk Bonifacy, sekretarz.

- Główny Komitet Wykonawczy: Dr. Paweł Alojzy, prezes.
- Kornke Rudolf, wiceprezes.
- Bramowska Józefa, wiceprezes.
- Kapuściński Stefan, sekretarz.
- Lortz Jan.
- Dr. Nowak Ignacy.
- Koź, burmistrz miasta Mikołowa.

**Z Genewy.**

Genewa, 8. 9. (Pat.) W czasie wczorajszego posiedzenia Zgromadzenia Ligi Narodów przemawiali Venizelos, Ouninos de Leon, a także przedstawiciele Litwy i Indji. Grecja zgłosiła swoje wystąpienie do klauzuli fakultatywnej. Następnego posiedzenie odbędzie się w poniedziałek przed południem.

Warszawa, 8. 9. (Tel. wł.) Z końcem bieżącego miesiąca komitet ekonomiczny Ligi Narodów zwołuje do Genewy główną konferencję całej komisji eksper-

tów z ramienia pracodawców i robotników, poświęconą zagadnieniu organizacji produktów i obrotów pieniężnych. Zadaniem konferencji będzie omówienie możliwości osiągnięcia europejskiego porozumienia węglowego. Z ramienia pracodawców udają się na tę konferencję generalny dyrektor firmy „Robur” inż. Falter i delegat górnośląskiego Związku Przemysłu górniczo-hutniczego inż. Szydłowski. Delegatami robotników będą p. p. Zdanowski i poseł Stańczyk.

**INFORMACJE • ADRESY**  
**NAKLADY • CENY**  
**PRASA POLSKA ZAGRANICĄ**

**SPIS GAZET I CZASOPISM RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ ORAZ PORADNIK REKLAMOWY**

**NAKLADEM BIURA OGŁOSZEN**  
**TEOFIL PIETRASZEK**  
WARSZAWA-MARSZAŁKOWSKA 115-TEL-509-72-50973  
W KSIĘGARNIACH I W WYDAWCY • CENA 2Ł-5Ł0

**Trzy katastrofy kolejowe w ciągu jednej doby.**

Bydgoszcz, 8. 9. (Pat.) Nocy wczorajszej wydarzyła się na stacji Warszawa-Chlewa między Włocławkiem a Kutnem katastrofa kolejowa. Mianowicie na pociąg towarowy, stojący na stacji, najechał na skutek złego nastawienia zwrotnicy pociąg osobowy, zdużający z Warszawy do Bydgoszczy. Na skutek zderzenia 6 wagonów pociągu towarowego oraz parowóz pociągu osobowego uległo zniszczeniu, a 4 osoby z obsługi pociągu osobowego odniosły ciężkie rany.

Drua katastrofa kolejowa wydarzyła się nocy wczorajszej około godz. 2 na linii Inowrocław — Bydgoszcz. Mianowicie na stacji Jachcice pociąg towarowy, zdużający z Bydgoszczy do Poznania, najechał na drugi pociąg towarowy. Na skutek zderzenia uległo zdruzgotaniu 8 wagonów. Wypadku z ludźmi nie było.

Trzecia katastrofa kolejowa wydarzyła się wczoraj wieczorem o godzinie

20.55 na linii Puck — Krokowa. Na kilkadziesiąt metrów od Krokowej wyskoczyła z niewiadomych dotąd przyczyn z szyn lokomotywa pociągu osobowego, pociągając za sobą kilka wagonów oraz ambulans, które uległy zniszczeniu. Dzięki temu, że pociąg zdużał w wolnym tempie, wypadku z ludźmi nie było. Na miejsce katastrofy wyjechała komisja śledcza.

**Nurmi pokonany.**

Warszawa, 8. 9. (tel. wł.) Wczoraj świat sportowy stolicy przeszedł miłą sensację, albowiem mistrz światowy w biegach długodystansowych Nurmi, dotąd uważany za niepokonanego, został pobity przez zawodnika polskiego Petkiewicza, Warszawianina. Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Parku Paładowskiego zgromadzili się niebawem dotąd w stolicy tłumy publiczności, by zobaczyć Nurmię w ostatnim jego meczu przed wyjazdem na wielkie torunce do Ameryki południowej i północnej. Nurmi startował tylko w jednym biegu na dystansie 3 tysiące metrów. Współzawo-

dkiem jego był Petkiewicz. Przez cały czas bieg prowadził Nurmi. Petkiewicz kilkakrotnie próbował wyjść przed swego konkurenta, jednakże bezskutecznie, gdyż ten zwiększał coraz bardziej tempo, wreszcie na ostatniej stumetrówce przed metą udało się Petkiewiczowi wyminąć swego współzawodnika i wysunąć się przed niego o jakieś dwa metry. Mimo usilnej walki Nurmi nie zdołał już zwyciężyć swego przeciwnika i Petkiewicz — przy entuzjastycznym — bierze pierwszy taśmę, zwyciężając niepokonanego dotychczas Olimpijczyka. Natychmiast po biegu obydwa zawodnicy uciekli z bieżni do szatni, unikając owacy i kilkunastu obiektów aparatów fotograficznych. Mimo to entuzjazm i owacje jakie zapanowały na trybunach stadionu były niebywały i dotąd niespotykany w stolicy. Petkiewicz przyszedł w czasie 8.51.6, Nurmi zaś 8.52 (rekord Nurmięgo 8.20). Ten nienajdłuższy czas obaj zawodnicy tłumacza silnym wiatrem i rozmością bieżni. Należy podkreślić, że jest to dopiero trzecia porażka Nurmięgo w czasie całej jego kariery sportowej. Po biegu Nurmi w szatni szczerze winował Petkiewiczowi zwycięstwa, jednak widać było można. Iz porażka mocno ko dotknęła i mocno zdenerwowała. Dzisiaj Nurmi biegnie na dystansie czterech mil angielskich i znów spotka się z Petkiewiczem.

**Bokserski mecz policii austriackiej i polskiej.**

Katowice, 8. 9. Rozegrane wczoraj w hal powstawowej zawody bokserskie pomiędzy policją austriacką a polską zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym.

# Moralne i rzeczowe podstawy hasła współpracy.

Odyby ktoś nieznający stosunków na naszym Śląsku chciał sobie sąd o nich wyrobić na podstawie skłóconych ogłoszeń śląskiej prasy musiałby dojść do sądów zgola opacznych i fałszywych. Mocno również opatrnie i pesymistycznie musiałby wypaść uzyskany na podstawie prasowej wnikłość co do możliwości jednolitego frontu polskiego przy zbliżających się wyborach komunalnych. Wszak — powie ktoś — Korfanty krzyczy: „precz z sanacją”, wtóruje mu „Kurjer Śląski” i „Gazeta Robotnicza”, jakżesz więc tu mówić o jednolitym froncie polskim. A jednak my mamy odwagę mówić o tem, co więcej pełni jesteśmy ufności w zwycięstwo współpracy polskiej, jakie w obliczu wyborów komunalnych rzucamy.

Wierzmy w zwycięstwo tego hasła, bo to jest jedyne konstruktywne hasło, mające pełne moralne i rzeczowe uzasadnienie.

Mówimy bowiem tak: życie samorządu, gospodarka komunalna, jako mające do czynienia z problemami na wskroś społeczno-gospodarczo-kulturalnym wolne być muszą od klątwy klucza partyjnego, oczyszczony być winne od zgiełku klótni partyjnych. Nie mówimy tego w wyniku wyobraźni sobie życia samorządowego jako jakiejś sielanki. Bynajmniej. Wiemy o tem, że przy najbardziej idealnym nawet doborze ludzi w radach gminnych spory i tarcia będą nieuniknione. Ale nam chodzi o to, by ewentualna różnica zdań i poglądów na terenie życia komunalnego nie była podległa politycznym wpływom, a nie była wpływem nakazu taktyki partyjnej poszczególnych ojców gminy. My zalecamy uwolnienie reprezentacji gminnych od atmosfery partyjnicztwa dlatego, by ludzie w tych reprezentacjach mogli ze sobą mówić względnie nawet spierać się nie wedle kategorii myślenia partyjnego, ale wedle norm myślenia społecznego, komunalnego.

Realizację tego hasła w praktyce wyobrażamy sobie tak: Niechaj teraz w okresie przygotowawczym do wyborów schodzą się w gminie ludzie światli, choćby do różnych politycznych obozów należący i niech spróbują ze sobą rozmawiać z wykluczeniem tematów politycznych. A gdy przyjdzie do układania list kandydatów, niech spojrzą inicjatorzy współpracy na zalety czy wady kandydatów nie wedle ich barwy partyjnej, lecz wedle ich wartości osobistej i zdolności reprezentowania i pilnowania interesów gminnych. Niech przytem baczą inicjatorzy na to, że życie komunalne gmin jest komórką życia wojewódzkiego, a ludzie tą komórką gminna kierujący muszą umieć cenić wartość harmonijnej współpracy reprezentacji gminnej z władzą nadzorczą gminy, a więc wyższymi władzami administracyjnymi. Wszak od umiejętności stworzenia tej harmonii zależy sprawna realizacja pierwszorzędnych nierzaz potrzeb gminy, a pertynie opoczyjna, antyrządowa „twardość” reprezentacji gminnej może narazić rozwój życia komunalnego na wstrząsy i nieopowiadane straty.

Pisząc to dalecy jesteśmy od wychwalania samych kandydatów „sanacyjnych” do reprezentacji gminnej. Nie przerzają nam zupełnie myśli, że na listach jednolitego frontu polskiego mogą się znaleźć ludzie nie należący do sanacji, a umiający zdobyć się na lojalne i rzeczowe ustosunkowanie się do poczyniań władz.

W tem znaczeniu pojęte i w tem ujęciu rozumiane hasło współpracy może się spotkać z odporem tylko ludzi ślepo zacietrzewionych, nie uznających nic poza swem podwórkiem partyjnym, oceniających życie publiczne wedle profitu partyjnego.

Z takiego to cennego źródła zrodził się świeżo komentarz „Kurjera Śląskiego” na temat rozmów P. Wojewody Grażńskiego z przywódcami śląskich grup politycznych. Oto fakt, że P. Wojewoda uważał za wskazane rozmawiać w sprawie zbliżających się wyborów komunalnych również z p. Pietrzakiem z N. P. R., wywołał na łamach emperowero-ogrzemu pokrzykiwania zgola nieprzytomne. Uważając, że celem konferencji P. Wojewody miało być „skłonięcie N. P. R. do pójścia razem z sanacją do wyborów komunalnych”, wykrzykuje „Kurjer Śląski” komicznie: „Daremy jest trud szukania wśród nas nalwynych, coby ratowali (?) zabagnioną (?) sanację na Śląsku!?”

Jeśli „Kurjer Śląski” tyle „mądrego” umiał obwieścić na temat inicjatywy P. Wojewody, to widać nie wiele ma konkretnego do powiedzenia w sprawie wyborów komunalnych. P. Wojewoda bowiem, konferując z p. Pietrzakiem, daleki był od myśli robienia sojuszu sanacji z N. P. R., ale sądził, że również w szeregach N. P. R. są ludzie zdolni do oceny wyborów komunalnych na Śląsku wedle ich komunalnego właśnie charakteru i wedle hasła współpracy dla dobra komun i naszej dzielnicy. Jeśli zaś „Kurjer Śląski” buńczucznie zapewnia, że rozmowy P. Wojewody to „daremy wysiłek”, to chyba nie czyni to umy P. Wojewodzie, lecz właśnie tym, którzy niezdolni są pojąć ważności wyborów komunalnych ze stanowiska interesów gospodarczych, polskich i komunalnych.

Jeśli na zabieg stworzenia jednolitego frontu polskiego umie „Kurjer Śląski” tylko wrzasnąć po zakowsku „precz z sanacją”, to niech się dowie, że tak samo pięknie umie śpiewać... „Katowiczerka”, której komentarz do rzuczonego hasła polskiej współpracy jest następujący:

Jest to głos wołającego na puszczy. (?) Katowicze chybiona taktyka sanacji na Górnym Śląsku musi spotkać się ze słusznym odwetem. (?)

Odmnośląska ludność z kartką wyborczą w ręku zaznaczyła potężnie, że z tym rodzajem pośkości jakich przywódcy nieulicznym fanatyzm z sanacją nie chce mieć nic wspólnego. (?) Zdemonstrujono najskuteczniej przeciwko bezprawiu i złej gospodarce, jeśli będzie głosować po niemiecku. (?)

Komentarze więc „Polonii”, „Kurjera Śląskiego” i „Katowiczerki” wobec hasła współpracy polskiej są rozczulająco pokrewne. Różnica w tem tylko, że z „antysanacyjnego sztafu” p. Korfanty spodziewa się zysku dla siebie, „Kurjer Śląski” widzi zwycięstwo obozu emperowero-ogrzemu, „Katowiczerka” zaś podaje receptę: „wszyscy antysanacyjni! Odmnoślązacy wähl deutsch!”

Czyż nie kapitalny jest ten trójgłos wrogów Rządu i sanacji! A jakie genialne i proste rozwiązanie sprawy!... Podzieliło się już bractwo z góry sanacyjną skórą i jest wiece z siebie zadowolone.

Ale właśnie na tle tego wrzaskliwego chóru antysanacyjnego, okraszonym hasłem przywołanego Volksbundu: „wähl deutsch”, tem silniej uwidatnia się znaczenie hasła jedynie konkretnego i jedynie wartościowego: Wszyscy Polacy dobrej woli stają do wyborów komunalnych zwrótym frontem! Wszyscy Polacy umiający patrzeć na życie komunalne wedle jego potrzeb podają sobie dłoń do współpracy, zawiązując polskie zwycięstwo w wyborach dla dobra gmin, dla pożytku Śląska, dla powagi polskości i Państwa naszego! Są to cele zbyt wielkie i zbyt przekonywujące, by akcją okolo ich realizacji mogli przyluszczyć lub zwichnąć głosy i podkony zaślepieńców polskich lub volksbundowych wrogów Państwa.

Lud polski stanie do wyborów komunalnych w szeregach solidarnych, a od góry tym, którzy ponad partię wyżej sobie cenią dobro gminy, dobro publiczne i obowiązek państwowy.

Hasło współpracy polskiej zwycięży! E. R.

## Fabryka fałszywych 20-markówek niemieckich w Świętochłowicach.

Fabrykanta oraz jego wspólnika ujęto.

Król. Huta, 8 września.

Przed kilku dniami na terenie Król Huty ukazało się w obiegu kilka fałszywych 20-markówek niemieckich, podrobionych w sposób b. nieudolny. Zawia-domiona o puszczaniu w obieg fałszywych pieniędzy policja, zaczęła przeprowadzać pilną obserwację, której rezultatem były powyższe sukcesy.

Ślady podejrzeń wszelkich skierowały policję do Świętochłowic i tutaj w domu nr. 53 przy ul. Długiej mieściła się, jak to wykryto w piątek, fabryka fałszywych pieniędzy.

Fabrykanta policja zaskoczyła przy

robotce, w pracowni uposażonej w kilsze, matryce, farby chemiczne i wszelkie niezbędne do podrabiania pieniędzy utensylia. Znalaziono również 16 monet gotowych. Właściciela fabryki pieniędzy, Antoniego Biegałę, zaarrestowano, całą zaś mennicę skonfiskowano.

Dalsze śledztwo doprowadziło do ujęcia wspólnika Biegałę, niejakiego Kabięza z Król. Huty, którego zadaniem było puszczanie w obieg fałszywków.

Naiwne tłumaczenia obydwu „fabrykantów” nic nie pomogły. Obaj siedzą ca kratkami, czekając na sprawę sądową.

## Sensacyjne rozprawy sądowe.

36 oskarżonych o przemyt. — Sekler, szpieg niemiecki i ukraiński. — Sprawa Ulitzę.

Katowice, 8 września.

Dnia 25 września b. r. odbył się w Katowicach w Sądzie Okręgowym ciekawa rozprawa sądowa przeciwko szajce przemytników, którzy z Niemiec do Polski przewozili netylko pochochy, rodzynki, jedwabie i inne artykuły, lecz również wywozili brylanty i złoto do Niemiec. Na ławie oskarżonych zasiadło 36 osób, a m. in. i bracia Kuttnerowie.

W tym też miesiącu odbył się proces Seklera, osobnika podejrzanego o

szpiegostwo w Polsce na rzecz Niemiec i Ukrainy.

Jak krąży pogłoski, w październiku ma się odbyć w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach rozprawa odwoławcza Ulitzę, skazanego niedawno na kilka miesięcy więzienia.

Wszystkie trzy wyżej zapowiedziane procesy wywołały wielką sensację nie tylko wśród Katowic, ale i na całym Górnym Śląsku. Na powyższe rozprawy mają przybyć dziennikarze zagraniczni, przedewszystkiem z Niemiec.

## Z dnia.

Strach na wielkie oczy.

Strach przed jednolitym frontem polskim, powstającym do wyborów gminnych odebrał resztę rozumu „Oberclassischer Kurierowi”. Widzi się on osaczonym ze wszystkich stron. Nawet już Niemcom nie dowierzają, pomyślnie zwracając się na „Kultur und Wirtschaftsbund”, który posiada o branie kwaterów od sanacji. Ma nawet dowód na to branie! Oto dowodzi, że bierz katowickiego oddziału „Kultur und Wirtschaftsbundu” znajdują się „ausgerechnet in dem Hause der Polska Zachodnia!” Kapitał odkrył! Możemy uspokoić przerażonego „Kuriera”: kamienica nr. 14 przy ul. Kopernika nie jest — niestety — własnością „Polski Zachodniej”. Odkrycie „Kuriera” z pewnością nie podoba się — Atabudnowi, do którego redakcja „Kuriera” ma chyba zamiar i z którym mogła się porozumieć przed tem, nim go wysłała na naszą korycie. Ale już tak jest, że „wen Gott strafen will, dem nimmt er den Verstand”.

Do trzech razy sztuka.

A więc pan Gawlikowski poznał się z wczoraj z „Polonią”, opusza „Jaskinie zbójców” (wyrażenie poprzednika jego na stanowisku naczelnego redaktora „Polonii”, p. Krzywego) i idzie na zasłużony spoczynek. Nie mógł się pogodzić ze swoim szefem tak, jak nie mogli tego dokazać dwaj jego poprzednicy. — Stolec naczelny vacat. Krażyły wieści, że jakoby dobrowolnie wraca do „Jaskini zbójców” autor tej nazwy p. Krzywy, ale okazało się, że się nadał — i to słusznie — krzywi na „Polonie”, a również pan Matiasik nie opuścił „Głosu Narodu”. Niema kandydatów na fiducyjne krzesło naczelne wśród dziennikarzy Rzeczypospolitej. Wobec tego bulawie oddano kandydatów do stanu dziennikarskiego p. T., chociaż podobno i w tym wypadku szyi rokowania początkowo jak po grudzie.

## Kto wygrał?

Warszawa, 8. 9. W pierwszym dniu clenienta V-tej klasy 19-ej Polskiej Loterii Klasowej nady następujące wygrane na Nr. Zl. 10.000 n-ry 23014 69015. Zl. 10.000 n-ry: 62903 72824 135609. Zl. 5.000 n-ry: 7846 98154 13393 145944 174202. Zl. 3.000 n-ry: 20822 42904 48768 74975 75525 122663 163100. Zl. 2.000 n-ry: 21647 94577 115468 120656 133454 140789 147662 151126 159281 169894 178235. Zl. 1000 na Nr. Nr.: 14014 14412 26693 29053 36252 39047 39558 41507 45845 71941 74264 74252 85156 85782 86265 87728 88961 91748 93628 105286 110268 121023 133920 142663 156980 172540. Zl. 600 na r-y: 3767 7283 14343 17212 18126 19264 20151 28349 34843 36144 37654 42719 42808 45482 47142 63489 68193 71531 71614 72908 88174 90297 91366 93445 94994 100213 101012 103894 125385 128818 15017 134704 136279 136577 137105 141530 155605.

Po zł. 500 N-ry 355 738 1018 2317 2592 3570 6130 7075 7256 7865 9286 10370 11571 11618 11901 12164 13354 14147 14424 14442 16162 17367 18625 19134 20912 22810 30012 30278 30755 31300 31694 32349 33782 35270 37070 37557 39104 40399 41142 41731 42073 42714 44954 44681 46573 46812 46941 47866 48297 48293 49600 52540 53260 57779 58160 59250 60940 62328 62508 62546 63613 63641 66579 67196 67729 73421 73718 74311 75149 75365 75907 76014 76207 77189 79988 81107 81995 84104 87888 88643 88953 91119 92286 92659 94048 94210 95462 95626 97218 97221 98725 101763 102033 102203 103011 103474 103742 104492 105356 105765 106621 107504 109131 110720 111661 112520 113054 113120 114844 115961 116907 119197 120612 124019 123564 127384 127612 134680 134642 135431 135843 136626 137266 137506 140568 141886 146322 147153 147629 147781 151647 153403 155245 155713 156885 157138 157586 158257 158449 158916 159420 160556 160899 161170 162001 164433 165621 168352 169123 169543 170030 170208 171583 173103 173874 175566 177427 178333 178603 179030 179056 179894 180080 180660 180750 181545 182056 182310 183954 184194.

## Zaprzeczenie.

Warszawa, 8. 9. (tel. wł.) Wbrew obiegiącej pogłoskom, jakoby w dniach najbliższych wyjść miał Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wolskowych — z wlyrogodnych źródeł komunikują nam, że pogłoska ta nie odzwierciedla prawdziwej i pogłoski, jakoby Dziennik ten miał zawierać większą liczbę nazwisk oicerów przekazanych do dyspozycji dowódców D. O. K. są zupełnie bezpodstawa.

# Rząd i społeczeństwo.

(Korespondencja.)

Warszawa, wrzesień 1929.

Wielki nasz poeta Adam Asnyk śpiewał swego czasu, że „darmem złorzeczenia” — „mlinnych kształtów żaden cud nie wróci do istnienia”. Najprawdziwsza to prawda. Życiowa, filozoficzna i polityczna, tylko szkoda, że choć głosił ją z niezmiernym wdziękiem znakomity liryk, nie znała jej wcale nasi opozycyjni politycy. Oni wciąż marzą o przywróceniu do życia mlinnych tych przedmajowych, kształtów.

P. P. S. ciekawistyczna marzeniom tym nadaje szumna nazwę walki o utrzymanie demokracji parlamentarnej. Leader Stronnictwa Narodowego, prof. Rybarski na tyle orientuje się w sytuacji, że zdaje sobie sprawę z tego, iż powrót do przedmajowej rzeczywistości nikomu nie może się uśmiechać. Włec pisze, że nikt tego nie pragnie, ale chce „zorganizować naród wokół określonego programu” — coby pozwoliło jego stronnictwu powrócić do władzy. Czy jest tak naiwny, koby to zrozumiał inaczej, niż tak, że jest to marzenie o przywróceniu do życia mlinnych, przedmajowych, kształtów?

Zresztą niektóre spostrzeżenia prof. Rybarskiego zasługują — wcale, ale to wcale — na uwagę.

Prof. Rybarski przypomina, że rządy przedmajowe bardzo często z własnej nieprzymuszonej woli „ustępowały, bo nie mogły poddać trudnościom, ustępowały same, bez zewnętrznego nacisku”.

Wyznanie to prof. Rybarskiemu wydo stało się z pod serca. Oznacza ono ni mniej ni więcej, że rządy brali w swoje ręce ludzie, którzy nie dorosli do tego zadania, nie rozumieeli zupełnie, co znaczy sprawować władzę, że byli to ludzie małej miary, lekkomyślni, którym chodziło tylko o splendor władzy, ale nie o interes państwa i ustępowali sami, gdy znaleźli się w impasie, w sytuacji bez wyjścia, bo strach ich wteży ogarniał, bo chcieli uciec od odpowiedzialności.

Nie innego nie pisaliśmy nigdy o rządach przedmajowych, którym patronowała przeważnie decyzja, niż to, co teraz przyznał leader endecki. Dodamy do tego tylko, że te rządy były zawsze wysuwane przez większość sejmowa, sztucznie skłębiona w pokątnych targach. A jeżeli chodzi o przykład impasu, w którym znalazł się rząd ustąpił „bez zewnętrznego nacisku”, to klasyczny jest pod tym względem rząd Grabowskiego, który tak długo gospodarował, jak długo były jakieś pieniądze, lub jak długo mógł je skądkolwiek pożyczyc, a ustąpił, gdy już wszystkie wyposądarował i nic mógł żądnych znikąd dostać.

W innym miejscu pisze prof. Rybarski:

## Echa P. W. K. zagranicą i w kraju.

### Ułatwiamy wszystkim wyjazd do Poznania!

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu odbija się wielkim echem w społeczeństwie Polski i opinii całego świata, zdobywając zagranicą dla naszej polskiej kultury dużo uznania i szacunku. Każdy obcokrajowiec będąc gościem naszej Wystawy, wzruszony do głębi serca imponującym dziełem, sztuką i wielką kulturą naszego niedawno odródnzonego państwa, z radością poświęca chwilę czasu na zwiedzenie tego wspaniałego dzieła. Gazety całego świata — nawet niegdyś wrogo usposobione do polskości — wyrażają swój podziw. Wszelkstronnie potwierdza prasa zagraniczna, że Polska odgrywa ważną rolę w szeregu ucywilizowanych narodów świata. Pełne zachwytu i uznania opinie obcych narodów powinne się wryć do głębi serc tych obywateli, którzy zwiedzenie Wystawy uważają za zbyteczne. Również świętym obowiązkiem wszystkich chlebobadawców jest przyświe swoim ludziom, jeśli nie z materialną pomocą, to choćby gorącym słowem zachęcić do zwiedzenia Wystawy. Z radością wypada tu podnieść, że książkę Czartoryski (Baszków), i hrabia Plater (Osiek) nie szczędziły swej inicjatywy do organizowania wycieczek swych pracowników, a nawet subsydiowały je całkowicie na Wystawę Krajową, przeprowadzając wszystko osobiście. Oby ten piękny przykład zachęcił innych obywateli do szlachetnego naśladownictwa.

„Najgorsza rzecz jest rozbić polityczne społeczeństwa, apatia i zubożenie. W tych warunkach na nic się nie zda nawet najlepszy dyktator, nawet największa siła rządu”.

Tu jest oczywiście, pewna aluzja do chwili obecnej, zresztą dość niezreczna, bo wprawdzie mamy istotnie — chwalił Boga — silny rząd, ale wszyscy wiedzą dobrze, że o żadnej dyktaturze mowy niema. Lecz biorąc rzecz na zdrowy rozum, może się wydawać, że im bardziej społeczeństwo jest rozbite, umle sobie radzić z trudnościami, nietylko nie ustąpi „bez nacisku z zewnątrz” ale nawet mu nie ulegnie. — I w rezultacie doprowadzi do konsolidacji społeczeństwa. W rozbitek społeczeństwa rząd, ulegający rozbitemu Sejmowi, płynący na fluktuach tyślacy interesów i machinacji partji i partylek sejmowych — jest prawdziwym nieszczęściem dla państwa. W takiej chwili bardziej niż kiedykolwiek potrzeba rządu, uniezależnionego od wszystkich postronnych wpływów, dla interesu państwa wysoce szkodliwych.

Jeżeli zaś społeczeństwo jest politycznie zubożone — jak chce prof. Rybarski — to właśnie wobec tych wszystkich hasel, programów i formulek, którymi stronnictwa opozycyjne karmią je od dziesięciu lat.

Wielka akcja konsolidacyjna w społeczeństwie prowadzi się dziś pod egidą rządu, a stronnictwa opozycyjne dla swoich partyjnych celów zwalczają ją namiętnie. Ale zresztą nie w tem zamyka się dziś zadanie wzajemnego stosunku rządu i społeczeństwa. Nie jest to także kwestja programu — o czem nieustannie krzyczą nasze endecki i ciekawisty, wspomagani przez sionistów.

Jest to przedewszystkiem — jak słusznie powiedziano — kwestja idei.

Stefan Żelski.

# Centra balerje



Weź „Centra” — gdy autem jedziesz  
„Centra” Weź — gdy idziesz w góry,  
Lub na wycieczkę się udasz  
By cuda portwić natury.

## Bohaterska śmierć zakonnic, usiłujące wynieść z palącego się klasztoru Najśw. Sakrament.

W czasie pożaru, jaki wybuchł w jednym z klasztorów katolickich w Anglii, przełożona zakonnic zginęła bohaterską śmiercią w płomieniach. Uratowawszy przy współdziałaniu innych osób wszystkich mieszkańców klasztoru, w tem 58 dzieci, obarczonych przeważnie kalectwem, dzielna zakonnica usiłowała wynieść jeszcze z płomieni Najśw. Sakrament, ale została pogrzebana pod gruzami walącego się kościoła.

Dla katolików tego rodzaju śmierć ofiarą nie jest czemś zdumiewającym, ale jest rzeczą charakterystyczną, jak do tego bohaterskiego czynu odnosi się niekatolicka opinia Anglii. W pogrzebie zmarłej tragicznie zakonnicy brał udział tłum nietylko katolików, ale i niekatolików, a prawie wszystkie dzienniki niekatolickie poświęciły jej pełne czci wspomnienia. Szczególnie godny

uwagi jest głos liberalnego dziennika „Daily Express”, który pisze: „Cały kraj jest głęboko wzruszony historją siostry Celestyny która w skazanej zgory na niepowodzenie próbie uratowania Sakramentu św. znalazła śmierć przy pożarze klasztoru w Hayland. Mówi się, że ta ofiara była bezcelową i niepotrzebną i że ten krok pobożnej zakonniczki miał w sobie coś z donkiszoterji. Ale jest to pogląd powierzchowny. Poza ta ofiara występował wspaniały, godny czci idealizm. Każdy będzie żałował śmierci tej szlachetnej niewiasty, ale sposób, w jaki ona umarła, musi każdego wzruszyć! Jest w życiu coś, co jest większe od nagiego materializmu, a siostra Celestyna była tem obficie obdarzona.”

Jak mówi doniesienie, siostra Celestyna znaleziono leżącą na stopniach ołtarza.

się Akademia z udziałem oficerów załogi i wszystkich podróży. Była to chwila wzruszająca, gdy na falach Morza Niemieckiego padły proste, ale wielkie słowa o bohaterstwie polskiego żołnierza i dźwięki hymnu narodowego. Nazajutrz w rocznicę powstań śląskich ks. Miłik celebrował mszę św. za dusze poległych w boju śląskich powstańców.

Po trzydniowej podróży z prawdziwym żalem zegnaliśmy w Gdańsku „Premjera”. Zdziwieni Niemcy gdańscy z niezadowolaniem słuchali długotrwałych gromkich okrzyków na cześć polskiego statku i polskiej załogi, która ze swej strony niezwykle serdecznie zęgniała odjeżdżających do Warszawy harcerzy.

W stolicy nastąpiło uroczyste złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem wyprawa oficjalnie zakończono i chłopcy rozjechali się na wszystkie strony Polski do rodzinnych domów.

Harcerze śląscy przybyli do Katowic rankiem dnia 21-go. W chwilowym braku innego pomieszczenia złożyli swe bagaże w domu żelaznym Chorągwi Żeńskiej, gdzie również spożyli wspólnie śniadanie. Zawiadomiony o powrocie naszych harcerzy Wojewoda Grażyński, przybył na miejsce chwilowego ich postoiu, aby dokonać ich przeglądu i witać ich na śląskiej, ojczyznej ziemi, zachęcić do wytrwałej i ohozej pracy. Następnie harcerze poszli złożyć wieńec na grób powstańca na placu Wolności i przedefilowali przed zebrany przedstawicielami władz i społeczeństwa, poczem, zęgnając się serdecznie, rozeszli się do domów.

### Spełnione zadanie.

Zbierając krótko wartości naszej wyprawy, trzeba powiedzieć, że wyprawa polskich harcerzy spełniła swoje zadanie. Przez niespotykane w innych obozach czyste utrzymanie, urządzenie i oryginalne odzienie obozu polskiego, przez wielką uprzejmość chłopców, wśród których wielu bardzo mówiło obcemi językami (co niejednokrotnie podziwiali cudzoziemcy), przez swoje dobrze przygotowane i efektowne popisy harcerze zwrócili na siebie uwagę zagranicy i to nietylko młodocianych skautów, ale i wielu ludzi stojących na wybitnych stanowiskach, nauczyli cenę wartości Polaka, niejednokrotnie nauczyli co to jest Polska ignorantów ze wszystkich stron świata. Nieśliśmy wysoko sztandar Polski i Oczywiście czyniliśmy propagandę skuteczną i trwałą wśród stu tysięcy mas.

Tak więc, jeśli chodzi o propagandę polskiego imienia, cała załuga jest udziałem samych harcerzy, którzy mimo wielu trudności stanęli na wysokości swego zadania. Jeśli chodzi o nasze osobiste korzyści, to są niemi w pierwszym rzędzie wzmożenie wiary we własne siły i przekonania o wartości Polski, oraz wzrost dobra zrozumienia patriotyzmu, dążącego do przez rozwój własnego narodu do wszechludzkiego braterstwa.

## Jamboree.

(Dokończenie.)

### Wycieczki.

W drugim tygodniu Jamboree zorganizowano dla skautów zagranicznych szereg wycieczek. Chłopcy nasi zwiedzili Liverpool, gdzie oprócz zabytków architektonicznych widzieli slynne doki i elektrownie, która wcale nie zachwycała naszych młodych inżynierów i techników wchodzących w skład wyprawy, gdyż poza reklamowym wagonem w kształcie koguta z żarówek, nie tam nie było takiego, czegoby w wielu polskich elektrowniach zobaczyć nie można. Dalej zwiedzili harcerze miasto Birkenhead, piękne stare miasto Chester pełne historycznych pamiątek dwa razy byli na plaży nad morzem. Jeździli też autobusami do Ryhl, gdzie jest największy w Anglii... Luna-Parc — i do groty w Castleton odległej od Arroyo Parku o 120 km., nie mogąc jej jednak iść w porównaniu z tórkolwiek jodką Ojcowca. Te autobusowe wycieczki były bardzo miłe i pozwoliły chłopcom zapoznać się z pięknym choć smutnym krajobrazem kamienistej i pustej Walij północnej.

### Powrót.

Dnia 12-go sierpnia przy wieczornem ognisku, wspólnym dla całego zlotu odbyło się uroczyste zakończenie Jamboree. Do wielotysięcznej rzeszy zgromadzonych chłopców przemówił Baden-Powell, zęgnając wszystkich w serdecznych słowach. — Wreczyli on każdej delegacji pamiątkowy sztandar z napisem „World Jamboree, 1929. Arroyo Park” Przy ognisku tym puszczano również rakiety i przepiękne ognie sztuczne.

widziane na wiele mil w koło przez tych którzy już opuszczali Arroyo Park.

Następnego dnia wieczór pożegnaliśmy miejsce zlotu i stację Birkenheada udekorowaną flagami. Rankiem przybyliśmy do Londynu, gdzie podzieleni na grupy i oprowadzani przez skautów angielskich zwiedziliśmy przez trzy dni najważniejsze zabytki, budowle i osobliwości tego ogromnego miasta. Pogoda była znośna, choć pod koniec naszego pobytu w Londynie znowu zaczął padać drobny, ale rzęsiły „angielski” deszcz.

### Na „Premjerze”.

17-go sierpnia o 7-ej wieczór przez brudne zakamarki dzielnic portowej dostaliśmy się nad brzeg Tamizy, gdzie oczekiwał nas polski statek „Premjer”. W potokach ulewnej deszczu zafadowaliśmy się na pokład, a stamtąd po sześciu do czystych, choć trochę ciasnych kabin. Podróż na „Premjerze” była miłym zakończeniem naszej wyprawy. Razem z wodami Tamizy pożegnaliśmy mglistą i dżdżystą pogodę. Morze było bardzo spokojne, to też nie odczuwaliśmy prawie wcale kołysania. Podróż ta była dla wszystkich prawdziwym wypoczynkiem.

Na statku odbyły się dwie uroczystości. Powiać 16 sierpnia trudno było urządzić cokolwiek ku uczczeniu rocznicy Cudu nad Wisłą, przeniesiono tę uroczystość na niedzielę, t. j. 18 sierpnia. W dzień ten na pokładzie statku odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez jednego z towarzyszących nam kapelanów, poczem odbyła

## Magikowi od „szalu” ludu parę przypomnień do pamiętnika.

Korfantowa „Polonia” nie wypowiedziała dotychczas na temat zapowiedzianych wyborów ani jednej spokojnej, pozytywnej myśli. Zamiast rzetelnych rozważań, wnioskujących w sens zbilowanego aktu obywatelskiego widzieliśmy odrazu rozwinęty pod ujadą tak niemądry, że robi wrażenie hysterji. Jak bowiem inaczej określić nęgodzaję elukubracje Korfantowego organu, o „coraz większym szale przeciw sanacji”, który rzekomo ma ogarnąć coraz większe koła. „Szal” ten ma być tak wielki, iż zatroskana „Polonia” zaczyna obawiać się o to, by lud opanowany „szalem” traktując (?) sanację nie wyrządził szkody skarbowi drogim wszystkim Polakom! „Czyż r. to opętane jakieś tra-la-la można wziąć reagować jak wzruszeniem ramion? Obok tego trzeba wyrazić poważną wątpliwość co do stanu nerwów i umysłu męża, który zaraz na początku wyborów wziął takiego historycznego „szpurta”. Jeżeli bowiem mowa o „szale”, to nam się wydaje, że owe hitobowe wyobrażenia wyobrażenia wyboru mają swe źródło widocznie w szale kłamstwa, w jaki sposób autor niepoważnych poróżek. Autor ten, którego nazwiska łatwo się domyślić, przygotowując atmosferę „szalu” śmiecha się w swych „szalonych” wywodach kłamstwami, obliczonymi chyba na całkowitych analfabetów politycznych.

Bo cóż u. p. myśleć o przysmażonym na nowo a oddawna już zaśmierdziałym hambuğu brzmiącym:

„Powiedział mi w roku ubiegłym jeden z przywódców niemieckich, że Niemcy ślasy są bardzo zadowolony z rządów sanacji u nas, bo byli już bliżej rozbięcia, rozwojenia, ale poczyna sanacyjną obóz niemiecki scementowały i utrwalily jego jedność.” (??)

Historja, zaiste, podniecająca swą niezwykłą treścią. Oto jakiś przywódca niemiecki szepcze tajemniczo na ucho zapewne p. Korfantemu, że „zadowolony” jest z sanacji, a równocześnie tenże sam przywódca kuma się z fiducyjnym powiernikiem, zdecydowanym wrogiem rządów sanacyjnych i pomaga mu zwalczać sanację, tak rzekomo korzystną dla „scementowania” Niemców!... Równocześnie volksbundowa prasa, reprezentująca „scementowany” obóz niemiecki, bynajmniej nie chwali sanacji, ale wła-

nie p. Korfantego!... Propaganda volksbundowa nie podkreśla bynajmniej swego „zadowolenia” z rządów sanacyjnych, lecz przeciwnie czyni ciągłe alamy o krzywdzie i ucisku!.

Coś ta historyjka „o zadowoleniu Niemców”, szanowny autorze „szalu”, mocno śmieszny i kupy się nie trzymają!... Jak niewybredny jest magik od „szalu” w pomysłach, niech świadczy inny przykład. Swego czasu „Katowiczerka”, fałszując ordynarnie wiadomość „Polski Zachodniej” o przebiegu audjencji delegatów Związku Powstańców Śląskich u Marszałka Piłsudskiego, bezzwrotnie wymyśliła, jakoby Marszałek Piłsudski miał powiedzieć, iż „z Województwem Śląskiem ma dużo kłopotów”!... Demaskując to kłamstwo „Katowiczerki” wysłałmy jej takie baty, że sromotnie zamilkła. I teraz ten sam łajdaki wymyśli volksbundowego organu podejmuje „Polonia”, bo jej na gwałt potrzeba było „argumentu” antysanacyjnego!... Po ten

argument sięgnęła „Polonia” do „Katowiczerki” „zadowolonej” ponoś z rządów sanacyjnych!...

Oto mamy odbicie etyki i umysłowości męża, wrzeszczącego patetycznie o „szale” ludu.

Magiku, postukaj na palcem w swoje czoło! Jeśli tam jest jeszcze trochę zdrowego oleju, to załóż pompę, by zrodziły się świeższe nieco pomysły. A o „szale” ludu lepiej nie pisać na łamach „Polonii”! Jeśli bowiem ten lud nie strato- wał odszczepieńca, który, na barkach ludu urosłszy, Fiducji się oddał na płatne usługi, to tembardziej nie będzie trawiał tych, którzy lud śląski i sprawy jego wyciągnęli z błota partyjnego bałaganu i zaniedbał i wprowadził na drogę poprawy i odrodzenia. Historyczny wrzask o gniewie ludu, skurat z łamów fiducyjnej „Polonii” plynący, to doprawdy albo cyniczna prowokacja, albo nowy wyskok bezgranicznego faryzejstwa.

Ostrowidz.

## Pięcioletnie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w okręgu D. K. P. Katowice.

W związku z 5-leciem istnienia w Katowicach Komitetu Kolejowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Okręgu D. K. P. Katowice, prezes Wojewódzkiego Komitetu Kolejowego L. O. P. P., pan inż. Dobrzycki, wydał w imieniu Komitetu tegoż następującą odezwe:

Kolejarze!

Niniejszą odezwą zwracam się do Was, Kolejarze, by Wam przypomnieć doniosłą chwilę w naszym życiu zbiorowym. W październiku br. upływa 5 lat istnienia tutejszego Komitetu Kolejowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Okręgu D. K. P. Katowice.

Dziś, gdy po upływie tego pięcioletnia rzucimy okiem wstecz na przebyty okres, przekonamy się, jak ogromny dorobek pracy poza nami i ile mroźniej pracowitości włożyliśmy w dzieło L. O. P. P., lecz mimo stwierdzenia owoenności naszych wysiłków, musimy dążyć dalej i szczebel po szczeblu zdobywać dla lotnictwa naszego coraz szersze warstwy społeczeństwa.

Kolejnictwo nasze w dziejach lotnictwa będzie mieć trwałą i zaszczytną kartę, a najlepszym uczczeniem tej 5-letniej dla L. O. P. P. pracy będzie wciągnięcie rodzin Wojewódzkiego Komitetu Kolejowego L. O. P. P., co czyniąc, zadokumentujcie, kolejarze, Wasze zamiłowanie do lotnictwa.

Pamiętajcie, że potęga lotnictwa, to potęga naszej Ojczyzny i tylko w silnym lotnictwie znajdziemy zabezpieczenie bytu Polski.

Wiedząc o tej prawdzie, powiększmy ilość członków L. O. P. P., a święto 5-lecia istnienia Wojewódzkiego Komitetu Kolejowego L. O. P. P. na terenie śląskim stanie się dla ogółu wskazaniem wielkiej ofiarności, odwagi i poświęcenia na ołtarzu Ojczyzny.

Cześć Wam Kolejarze!

Prezes Woj. Kom. Kol. L. O. P. P.

(—) inż. Dobrzycki.

Jedź na PWK, bo to Twój obowiązek narodowy!

## Wykrycie znacznego przemytu.

Onegdaj śląska straż graniczna wykryła znaczną ilość przemytu, pochodzącego z Niemiec. Oto dzięki stałej i pilnej obserwacji wysłędzono, iż dnia 5. b. m. pewne auto nafadowane przemitem z Niemiec, wieź było do Katowic znaczną ilość różnych towarów, podlegających wysokim opłatom celnym.

W oznaczonym dniu zauważono rzeczywiście auto, które zdołało jednakże umknąć do Katowic. Następujący przemitynikom na pety funkcjonariusze straży granicznej, zdołali wysłędzić, iż auto zatrzymało się w magazynie firmy „Bapke i Ska” w Katowicach, przy ul. 3 Maja 25, tutaj towar przemityony został wyładowany i auto uciekło. Przeprowadzone natychmiast śledztwo i rewizja w magazynie doprowadziły do wykrycia 14 pak przemytu, składającego się z wanilji, grzebleni, balonów, papierosnic alpaskowych, torebek, pończoch jedwabnych, skarpetek itd. Towar skonfiskowano i przesłano do Urzędu Celnego, kierownika zaś magazynu — Ignacego Czajkę, zam. w Katowicach przy ul. Piotra Skargi 8, zaarrestowano.

Wartość przemytu wynosi około 25 tys. zł., ukrócone cło za towar zł. 15879, a kara, jaką poniesie firma, wyniesie zł. 79395 zł. Towar przemityony został dla kilku kupców żydowskich z Sosnowca i z Będzina, którzy tworzą dobrze zorganizowaną szajkę przemityników.

## Program pobytu parlamentarzystów francuskich na Śląsku.

Katowice, 8. 9. W dniu 12 września o godz. 8.16 rano przybywa do Katowic pociąg z Krakowa wycieczka parlamentarzystów francuskich w liczbie 31 osób z prezesem grupy p. Loquinem na czele. Na dworczie powitają parlamentarzystów francuskich przedstawiciele władz i społeczeństwa. Po śniadaniu w hotelu Savoy goście francuscy zwiedzą gmach Województwa, poczem udadzą się do Mysłowic, gdzie zwiedza Zakład opieki nad matką i dzieckiem, oraz rzemieśln. Z Mysłowic parlamentarysty francuscy udadzą się na zwiedzenie kolonii im. wojewody dr. Grażyńskiego w Świętochłowicach, następnie Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, gdzie dyrekcja fabryki podejmie wycieczkę śniadaniem. Po obiedzie w hotelu Savoy wycieczka zwiedzi kopalnię Skarbofermu w Król. Hucie, gdzie będzie obecna na podwieczorku. Wieczorem o godz. 22.22 goście francuscy odjadą do Gdyni.

Sintalr i Steeman.

## Tajemnica ogrodu zoologicznego.

(Przedruk zbrojony.)

65) (Ciąg dalszy.)

Gregoire nie miał coprawda żadnych wątpliwości, że kradzież popełnił Van Coppennolle i domyślał się też na podstawie różnych faktów, że armator miał współnika. Przez chwilę detektyw, tak jak wszyscy, posądzal Mużorskiego, że sprawa kradzieży nie jest mu obca. Zdawało mu się już nawet, że odkrył część prawdy, niestety było to złudzenie, jak i wszystkie inne, które ulatują pozostawilo Gregoire'a w ciemnościach nieogodnionej tajemnicy.

Detektyw przesunął drżącą rękę po spoconem czole. Tym razem kłeska dotknęła go bardzo mocno. Wstał nagle, nie mogąc usiedzieć na miejscu, bezczynność była mu nie do zniesienia, chciał czemś zabić czas, aby ucieszyć o dręczących myśli. Nie udawało mu się to jednak. Gorączkowo przemierzał pokój wzdłuż i wszerz, wydając od czasu do czasu głuche okrzyki bez związku, machinalnie załamując ręce lub oplerając rozpalone czoło o zimne szyby okna. Najwyższym wysiłkiem woli starał się zaprowadzić jaki taki porządek w chaosie myśli.

W mózgu przesuwaly mu się pokole! wszystkie sceny tego dramatu. Zoba czył wyraźnie wieczór, w którym się odbył bankiet na cześć odkrywców malpoluda, Van Coppennolle'a rozciągnięto go bez zmysłów na placu dworcowym, zmieszanie jego żony, gdy następnego dnia był u niej. Raz jeszcze próbował znaleźć jakieś wytłumaczenie niezgodności odcisków palców Coppennolle'a z odciskami, które zdjął z drzwi sypialni panny Blancillas i z talerzka, którym posługiwał się przy kolacji armator.

Zabójstwo (Gregoire nie wterzył w żaden samobójczy zamach) profesora Hanzy-Fourticart musiało też być w ścisłym związku z kradzieżą. Skądżeby inaczej mogły się znaleźć perły w kieszeni profesorskiej marynarki. A te dwie inne perły, z których jedną sam znalazł w ogrodzie zoologicznym, a drugą odniósł mu policjant?

Wszystkie te fakty pograżyły niebezpiecznego Gregoire'a w całym morzu wątpliwości, przypuszczeń, domysłów i sprzeczności.

Gubił się w nich najzupełniej...

Gdyby chociaż odnalazł współnika...

Raz jeszcze Gregoire zaczął przywoływać w pamięci tych wszystkich, których coś łączyło z domem Van Coppennolle'a: panią Coppennolle, Lucynę, służbę, przyjaciel...

— Zastanówmy się spokojnie, komu z otoczenia Coppennolle'a mogło zależeć na tem najbardziej, aby powstrzymać firmę od bankructwa.

I raptem aż podskoczył.

— Ależ tak! Oczywiście! Jakże mi to do głowy nie przyszło. Ma się żenić z córką, a więc...

A ja się męczę jak głupi, żeby odnaleźć ślad... Co za idiotyzm. Co za kretynizm. Perły znajdują się, rzecz prosta, u niego. Jestem pewny. Ależ oczywiście, nie mam żadnych wątpliwości. Tak, tak panie Oliwjuż, nareszcie się rozprawimy.

Gregoire biegł po pokoju, wymachując rękami, rozradowany do nieprzytomności, śmiał się i płakał. Nareszcie! nareszcie rozjaśniły mu się wszystkie mroki.

— Wspólnik... Trzymam go wreszcie — wykrzykiwał z okrutną radością — jakże mogłem nie domyślić się wcześniej, że współnikiem jest...

Zastukano do drzwi.

— Kto tam? — krzyknął Gregoire ze złością.

Weszła służąca.

— Przyniesiono to w tej chwili — rzekła, podając mały pakietek, owiązany czerwonym sznureczkiem.

— Daj tutaj.

Gregoire wziął paczkę i pograżyony w myślach, rzucił ją niedbale na krze-

śło. Głuchy dźwięk, jaki wydała, przyciągnął jego uwagę.

— Mozesz już odejść. Emmo.

Gdy służąca wyszła, detektyw raz jeszcze spojrzal na paczkę. Na brązowym papierze opakowania widoczne były ślady tłustych palców. Gregoire zbliżył się do krzesła, tknięty jakimś nieokreślonym przecuciem, wziął ostrożnie pakiet, starając się nie dotykać palcami tłustych plam i ostrożnie rozwiązał sznureczek.

Poczem usiadł nagle, jakby rażony piorunem.

Mieniąc się mlecznym światłem, cudownie perły naszyjnika panny Blancillas polyskiwały przed oczyma oślepłego detektywa.

Przeszła minuta długa jak wieczność. Gregoire skoczył na równe nogi i otworzywszy drzwi gabinetu zarzyczał:

— Emma! Emma! Em-ma!

Służąca wpadła już na kredyt przestraszona.

— Słucham pana.

— Kto przyniósł tę paczkę?

— Jaką paczkę, proszę pana?

— No, jaką, jaką? Paczkę, którą mi dałaś przed chwilą!

— A... te... to jakaś dziewczynka przyniosła.

— Gdzie ona jest?

— Poszła już.

— Zawołaj ją przedko.

C. d. n.



# Wiadomości bieżące.

niedziela  
**8**  
września

Dzień Narodzenia NMP.  
Jutro: Gorgoniusza  
Wsch. s. 4.55  
Zach. s. 18.5

### Teatr Polski w Katowicach.

Dziś w niedzielę „Halka“ Moniuszki. Nieśmiertelny czas melodii da możność artystom naszym zająć się dźwiękiem i potęgą głosu. W głównych partiach pp. Bielońska, Stepiński, Żunowa, Patecki i Mazanek. Przy pulpicie kapelmistrz St. Barański.

W poniedziałek Teatr nieczynny.  
We wtorek, dnia 10. bm. poraz drugi „Straszny Dwór“ w premiowej doskonałej obsadzie pod kierunkiem dyr. Żuny.

W środę, dnia 11. bm. wraca na afisz z wielkim sukcesem wystawiona opera Tadeusza Jończyka „Zygmunt August“.

Przygotowanie około inauguracyjnego dramatu dramatycznego trwa w całej pełni. Kierownik dramatu M. Szpakiewicz wystawia w swojej inscenizacji pięć utworów dramatycznych J. Słowackiego „Złota czaszka“.

Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24.48. Kasa czynna od godz. 10—14 i od 17—19.

### REPERTUAR.

Niedziela, dnia 8. bm.: „Halka“ o godz. 19.30. Poniedziałek, dnia 9. bm.: Teatr Polski nieczynny.

Wtorek, dnia 10. września „Straszny Dwór“.  
Środa, dnia 11. bm.: „Zygmunt August“.

### Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 12. bm.: „Siostra Angelica i Gianni Schicchi“ — Bielsko.  
Piątek, dnia 13. bm.: „Straszny Dwór“ — Zabrze.

Niedziela, dnia 15. bm.: „Straszny Dwór“ — Bytom.

### (-) Osobiste.

Inżynier Józef Gallot, komisarz demobilizacyjny i okręgowy inspektor, powrócił wczoraj z urlopu i objął urządowanie.

(-) **Dziury niedzielne lekarzy kasy Chorych.**  
Dziury w Katowicach poniedziałki następujący lekarze: dr. Horn, Rynek 5, dr. Knosala ul. Marsz. Piłsudskiego 10 i dr. Jong, Plebiscytowa 31.

### (-) Zakres działania urzędów miar.

Monitor Polski ogłasza rozporządzenie Dyrektora Głównego Urzędu Miar z dnia 5 lipca 1929 r. o terytorialnym podziale zakresu działania Miejskowych Urzędów Miar. Na podstawie art. 19 dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. (Dz. U. R. P. r. 1928 nr. 72, poz. 661), art. 5. B.2 statutu urzędów miar z dnia 7 sierpnia 1919 r. (Dz. U. R. P. nr. 74, poz. 429) oraz § 1 p. b) rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 29 sierpnia 1923 r. w przedmiocie organizacji urzędów miar na ziemiach kresowych województwa śląskiego (Dz. U. R. P. nr. 80, poz. 702) zarządza się, co następuje: Ustala się następujący terytorialny podział zakresu Miejskowych Urzędów Miar dla Śląskiego Okręgu Legalizacji narzędzi mierniczych.

Miejskowy Urząd Miar w Król. Hucie obejmuje: m. Król. Hute oraz powiaty: Świętochłowice, Tarnowskie Góry i Lubliniec województwa śląskiego.  
Miejskowy Urząd Miar w Katowicach obejmuje: m. Katowice oraz powiaty: Katowice i Pszczyzna województwa śląskiego.

Miejskowy Urząd Miar w Cieszyźnie obejmuje: m. Cieszyń oraz powiat Cieszyń województwa śląskiego.  
Miejskowy Urząd Miar w Bielsku obejmuje: m. Bielsko oraz powiat Bielsko województwa śląskiego.

Miejskowy Urząd Miar w Częstochowie obejmuje: m. Częstochowa oraz powiat Częstochowa województwa śląskiego.  
Miejskowy Urząd Miar w Sosnowcu obejmuje: miasta: Bedzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec i Zawiercie oraz powiaty: Bedzin i Zawiercie województwa śląskiego.

(-) **Przywrócenie prawa do uzyskania emerytury.**  
Z dniem 1 bm. obowiązuje nowa ustawa emerytalna dla kolejarzy, a § 53 ustęp przedostatni wprowadza poniższą ważną zmianę: „Byli pracownicy kolejarzy oraz emeryci kolejowia państwa zaborczych i pozostałe po nich wdowy sieroty, którzy z powodu niezgłoszenia swych pretensyj w ustalonym terminie do 30 kwietnia 1924 roku stracili swe prawa do emerytury z tytułu należenia swego czasu do kolejowej kasy emerytalnej jednego z tych państw, otrzymają z dniem 1 bm. zaopatrzenia w wysokości przewidzianej zaopatrzenia zaborczych, o ile zgłoszą te prawa w terminie półrocznym to jest do dnia 28 lutego 1930 r.“ (2)

### (-) Kolonia lotnie Czerwonego Krzyża.

1. We czwartek 12 września rb. wyjeżdżają do Kolonii leczniczej w Rabce dzieci z Katowic, Katowickich Gór i dzieci, które otrzymały specjalne zawiadomienia. Zbiórka w biurze Czerwonego Krzyża o godzinie 10-ej.

2. W piątek 13 września rb. wyjeżdżają do Kolonii leczniczej w Rabce dzieci z Wielkich Hałduk, Welnowa, Mkolowa, Rudy, Lipin, Tarn. Gór i dzieci, które otrzymały specjalne zawiadomienia. Zbiórka w biurze Czerwonego Krzyża o godzinie 10-ej.

3. W sobotę 14 września rb. wyjeżdżają do Kolonii leczniczej w Rabce dzieci z Nowego Bytomia, Janowa, Chorzowa, Orzegowa, Rybnika,

## Uznanie p. Wojewody dla stanu Zakładów Miejskiej Opleki Społecznej w Katowicach.

W ubiegły czwartek P. Wojewoda w otoczeniu p. naczelnika Wydziału Pracy i Opleki Społecznej dra Helmskiego i radcy miejskiego p. dra Przybyły, przeprowadził wizytację Zakładów Miejskiej Opleki Społecznej, o czym pokrótce wczoraj wspomnieliśmy. Pan Wojewo-

da znalazł Zakłady w jaknajlepszym stanie tak pod względem sanitarnym, nowoczesności urządzeń jak i wyglądu estetycznego. Z tego powodu wyraził Pan Wojewoda towarzyszącym mu w tej wizytacji panom swoje zadowolenie i pełne uznanie.

## Akcja budowlana Województwa nie osłabia, lecz znacznie się wzmogła.

Katowice, 8 września.

W pewnej prasie (m. l. i w „Volks-wille“) pojawiły się niedawno nieprawdziwe wiadomości o rzekomej osłabieniu akcji budowlanej ze strony Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Tymczasem rzecz się ma odwrotnie, gdyż właśnie w roku bieżącym dzięki inicjatywie Wojewody Grażyńskiego ruch budowlany wzmożył się do wielkich rozmiarów, jakich dotąd na Śląsku nie było. Na dowód przeliczamy fakty:

W roku bieżącym akcja budowlana w Województwie Śląsk popierana przez Śląski Fundusz Gospodarczy rozwinęła się i jest znacznie żywsza niż w roku ubiegłym. Dotychczas rozdano 1300 pozycyk w łącznej kwocie 11,500,000 zł., a wydatki na budowę mieszkań robotniczych dosięgną z końcem roku kwoty 20,000,000 złotych.

Pozatem Śląski Urząd Wojewódzki rozwija w własnym zakresie ożywioną działalność budowlaną. W bieżącym roku już dotychczas ukończono i odda-

no do użytku w Katowicach i okolicy zgórą 60 mieszkań 3 i 4 pokojowych przeznaczonych dla urzędników. Ponadto w budowie znajdują się 3 bloki mieszkalne w Chropczowcu, Rudzie i Szopienicach, obejmujące łącznie 100 mieszkań małych po 1 albo 2 pokoje z kuchnią i przydzielaciami; dalej w budowie znajduje się 260 donków małych robotniczych po 2 pokoje i 3 pokoje z kuchnią, a wreszcie blisko 100 mieszkań w różnych innych budynkach rządowych, jak domy mieszkalne w Katowicach, urzędy skarbowe, urzędy celne, posterunki i komisarjaty policki, gimnazja i szkoły zawodowe. Łącznie zatem w bieżącym roku jest w budowie zgórą 520 mieszkań różnej wielkości.

Tak dużygo ruchu budowlanego — szczególnie w zakresie mieszkań dotychczas nigdy nie było. Widzimy dosadnie, że działalność Pana Wojewody obejmuje także i tę dziedzinę naszego życia gospodarczego, w której może się nioszczyć również nader dodatnimi wynikami.

## Belka w oku.

Napiętnowanie metod „Polonii“.

Katowice, 8 września.

Z prawdziwą niechęcią poruszamy sprawy osobiste, ale tym razem zmuszeni jesteśmy do tego obłudnym i prowokacyjnym stanowiskiem „Polonii“, która udając organ katolicki w sposób wręcz obraźliwy porusza sprawy osobiste poszczególnych obywateli.

Wczorajsza „Polonia“ zamieszcza p. t. „Podarunek dla ks. Grima“ artykuł, odnoszący się do spraw osobistych pewnego nauczyciela w Cieszyńskim. Nie interesuje nas treść sprawy ani nie mamy zamiaru bronić niczych prywatnych spraw. Nam idzie tylko o zdemaskowa-

nie metod „Polonii“ i dlatego zapytujemy publicznie:

Dlaczego redakcja „Polonii“ tolerowała często i nadal toleruje w swem grocie ludzi, którzy są także „odstępami od wiary“ i wzięli śluby cywilne? Czy godzi się komuś drugiemu wytykać niezgodność z postanowieniami religii i kościoła, gdy się samemu jest w rażonej z nimi sprzeczności? Czy takłe postępowanie nie pachnie wstrętnym faryzejsstwem, godnym napiętnowania i pogardy? Czy trzeba sobie „Polonia“, tryśmy zmuszeni byli jej prowokacyjne faryzejsstwo zdemaskować gruntownie!?

**Rzecznik patentowy**  
**INŻ. HERMAN SOKAL**  
Zaprzysiężony biegły sadowy  
Katowice, Słowackiego 22, telefon 312  
władająca patenty, wzory znaki towarowe  
przeprowadza wszelkie sprawy ochrony prze-  
mysłowej w kraju i zagranicą. —

sekretariat kursu w Katowicach, ul. Szopena 16  
part. Chlubnie znana celowość i skuteczność  
metody, stosowanej na kursach „Wiedza“, jako-  
ści sprężystość i energia dyrekcyj kursów dają  
wszelką rekonję, że uczniowie znajdują na kur-  
sach „Wiedza“ istotną i skuteczną pomoc w  
swich studiach.

Przy grypie, zapaleniu oskrzeli, zapaleniu migdałow, katarze wierzchołków pnych, zakażeniu nosa, gardzieli i krtań, chorobach usznych i ocznych pamięta należy, aby żołądek i jelita były dokładnie przeczyszczone przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Znacomiki fachowcy, myślicy o zdrowiu naszym, zaświadcza, że przy różny i innych chorobkach i zarażeniach chorobach woda Franciszka-Józefa oddaje odcierającą i odprężającą ogromne usługi. Zadać w aptekach i drogerjach.

(-) **Założony w ub. roku w naszym mieście Instytut Obcych Języków**  
J. Stanisławskiego, lektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który spotkał się z całkowitym uznaniem społeczeństwa, prowadzić będzie w dalszym ciągu swą pożyteczną pracę w nowym, obszernym i pięknym lokalu przy ul. Stawowej nr. 13 tj. na rogu ul. 3-go Maja. Podnosiliśmy już niejednokrotnie na tem miejscu doniosłość, jaką posiada samo istnienie tej placówki w takim centrum przemysłowym jak Katowice; znaczenie bowiem znajomości obcych języków zwłaszcza angielskiego i francuskiego jest dla każdego jasne. Obecnie chcemy podkreślić jedynie to, że Zakład p. lektora J. Stanisławskiego służy przedewszystkiem tym, którzy już ziali pewne stanowisko w przemyśle czy handlu, czy też w urzędach państwowych i największe góbie zdają sprawę z potrzeby władania obcymi językami dla podniesienia swych kwalifikacyi. Dlatego też nauka odbywa się tu w godzinach, gdy oni są wolni od zajęć tj. po południu i wieczorem. Metoda zaś naukowa uwzględnia przedewszystkiem stronę praktyczną nauki, by dać im możliwość jak najkrótszym czasie władania da-

## Najlepszym pomocnikiem w gospodarstwie domowym jest elektryczność!

Dlatego też winna każda gospod. posługiwać się aparatami elektrycznymi jak żelazka do prasowania, maszyny do prania, odkurzacze, aparaty do gotowania etc. Bogaty wybór tych aparatów w lokalu sprzedaży

## ELEKTROWNI Bielsko - Biala

BIELSKO, ul. Batorego 13a.  
Tel. 1278 i 1698  
Otwarte od 8 — 12 i od 2 — 6.

## Z życia Federacji Kolejowców Polskich.

Do wiadomości, członków i sympatyków F. K. P. w Siemianowicach i sąsiednich stacjach.

Zarząd Główny Federacji Kolejowców Polskich zawiadamia wszystkich członków i sympatyków stacji Siemianowice i sąsiednich, że mężem zaufania, upoważnionym przez Zarząd Główny F. K. P. jest Suda Izydor, do którego należy zgłaszać się po deklarację członkowskie oraz wyjaśnienia w sprawie warunków przystąpienia do Federacji Kolejowców Polskich.

Adres ob. Sudy Izydora: miejsce pracy — Siemianowice, i odcinke drogowy; adres prywatny: Siemianowice, ul. Matejki 13.

Zarząd Główny F. K. P.

nym językiem w mowie i piśmie. Tej pożytecznej pracy życzymy dalszego jak największego rozwoju. (6)

### (-) Nieszczerzyli wyodek.

Dnia 6 bm o godz. 15.30 należany został pan. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach przez motocykl Śl. nr. 51, urzędnik Imiela Emanuel z Katowic, który wskutek odniesionych ran odstawiony został do szpitala Elżbietank w Katowicach, gdzie po nalożeniu mu opatrunku został stamtąd zwolniony.

### (-) Uścilo broń.

Dnia 7 bm. o godz. 3.10 na ulicy Plebiscytowej w Katowicach przed kabaretem Moulin Rouge wyprawiał awantury niejaki Grządziel Paweł z Katowic, który przez swe awanturowanie się spowodował dość liczne zgłębkiwo ciekawych. Grządziel, wezwany przez służbowo funkcjonariusza policji do uspokojenia się, nie uczynił zadostę w związku, natomiast rzucił się na policjanta w zamiarze pobicia go, wskutek czego połjant w obronie własnej użył broni sieżnej, raniąc awanturnika w szyję. Po wypadku tym awanturnik zbiegł. Dochodzenia w toku.

**Maszyny** do pisania kupuje się najkorzystniej w dogodnych warunkach i okazynie w firmie: „Steno-Typ, Katowice, ul. Mickiewicza 6 - Telefon 2267 - Zast meryk. maszyn do pisania - Warsztaty mechaniczne dla maszyn biur.

## Z Katowickiego.

(K) **Rekolacje O. O. Karmelitów w Siemianowicach.**

Staraniem tut. III Zakonu OO. Karmelitów w Katowic i na zyczenie ks. proboszcza odbędzie się w kościele św. Krzyża 3-dniowe rekolacje. Rozpoczyna się one w środę 18 bm. o godz. 6 wieczór. Rekolacje prowadzić będą OO. Karmelicy z Wadowic i Czerniej dla wszystkich parafian. (2)

### (K) Egzamin dla eksternów.

Państwowa Komisja egzam. dla eksternów przy Państwowym Wyższym Kursie Naucz. w Mysłowicach (adres: Seminarium miejskie) ogłasza: Egzamin dla eksternów odbędzie się w październiku rb. Wydział Ośw. Publ. wyznaczy dokładny termin egzaminów, który zostanie podany do wiadomości kandydatów. Podania o dopuszczenie do egzaminu składają nauczyciele bezszkolnie za pośrednictwem inspektora szkolnego do Komisji Egzaminacyjnej w Mysłowicach. W podaniu należy wymienić z jakiej grupy naukowej petent pragnie zdawać egzamin, oraz dołączyć: a) szczegółowy zyciorys własnoręcznie napisany, b) metrykę urodzenia, c) dowody posiadanych studiów i kwalifikacyi zawodowych, d) dekret ustalenia, e) liście lekturny, przebronej z wybranej grupy przedmiotów, f) nienaklejona fotografie, zaopatrzoną na przedniej stronie własnoręcznym podpisem, g) opłatę w kwocie 40 zł. zdający część egz. płać 20 złotych.

(K) **Centralna Targowica w Mysłowicach.**  
W tygodniu od 2 września do 6 września rb. spędzono na targi: buhajów 270, wołów 41, krów 900, jałówek 250, cieląt 176, nierozkacy 2359, ogółem 4496 zwierząt. Cen nie notowano.

# LUNA-PARK

teren wystawowy obok Parku Kosciuszki codziennie czynny do 12-gi w nocy. Tysiące atrakcji, koncert.

## z Królewskiej Huty.

(=) Releacja meteozy rocznika 1911. Magistrat wzywa wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1911, mających stałą mieszkość lub faktycznie w mieście Królewskiej Huty lub faktycznie w biurze wolskowem, ratując, pokój 119 podziemie następującego planu: litery A—B w poniedziałek, 16. bm., C—D 17. bm., E—F 18. bm., G—H 19. bm., I—J 20. bm., K—21. bm., L—M w poniedziałek, 23. bm., N—P 24. bm., R—S 25. bm., T—U 26. bm., V—W 27. bm., W—Z 28. bm. Wszyscy, którzy w wyznaczonych powyżej terminach z usprawiedliwionych powodów nie mogli się stawić, zgłoszą się do 15. października br. Za niezgłoszenie grożą kary ustawowe (grzywna do 500 zł.) wzgl. 6 tygodni aresztu). Do releacji należy przynieść dokumenty osobiste oraz świadectwa szkolne i fachowe. Nie podlega releacji obywatele państw obcych, których obce obywatelstwo zostało przez władzę administracyjną stwierdzone.

## (=) Nowy dyrektor Państw. Gimn. Mat.-Przyrodz.

Wzorem nastąpił w Gimn. Państw. Mat.-Przyrod. w Król. Hucie oddanie czynności urzędowych przez dyr. Franciszka Kutschę na ręce tymczas. kier. zakładu wyznaczonego przez Wydz. Ośw. Publ., pana prof. Stanisława Warcholika w obecności p. w. Wład. Miedniaka. Po formalnym oddaniu nastąpiło poznanie dotychczasowego dyr. przez grono, następnie p. w. Wład. Miedniak wraz z dyr. Kutschem udał się do Miłosk. Gimnazjum Żeńskiego w Król. Hucie, gdzie p. Wład. Miedniak wprowadził na nowe stanowisko p. dyr. Kutschę, który na mocy decyzji Magistratu objął dyrekcję wspomnianego zakładu. Osoba nowego dyr. p. Kutschę budzi nadzieję, że stanowki w Gimn. Żeńskim ulegną uzdrowieniu.

## (=) Ochronne szczepienie ospy.

Dla wszystkich dzieci, obowiązanych w pierwszym roku życia do szczepienia ochronnego przeciw ospie, jak i dla wszystkich dotąd nie szczepionych dzieci, ustalono termin bezpłatnego szczepienia letniego jak następuje: w południowej części miasta Król. Huty w Domu Polskim przy ul. Wolności w poniedziałek, dnia 23 września r. b. o godz. 13.30, w północnej części miasta w Domu Ludowym przy ul. 3-go maja we wtorek, dnia 24 września r. b. o godz. 13.30. Osiedlnicy szczepionych dzieci odbędą się w każdym wypadku tydzień później na tem samym miejscu i o tej samej godzinie. Rodzice, opiekunowie i wychowawcy, którzy mimo wezwania dzieci do szczepienia wzgl. odegdnęli nie doprowadzą, będą karani w drodze administracyjnej grzywną pieniężną do 20—21. wzgl. aresztu do 14 dni.

## (=) Cena maksymalna mleka.

Magistrat w. Król. Huty ustalił cenę mleka jako cenę maksymalną na 42 gr. za litr.

## (=) Ciężki uraz ciała.

Dnia 3. bm. pop. w czasie przećki pobł. i niejak. Dziwisz Emil z Król. Huty, współlokatorze Drasowa Marję tak, że wymieniała, wskutek odniesionych uderzeń, w stanie nieprzytomnym odstawiono pogotowie ratunkowem do miejscowego szpitala mińskiego.

## (=) Zderzenie się tramwaju z autobusem.

Dnia 3. bm. pop. na ulicy Wolności, róg Dworców w Król. Hucie, zderzył się tramwaj Nr. 244 z autobusem Nr. ŚL 3728. Wypadek ten — przez zerwanie blokiny przy wspomnianym autobusie i potłuczenia szyb i lamp tramwajowych nie wyrządził żadnej innej szkody.

## Książki oraz wszelkie przybory szkolne poleca

**W. Grzesiewski**  
Księgarnia i skład papieru  
Król. Huta, Gimnazjalna 8. - Tel. 1269.

## z Świętochłowskiego.

(S) Zyczenia. Dziś obchodzi państwo Marek Wincenty i Markowa Jadwiga z N. Bytomia srebrne gody. Z okazji tej składam im Tow. Polak i p. Fojtów wie najserdeczniejsze zyczenia i dożycia godów złotych.

(S) Pożar. Dnia 5. bm. o godz. 16 wybuchł pożar w Łągiwniakach w realności Byczek Julji i Posia Franciszka przy ul. Sienkiewicza. Pożar zniszczył doszczętnie dwie stodoły wraz z tegorocznym zbożem, wyrządzając olbrzymią szkodę.

(S) Uraz cieleśny. Dnia 5. bm. około godz. 22 przy ul. Bytomskiej pomiędzy Świętochłowicami a kopalnią „Matylda Wschód” napadnięty został lutnik Herisz Robert z Świętochłowia przez niejakiego Banerka Józefa i Halembę Alfreda. Wymienieni zadali Heriszowi 4 pochłapnięcia nożem w ręce, nogi i ławę pierś, które jednak nie zagroziły życiu. Herisz znajduje się pod opieką lekarską.

**z Pszczyńskiego.**  
(P) Z. Pszczyń. Wąbięgie sobotę odbyło się otwarcie nowopowstałego „Domu Ludowego” w odnowionych lokalach (dawnie Bielas). Na uroczystości tej zjawili się cała inteligencja Pszczyń i aż do

# FUTRAI Najtaniej FUTRAI

i najsolidniej kupuje się futra damskie i męskie w firmie

## J. MILNER

KATOWICE / MILECKIEGO 6 / TELEFON NR. 30-17  
PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER I ZAKŁAD KUŚNIERSKI

Ceny bardzo przystępne! Dogodne warunki! Ceny bardzo przystępne!  
Dla P. F. Urzędnik. specj. rabaty i dogodne warunki spłaty bez doliczania procentów.

## O tytuł króla i mistrza bractw kurkowych okręgu nikołowskiego.

Okręg Śląski Kurkowych Bractw odbywa tegoroczne strzelanie o godność króla okręgu i mistrzostwa od niedzieli, 8. do niedzieli 15. września br. w Mikołowie. Wszystkie Bractwa Okręgu zapowiedziały swój udział. Bractwo Mikołowskie, jako gospodarz strzelania ukończyło już prace przygotowawcze. Strzelnicza została poważnym kosztem odrestaurowana, a ilość stanowisk powiększona i technicznie ulepszona. Na wszystkie tarcze zafundowało Bractwo bardzo drogie nagrody, które zachęca i wznieca zapał w współzawodnictwie. Walka o pierwszeństwo będzie zaciekła ze względu na coraz liczniejsze grono członków czynnych we wszystkich Bractwach Okręgu. Przed rozpoczęciem uroczystości

wręczy król okręgu, brat inżynier Jan Widuch z Katowic, prezesowi Okręgu dr. Hlondowi fałuch dla króla okręgu, który osobiście odarował okręgowi. Wspaniały i drogocenny to dar! W ten sposób przyszedł okręg w posiadanie odznaczenia swego króla. Podczas powitania okręgu przez burmistrza miasta Mikołowa, udekuruje prezes okręgu króla okręgowego odznaczeniem królewskim. Kurkowe Bractwa Strzeleckie mają bardzo starodawne tradycje, i cieszyły się w dawniejszych czasach świetnością w Rzeczypospolitej Polskiej, jak największym poważaniem i obdarzone były różnymi przywilejami. Wobec tego życzyć należałoby, żeby władze i całe społeczeństwo uroczystość tę zaszczylić raczyli swą obecnością.

## Nowy przemysł na Górnym Śląsku.

Jedną z największych plag ludzkości jest niezaprzeczalnie robactwo. Plaskawy, muchy i inne naszytujące owady domowe, to rozsadniki wszelkich bakterii, to przyczyna różnych chorób zakaźnych. Do walki z tą plagą używa ludzkość przeróżnych środków i sposobów, wszystkie jednak okazały się dotychczas mniej lub więcej praktyczne, jednak zawsze prawie niewystarczające i nieusuwałyby radykalnie wszystkich owadów i ich zarodków. Przyczyną tego jest ich oolicznosc, że używanych środków nie mażna było doprowadzić do głębokich i ukrytych szczelin, służących za miejsce ukrycia i rozmnażania się owadów. Braki te usunął w zupełności ostatni wynalazek Włocha ERMANO CALLEGARISA, nazwany przez niego „FUMIGATORE CIMEX”. „FUMIGATORE CIMEX” jest swięcą dezynfekcyjną, która przez spalanie wytwarza gaz, dezerajujący do najdrobniejszych szczelin i szpar, niszczący doszczętnie wszelkie robactwo z zarodkami oraz bakterje licznych groźnych chorób, jak tyfus brzusowy, gronkowca, paciorkowca itp. w ciągu 5 godzin. Gaz dezynfekcyjny nie działa szkodliwie na urządzenia i meble mieszkania a po 2—3 godz. wietrzeniu, ubikacja nadal jest do normalnego użytku. Liczne próby i doświadczenia przeprowadzo-

ne z wynalazkiem „Cimex” zagranicą, a szczególnie we Włoszech i Francji daly spodziewane wyniki i zdobyły dla tego środka powszechnie i pełne uznanie władz sanitarnych i zdrowia publicznego oraz sier naukowych. Dzięki temu wynalazek znalazł wkrótce szerokie praktyczne zastosowanie i wielki pokup. Ostatnio dokonano i u nas w kraju z preparatem „Cimex” szeregu oficjalnych eksperymentów, których doskonałe rezultaty potwierdza dobitnie orzeczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departament w Szpitalu Zdrojowym w Warszawie z dnia 11 lipca 1929 roku nr. Z. U. 4479/29. Doświadczenie przeprowadzone w areszcie garnizonowym w Rembrowie i w Państwowym Zakładzie Higieny potwierdziły naukowo skuteczność środka nie tylko przeciwko owadom i ich zarodkom, ale także przeciwko bakterjom. Celem rozpozschienienia tego niezrównanego wynalazku w Polsce uruchomiona została fabryka preparatu „FUMIGATORE CIMEX” pod firmą: Zakłady Chemiczno-Dezynfekcyjne „SALVATOR”. Katowice, ul. Kościuski 12, która wyrabiać będzie preparat pod kierownictwem wynalazcy. Nie ulega wątpliwości, że i u nas preparat „CIMEX” znajdzie szerokie zastosowanie w walce z dokuczliwymi insektami.

Paweł Kubisz \*) (Kodak — Śląsk Czeski).

Z wierszy więziennych.

## Pogrzeb.

Ja nie chce żadnych świec, żadnej parady — Niech na mój pogrzeb przyjdą tylko dżdzy, Niech będzie clemno na świecie i klasno, Gdy wieko trumny nademną zatrzasną!

Ból u mnie kończył się cłosem szturchnięcia, Głód był mi strawą a wolność kagańcem! Niosłem swój sztandar do ostatniej mety — By deptać fałszu praw czarną komety.

A was gromada toastów czeredą — Pła wśród nocy blednych ludzi szchedę! Okna się trząsły ślinołnym wiatem, Gdy lud wieczere jadt we złach na raty...

Ubogi stolarz niech trumnę ocłosez; Za kilka krwawych z potnej dłoni groszy — Kowal niech deski wiazał gwóźdźmiem zbije, Wszystkio się kończy, lecz nie wszystkio gnije!

Ołomuniec (więzienie) 1929 r.

\*) Zamieszczamy dziś wiersz Pawła Kubisza działacza na Śląsku Czeskim, którego Czesi wzięli przez rok w Ołomuncu pod zarzutem zdrady stanu. Wiersz p. t. „Pogrzeb” jest wyrazem nastrojów poety z tego właśnie okresu.

## z Bielskiego.

(B) 15-letnie Szwoleżerów Rokitmiańskich. Stacjonarowo przed kilku laty w Bielsku z p. Szwoleżerów Rokitmiańskich, załogujący obecnie w Starogardzie na Pomorzu, który był bohaterem uczestnikiem walk pod Rokitmą i walk o utrwalenie granic Rzeczypospolitej, obchodzi w dniach 14 i 15 bm. 15-letnie swego istnienia, które to uroczystości zaszczyca swą obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej. (vv)

(B) Pogrzeb śp. księcia Sulkowskiego. Czynnica żadość ostatniej woli śp. księcia Aleksandra Edwarda Sulkowskiego, złożono go na marach okolonych lodami. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło o godz. 3.30 po południu z zamku do kościoła parafialnego w Bielsku, pod przewodnictwem Monsignore ks. Bulowkiego w asyście 6 księży. Za trumna obok żony i dzieci krocie przyjechał jego bracia, którzy przybyli z zagranicy, oraz przedstawiciele władz w Bielsku. W konducie widzieliśmy wiec: księcia Edgara Sulkowskiego z Jugosławii, barona Aufschneidera z Wiednia, barona Suttnera z Wiednia, hrabiego Romera z Inwaldy, barona Larischa z żoną z Bulowice, barona Czeczka z żoną z Kóz, baronowa Czeczowa z Cherów kolo Przemysła, hrabine Konarska z synem ze Lwowa, majora Planna i rotmistrza Wilczka z 2 p. szwoleżerów w Starogardzie. Jako przedstawiciele władz zjawili się: konsul austriacki Bathel, starosta dr. Duda, wiceburmistrz Fuchs z delegacją Rady m. Bielska, dyr. inż. Jerzy Stonawski, dyrektor Izby Przem.-Handl. Adamecki itd. przy wylądowaniu licznych tłumów ludności i delegacji gmin, w których dom zmarłego ma swe posiadłości. Zwłoki z kościoła parafialnego przeprowadzono do kaplicy zamkowej, gdzie je złożono do grobowca.

(B) Wieczorny kurs gotowania w Bielsku. W żeńskiej szkole na Kozielu 7. obędzie się od 15 września do 15 grudnia r. b. miesięczny wieczorny kurs gotowania. Wpisy na ten kurs przyjmują się w kancelarii szkoły na I piętrze w godzinach przedpołudniowych, zaś 9, 10, i 11 bm. między godz. 5—7 wieczorem. (vv)

**z Cieszyńskiego.**  
(C) Pożary. Dnia 4. bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Gizi Jana w Zebrzydowicach Górnych 65. Pożar zniszczył doszczętnie stodołę, wraz z tegorocznym żniwem, wyrządzając szkodę na kilka tysięcy złotych. Wskutek wadliwej budowy komina, wybuchł pożar tegoż dnia na strychu domu własności Marij Walkowej w Cieszyńcu przy ul. Hohenheisera Nr. 13. Pożar jednak został w zarodku sytuowany, nie wyrządzając na szczęście żadnej poważniejszej szkody.

**z czeskiego Śląska.**  
(x) Na Kozubowa. Dzięki staranom „Beskidu” śląskiego z siedzibą w Orłowej z prezesem p. insp. Wład. Wólcikiem na czele, udało się wybudować na uroczel górze beskidzkiej (po stronie czeskiej) pierwsze polskie schronisko, którego poświęcenie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 8 września. Uroczystość poświęcenia schroniska poświęconego jest z wielką wycieczką na Kozubowa, na którą Komitet zaprasza ludność z obu części Śląska (czeskiej i polskiej).

(x) Wyjazd zastępczo pedagoga. W tych dniach opuścił Śląsk Czeski p. Karol Biel, dyrektor szkoły wydz. Macierzy w Niemieckiej Lutyni i wzywał do Macierzy w Czechosłowacji, aby udać się na nowy postępek nowej pracy do Mysłowic na polski Górny Śląsk. P. dyr. Biel należał do pierwszych czeskiłorów szkolnictwa polskiego po stronie czeskiej Śląska Cieszyńskiego i ma wielkie zasługi koło rozwoju tegoż. Wyjazd p. dyr. Biela ze Śląska czeskiego pozostawił to dotkliwą lukę gdyż poza pracą w szkole, pracował on w wielu innych polskich towarzystwach społeczno-kulturalnych. Zyczymy mu na nowym postępku wiele powodzenia!

szaly zwyżsk, jakie o mury obijały się halasy i że polanowo rowerów, tego nie wylczył! Oto przykra strona sympatycznej skądinąd uroczystości. Co zażdu, to nie zdrowo.

## z Rybnickiego.

(R) Głupia zabawa w „straszlenie”. Dnia 1. bm. o godz. 23.30 w drodze powrotnej z zabawy tanecznej z Raszczę do Zytynie w powiecie rybnickim oddał 20-letni Mańka Józef z Zytynie do swego kuzyna Mańki Franciszka i Szkuty Albina trzy strzaly z rewolweru parabelum, raniąc Mańkę Franciszka w lewe ramię. W toku dochodzeń wstępnych ustalono, iż Mańka Franciszek z Szkuty Albina zaczęli się w ciemnościach i gdy ich kuzyn, Mańka Józef, tedy przechodził, wyskoczył znielaczka i słowami „pieroncie stój”, chcieli go nastraszyc. Ten zaś w obronie własnej, posiadając przypadkowo przy sobie broń palną, na która nie miał pozwolenia, oddał z niej trzy strzaly, raniąc lekko swego kuzyna Mańkę Franciszka.

## z Tarnogórskiego.

(T) Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 5. bm. najechnany został w Radzionkowie przez samochód osobowy Nr. ŚL. 3711 15-letni Fryczyski Wolejch z Radzionkowa. Wymieniony doznał zgniecenia klatki piersiowej oraz ciężkie okaleczenie głowy tak, że odstawił go do szpitala w Tam. Górach.  
(T) Kradzież z włamaniem. W nocy z 5. na 6. bm. włamali się nieznani sprawcy do mieszkania urzędka pocztowego Nowaka Józefa w Jedryksu, skąd skradli większą ilość garderoby męskiej i żeńskiej oraz większy zapas bielizny na ogólną kwotę 2000 zł.



rana bawiła się ochoczno na dancungu. W „Domu Ludowym” wprowadzona jest wzorowa restauracja, której dzierżawcą jest znany kupiec futelny, p. Czesław Bloch. (o)

## (P) Na marginesie uroczystości 300-letniego Browaru Tyskiego.

300 lat istnienia jakiegoś zakładu przemysłowego, to rzecz niezwykła. Jubileusz browaru tyskiego spotkał się też z sympatycznym odzwiekkiem w społeczeństwie śląskim, przyszyconiem do „swego piwa” tyskiego. Jak wiadomo browar tyski urządził, celem upamiętnienia rocznicy festynu ludowy, na którym uczczono uczestników piwem w nieograniczonych ilościach. Oczywiście niema w tym nic niewłaściwego i nie możnaby Zarządowi browaru czynić żadnego zarzutu, gdyż jednak tego „dobrodzieństwa” nie było trochę zawiele. Dość powiedzieć, że niezliczone rzesze ślączków do Tych i że już po południu trudno było przejść przez Tychy, tyle ulicami stłaniano się rozwieszonych postaci płci obojga, wyczerem zaś w ogrodzie browarowym drogi zastane były wprost kupami pijanych. A ile Tychy, w tym dniu sły-

### Przeznaczenie woła!

Kup sobie los do V-jej klasy Państwowego Loterii Klasowej w najszczęśliwszej kolekturze

**W. Kafal i Ska**  
Katowice, ul. św. Jana 16  
P. K. O. Nr. 304.761

Oddziały:  
**Król. Huta, ul. Wolności 26**  
**Bielsko, ulica Wzgórze 21**  
a wygrasz  
**Zł. 750.000, 400.000, 350.000, 150.000, 100.000 i t. d.**

Ogólna suma wygranych w tej jednej V. klasie wynosi  
**zł 24 milionów 448 tysięcy**  
Ciągnięcie V. klasy rozpocznie się dnia 7 b. m. i trwać będzie co najmniej aż do dnia 9 października b. r.

Olbrzymie szanse zdobycia fortuny!  
Ceny losów w V. klasie wynoszą:  
za cały los zł. 200.—, za 1/2 losu zł. 100.—  
za 1/4 losu zł. 50.—

Przejdź losy w odzież i sprzedaj przez cały czas ciągnięcia o ile zapas starczy.  
**Kolektura W. Kafal i Ska**  
w centrali i oddziałach wypłaca już swoim Sz. Graczom dziesiątki milionów złotych. Zamówienia zamiejscowych graczy załatwia się szybko i akuratywnie odwrotną pocztą.

### Pod znakiem zapytania?

Mamy zwyczaj dziwny, rzekłbyśmy raczej śmieszny.  
Mówimy chętnie o wszystkim, krytykujemy wszystko, wiemy wszystko, nawet i to, co dla nas jest całkowicie obce. Boję się narazić na śmiechność czytelników, a szczególnie kupców, gdy im powiem, że mam przyjaciela, który fabrykuje, kupuje, sprzedaje, kombinuje i nawet potrosze się ogłasza, a więc wyobraża sobie, że cały mechanizm sztuki kupieckiej zna najdokładnie. Oby niedawno temu w toku naszej dyskusji zagadnieniem o jego interesie handlowe, — pytając czy interesuje się nowoczesną sztuką sprzedaży, techniką reklamy i organizacją przedsiębiorstwa, mój przyjaciel parsknął mi na to śmiechem, dodając, że to wszystko i niema dla niego żadnego znaczenia, a ponieważ jest już pełnoletni, — oddawał dnia jedynie o zużyciu pieniędzy i w dodatku o osiadczeniu jak największych zysków.

Każdy z czytelników myśli z pewnością tak samo i chętnie się zgodził ze słusznym zapatrywaniem mego przyjaciela, że celem każdego kupca jest możliwość zarobienia jak największej kieniedzy, lecz przeważnie zapomina o naturalnych drogach, które go mogą doprowadzić do żądanego celu. Czy nie warto zatem zastanowić się poważnie nad sposobami, które pozwolą podobne życzenia zrealizować.

Co przedewszystkiem zainteresować powinno każdego kupca to sztuka sprzedawania towarów, duże obroty i możliwość zapoznania szerszą sferę publiczności ze swoimi wyrobami lub firmą — jest to w samej rzeczy stała troska i udręka, każdego kupca i wytwórcy. Aby cel ten osiągnąć, móg zwalczać stale wzmagająca się konkurencję i wreszcie swe przedsiębiorstwo rozwinać pomyslnie, rozporządza każdy przedsiębiorca bronią nader skuteczną, która działa jak mlecze lub pochodnia. Jest nią — sztuka sprzedaży i reklama. Nieumiejętnie wykorzystanie tych środków może zadziwić przedsiębiorcy ośloślośno i zgubny, i naodwrot dobrze stosowane sposoby pracy poprowadzą kupca niechybnie do zwycięstwa.

Musimy pamiętać, że każde przedsiębiorstwo powinno dążyć do tego, aby zjedynić wobec siebie odbiorców, wszak nie wolno zapominać, że kupujący z własnych chęci rzadko kiedy przyjdzie do nas po zakupy. W każdym związku musimy się liczyć z konkurencją, a więc od nas zależy, aby zwyciężyć na siebie uwagę i zachęcić klienta do kupna, gdyż każdy idzie tam, gdzie go mile zapraszają.

O tem wiedzili już kupcy starożytni i średnio-wieczni, którzy na jarmarkach i bazarach wystawiali swoje wyroby na pokaz publiczny i zachwalali je do kupa. Nasze nowoczesne metody sprzedaży zmieniły się jednak zasadniczo, gdyż zostały dostosowane do naszej kultury i wzięły do swej pomocy praktyczną wiedzę, która opiera się na nowoczesnej psychologii i znajomości duszy ludzkiej. Przez wysubtelnienie naszych nowoczesnych metod pracy, sprzedaj dalej się osiągnąć z większą skutecznością, dzięki udoskonalonym sposobom zjedyniania klientów, sposobom, których każdy kupiec ma do swego rozporządzenia pod postacią.

Pragnąc wskazać najskuteczniejsze sposoby zjedyniania swoich klientów, muszę się ograniczyć do najbardziej wskazówek, dzięki którym każdy kupiec detalista skierować może uwagę kupującego na swoje przedsiębiorstwo.  
(Korzystając przede wszystkim z zaofiarowanych mi szpalt w „Polsce Zachodniej”, która jest prąd polityczną i informacyjną, nie mogę się zbytino zwohodzić na temat, którego wyczerpujące opracowanie wymagałoby kilku stron druku, a ztem możliwe byłoby jedynie w prasie fachowej,

## Życie sportowe.

### Trzeci dzień Ogólnokrajowych zawodów sportowych Policji Państwowej.

W trzecim dniu ogólnokrajowych zawodów sportowych Policji Państwowej przeprowadzono dalszy cykl zawodów lekkoatletycznych, oraz zawody strzeleckie, bokserskie, strzelanie oraz mecz piłkarski.

Oto wynik poszczególnych imprez:  
**Finisowe walki bokserskie.**  
Waga lekka: Górny (Słask) zwyciężyła w drugiej rundzie Wiercimkoma (Słask) przez k. o.  
Waga półśrednia: Wende (Słask) zwyciężyła w drugiej rundzie Leszczyńskiego (Wojny) przez k. o.  
Waga średnia: Kulesza (Słask) zwyciężyła na punkty Galitskiego (Warszawa).  
Waga półciężka: Z powodu rezygnacji Branickiego (Łódź) zwyciężyła walkowerem Bezel (Łwów).  
Waga ciężka: Targowski (Warszawa) zwyciężyła na punkty Rosta (Słask).  
Zwycięzcy powyższych walk zdobyli tytuł mistrzów Polski.

**Wynik walk ciężkoatletycznych rozegranych pomiędzy Sokolem II a Policjnym KS.**  
Waga musza: Hampel (Sokół Katowice) zwyciężyła Cype (Policjny KS. Katowice) w 1 min.  
Waga półciężka: Hornik (Policjny KS.) zwyciężyła Ganszer (Sokół Katowice) w 10 min.  
Waga lekka: Musiol (Policjny KS.) zwyciężyła Szymika (Sokół Katowice) w 7 min.  
Waga półśrednia: Gruszka (Policjny KS.) zwyciężyła Mańka (Sokół Katowice) w 7 min.  
Waga półciężka: Kalamala (Policjny KS.) — Grychtol (Sokół Katowice) walka nierozstrzygnięta.  
Waga ciężka: Gałuszka (Sokół Katowice) — zwyciężyła Kicińskiego (Policjny KS.) w 3 min.  
W szermierce klasyfikacja zawodników według wyników przedstawia się następująco:

Szpada: 1) Świerczyński (Słask), 2) Matyslak (Warszawa), 3) Rókićki (Warszawa).  
Floret: 1) Świerczyński (Słask), 2) Siłwka (Słask), 3) Toś (Słask).  
Szabla: 1) Matyslak (Warszawa), 2) Świerczyński (Słask), 3) Zawadzki (Słask).  
**Dalsze rezultaty zawodów strzeleckich:**  
A. Broń malokalibrowa długa — zespoły:  
1) Zespół Łwów — 787 punktów, 2) zespół Słask 775 punktów.  
**Punktacja indywidualna:** 1) Czudziń (Wilno) 274 punktów, 2) Droszowski (Słask) 271 pkt. 3) Prokop (Łwów) 269 punktów.  
B. Z broni malokalibrowej krótkiej — zespoły:  
1) Zespół Wilno 166 punktów.  
**Punktacja zespołowa we wszystkich konkurencjach:** (karabin, pistolet, broń malokalibrowa długa, broń malokal. krótka).  
1) Zespół Wilno 1469 punktów, 2) Zespół — Łwów 1401 punktów, 3) Zespół Słask 1340 punktów.

**Policja zwyciężyła Ligę Okręgową Ruchu 5:0 (2:0)**  
Wczoraj popołudniu w ramach IV Ogólnokrajowych zawodów sportowych Policji Państwowej odbył się mecz pomiędzy drużyną ligi okręgowej Ruchu a Policjnym KS., który zakończył się zasłużonym zwycięstwem Policjnego KS.  
Gra odbyła się na mokrym i śliskim terenie, który bardzo utrudniał grę, Policjny KS. od początku do końca był panem sytuacji i górował nad Ruchem pod każdym względem. Ruch natomiast grał niejednolicie, a poza środkowym napastnikiem Pieterkim, cała drużyna grała o klasę słabiej od swego przeciwnika. Bramki strzelił Jadwiszczok, Riessler, Belok, Pfeifer i Plewnia. Sędziował bez zarzutu p. Richter.

### Wyniki zawodów sportowych z festynu sportowego K. S. „Piast” w Pawłowic.

I. dr. seni. KS. Piast Pawłów — Makabi Król. Huta 5:1 (1:1).  
I. dr. seni. KS. Unia Kończyce — KS. Naprzód Ruda 4:2 (3:0).  
I. dr. juni. KS. Piast Pawłów — I. dr. juni. KS. Kresy Król. Huta 3:0 (1:0).  
I. dr. juni. KS. Unia Kończyce — KS. Naprzód Ruda 4:0 (1:0).  
II. dr. juni. KS. „Piast” — KS. Naprzód Ruda 2:2 (0:0).

### Kary na piłkarzy za przewinienia w meczach ligowych.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Ligi ukarano szereg graczy za ostatnie przekroczenia na meczach: Przbysz (Warta) 1 miesiąc dyskwalifikacji, Bałczewski (Turwice) 6 tygodni dyskwalifikacji, Wroblewski (Warszawianka) 3 tygodnie dyskwalifikacji, Flahu (Warszawianka) 2 tygodnie dyskwalifikacji, Rusinek (Cracovia) 3 miesiące dyskwalifikacji, Zwierz (Warszawianka) — zapomnienie, Dittmer (IFC) 2 tygodnie dyskwalifikacji, Jęszka (Garbarnia) 1 tydzień dyskwalifikacji, Geister (IFC) 4 miesiące dyskwalifikacji.

### K. S. 06 Mysłowice

poszukuje przeciwników dla I drużyny seniorów, rezerwy I, II i III drużyny juniorów. Korespondencje kierować należy pod adresem: Cmok (Włkotr. Mysłowice, Szkoła 3, nr. tel. 40 (Magistrat).

### Wielki Tydzień Sportowy organizuje K. S. Dąb.

Z okazji 7-letniej rocznicy istnienia urzędują KS. Dąb w dniach od 8 do 15 b. m. Wielki Tydzień Sportowy. Program tygodnia sportowego przewiduje następujące mecze w dniu 8 b. m.:

O godz. 11:30:  
KS. Kresy Król. Huta I. juni. — KS. Dąb I. juni. o dyplom.

staram się zatem zwięźle i krótko ująć to nadzwyczajnie interesujące zagadnienie.

Eadne okno wystawowe należy założyć do zawieszania i zarazem do najskuteczniejszego sposobu reklamy każdego kupca detalisty. Okno wystawowe jest nie tylko reklamą, lecz zarazem kartą wizytową przedsiębiorcy. Zie urzędowa wystawa, że świadczą o kupcu i nie zachęca do kupna. Kupiec, który źle urządził wystawę, nie może wzbudzić do siebie zaufania kupującego i w tym wypadku klient bardzo słusznie sądzi, że kupiec, który źle i nieestetycznie urządził wystawę nie ma smaku i nie potrafi być dobrym radcą przy zakupach. Okna wystawowe wymagają zatem starannego doboru wystawianych artykułów, dobrego pomysłu w dekoracji, estetycznej i zarazem dobitnej formy ujęcia całości, a wreszcie przy zapadającym zmroku i w noży, jasnego i celowego oświetlenia. Oto są atuty, które każdy kupiec detalista uzyskać powinien przy urzędzeniu swego okna wystawowego. Dodajmy jeszcze, że każda wystawa sklepu powinna być harmonijnie urzędzona i w dobrowolnym układzie, że dalek musi być często zmieniana oraz śledzić modę i porę roku. Tę wstawię właśnie mówić nam najważniejszą, że wystawa sklepowa ma swój cel jasno wytknięty: musi dbać o to, aby zwaćbię chętnie, zainteresować i zainteresować i wreszcie wywołać w nim potrzebę, która potrafi doprowadzić do kupna.

St. Bukł, redaktor czas. „Propaganda”.

## Radjo.

### Program audycji:

na stacjach, dnia 8 września 1929 r.  
Katowice, fala 408.7. Godz. 10.15 — transmisja nabożeństwa z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Wielkich Pickarach (Słask), 11.56 — sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy, 12.10 — koncert orkiestry detel, 13.00 — przerwa, 16.00 — pogadanka z działu: „Ogrodnik słaski” — wygłosi p. Władysław Włosik, 16.20 — odczyt z działu: „Rolnictwo” p. t. „Jakie powinno być ziarno żywnośne?” — wygłosi inż. Adam Lachowicz, 16.40 — transmisja z Warszawy, odczyt z działu: „Rolnictwo” p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” — wygłosi dyr. Szczepan Mazzecki, 17.00 — transmisja z Warszawy, 18.35 — odczyt p. t. „Wrażenia z Jugosławii” — cz. III, wygłosi prof. Ludwik Kobiela, 19.00 — rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następnny oraz komunikat Teatru Polskiego w Katowicach, 19.25 — odczyt z cyklu: „Impresje włościańskie” p. t. „Herculanum i Pompei” — wygłosi p. Kazimierz Rutkowski, artysta-malarz, 19.56 — sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, 20.05 — słuchowisko pogodne z Wilna, 20.30 — koncert wieczorny. Program: Pieśni kompozytorów polskich — (Ludwika Mark-Keły-Oguskięwiczowa (Śpiew) Andia Kitchmann (fortepian), utwory na altówkę (M. Szaleski), — 22.00 — komunikat meteorologiczny i P. A. T. z Warszawy oraz komunikaty sportowe, 22.45 — transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

### Najważniejsze audycje stacji zagranicznych.

Wrocław, fala 253. Godz. 17.10 — koncert. Kopenhaga, fala 281. Godz. 18.20 — muzyka lekka. Zagrzeb, fala 307. Godz. 11.30 — koncert poparny, 20.35 — koncert popularny. Sztokholm, fala 486. Godz. 20.15 — koncert. Rzym, fala 441. Godz. 10.00 — muzyka religijna, 17.00 — koncert. Zurich, fala 459. Godz. 11.00 — koncert radioteatru, 21.20 — koncert. Langenberg, fala 473. Godz. 8.00 — koncert, 20.30 — koncert. Praga, fala 487. Godz. 7.00 — koncert, 22.20 — koncert. Mediolan, fala 501. Godz. 10.10 — muzyka religijna. Bruksela, fala 509. Godz. 21.15 — lekki koncert. Wiedeń, fala 516.3. Godz. 11.30 — koncert. Ryga, fala 525. Godz. 17.00 — koncert. Budapeszt, fala 533. Godz. 18.00 — koncert. Stambul, fala 1200. Godz. 16.00 — muzyka taneczna, 21.30 — Jazz band. Paryż, fala 1725. Godz. 23.15 — koncert.

### Uwaga! Radioamatorzy! Tylko przez miesiąc wreszcie!

Ceny „Schematów Radio-Prasy” żalzone 30—60%!!  
Dawna cena Obecna  
Nr. 1—1 2 lampowy odbiornik zł. 3.— zł. 2.—  
Nr. 2—3 lamp. odb. selektywny „ 3.— „ 2.—  
Nr. 4—5 lamp. NEUTRODYNA „ 5.— „ 2.—  
Nr. 5—7 lamp. ULTRADYNA „ 5.— „ 2.—  
Nr. 6—2 lamp. KRÓTKOFALOWY „ 3.— „ 2.—  
Nr. 8—2 i 3 lamp. REINARTZ „ 3.— „ 2.—  
Nr. 9—4 lamp. NEUTROVOX bez wymiany cewek „ 3.— „ 2.—  
Nr. 10-5 i 6 lamp. odbior. z lampą EKRANOWA „ 5.— „ 2.—  
Nr. 11-1 lamp. odbiornik „ 2.— „ 1.—  
Nr. 12-1 i 1 lamp. WZMACZNIACZ „ 2.— „ 1.—  
Nr. 13 ELIMINATOR „ 2.— „ 1.—  
Nr. 14 OFOSNIK „ 2.— „ 1.—  
Nr. 15 ANTENA RAMOWA „ 2.— „ 1.—

Specjalna Księgarnia Radjowa „Radio-Prasa”  
Warszawa, ul. Nicola 7.  
Konto P. K. O. Nr. 12.994.

## Gielda.

Cedula gieldy warszawskiej.

z dnia 7 września 1929 roku.

### Waluty i dewizy.

Nowy Jork 8.90. Londyn 43.2275. Paryż 34.89. Praga 26.3975. Włochy 46.64. Belgia 123.83. Szwajcaria 171.72. Holandia 357.40. Berlin 212.31. Dolar 8.8875.  
Bank Polski 165.25—165.50—165.25. Zw. sp. zarobk. 78.50. Węgeli 66. Cegielni 40. Norblin 142. Ostrowickie 166. Parowozy 25.50. 4 proc. pod. invest. 118—119.50. 5 proc. premi. dol. 60—59. 5 proc. Konwersyjna 50. 10 proc. Kolejowa 102.50. 4 1/2 proc. Ziemskie 48.75.  
Tendencja dla akcyj niejednolita, dla walut słabsza.

### Poznańska giełda zbożowa

z dnia 7 września 1929 roku.  
Zyto 25—26, pszenica 37.75—39.75, jęczmień przemyłowy 25—26, jęczmień browarowy 28.50 do 31.50, owies lednoty 22.50—23.50, mąka żytnia 39, mąka pszenna 60—64, otrobę żytnie 18—19, otrobę pszenne 20—21, groch Wiktoria 56—64, rzepak 69—72. Reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

## Kalendarzyk zebrań.

Niedziela, dnia 8 września 1929 r.  
Godula. O godzinie 16 w lokalu p. Budzisz oddzie się zebranie nrzędzające Zw. Powst. Śl. Przysięczkie każdego członka obowiązkowe.

### O godz. 12:30:

KS. Kresy Król. Huta II. druż. seni. — KS. Dąb II. druż. seni. również o dyplom.

### O godz. 14:30:

KS. Orzeł Welnowiec I. druż. seni. — KS. 20 Bogucinie I. druż. seni. o puchar, ofiarowanego przez p. Kanego, wreszcie

### o godz. 16:30:

KS. Kresy Król. Huta I. druż. seni. — KS. Dąb I. druż. seni. o drugi puchar, ofiarowany przez Zarząd KS. Dab.

### Zawody lekkoatletyczne na zlocie okręgu Król. Huckiego.

Na boisku KS. Kresy odbyły się w dniu 7-go września rb. z okazji dziesięciolecia poświęcenia sztandaru S. M. P. Promień (św. Jadwiga) w Król. Hucie zawody lekkoatletyczne, których wyniki podajemy poniżej:  
**Bieg na 100 metrów.**  
1. Frackowiak 11.4 sek.; 2. Grzymek 12.1 sek.  
3. Sipras 12.0 1/2 sek.  
**Bieg na 200 metrów.**  
1. Frackowiak 25.3 sek.; 2. Wilczek 27.2 sek.  
3. Mirański 28 sek.  
**Bieg na 400 metrów.**  
1. Frackowiak 1 min.; 2. Mirański 1.13.3 min.  
**Bieg na 800 metrów.**  
1. Stanienda 2.38 min.; 2. Grzyb 2.32 min.  
**Bieg na 1500 metrów.**  
1. Pytel 5.5.7 min.; 2. Roncoszek 6.45 min.  
Rzut dyskiem:  
1. Mirański 1. 36.45 m.; 2. Grzymek 25.75 m.; 3. Tękowski 25.35 m.  
Skok w dal:  
1. Frackowiak 9.94 m.; 2. Mirański 5.31 m.; 3. Szubert 5.30 m.

### Komunikat Nr. 23

Zarządu Podokręgu Bielsko-Biała z dnia 4 września 1929 r.

1. **Zawieszenie.** Wobec niewykonania nakazu Zarządu Podokręgu wedle komunikatu nr. 22 z dnia 28 sierpnia rb. punkt 5, zawieszają się następujące Kluby w czynnościach: KS. Hakoah Bielsko, DFC. Sturm Bielsko, TS. Koszarawa Żywice, TS. SOA Oswiecim, RKS. Czachowice, TS. Unia Oswiecim, TS. Czarni Oswiecim, Leszczyński Kl. Sp. TS. SOA Żywice.

2. **Sprostowanie.** względem komunikatu Zarządu nr. 22 z dnia 28 sierpnia punkt 5. Wzwyż są następujące Kluby do uregulowania swych zaległości w Podokręgu do najpóźniej 10 b. m.: RKS. Czarni Żywice; komunikat W. G. i D. nr. 11 10 zł.; komunikat nr. 18 złotych 20.— razem 30 złotych. RKS. Pobudka Oswiecim; za wkładki mistrz. 30.— zł., komunikat W. G. i D. nr. 16, złotych 10.— razem 40 złotych. ZKS. Kad'mah Oswiecim; za wkładki członkowskie 20.— zł.

3. **Wznowienie.** KS. Hakoah Bielsko zechce podać adres sekretarjatu, ponlewać list polecony wysłany na ręce p. A. Goldberga w Bielsku, Miłniska 3, zwrócić pocztą jako niedoreczony.

4. **Zawiadomienie.** Donosi się Klubom Podokręgu, że wszystkie zawody, także zawody przyjacielskie muszą być zgłaszane do Podokręgu Sędziów (adres: J. Blahot, Bielsko, Fa. O. Josephy), Towarzystwa, które się do powyższego nie zastosują, podlegają karze w wymiarze 3-krotnej taksy sędziowskiej; kary te orzypadają na rzecz Podokręgu.

5. **Podaje się** również adres skarbnika Podokręgu: Rudolf Gombala w Bielsku, Fa. G. Josephy.

Za Zarząd:  
Mazur m. p. sekret., Suidnicki m. p. prezes.

# „FILM”

**„DODATEK TYGODNIOWY „POLSKI ZACHODNIEJ”, POŚWIĘCONY SPRAWOM FILMOWYM I KINOTEATRALNYM**

**Pod redakcją p. p. W. Wyszomirskiego i W. Kobiaka.**

## Uśmiech zwycięża



Niedawno pasowany na „gwiazdę” znany aktor Paramountu, Gary Cooper, opowiada o swej karierze.

Nieudolnym jankieniem i zażenowanym uśmiechem niewiele w życiu uzyskać można, a jednak mówi się naogół, że uśmiech zwycięża. O sobie tyle powiedzieć mogę, że właśnie uśmiech zyskał mi kontrakt z wytwórnią bez uprzednich zdjęć próbnych. Tak twierdzą przynajmniej ci, którzy engagement zawiązali.

Zdarzyło się bowiem pewnego dnia, że przedstawiono mi przypadkowo spotkanie grupie filmowych potentatów, co do tego stopnia wyprowadziło mnie z równowagi że usmiechnąłem się niezadarnie, nie wiedząc co powiedzieć. Wyobraźcie sobie państwo, że właśnie ten uśmiech spodobał się tym panom i, rzecz dla mnie niepojęta, stał się jakby odskocznią w mej karierze filmowej.

Przed tym bowiem tak niespodziewanym, a doniosłym wypadkiem, starałem się przez rok orawie o zajęcie w różnych wytwórniach zawsze jednak bezskutecznie. Byłem zwykłym statystą i zarabiałem ledwie na chleb z bardzo małą ilością masła. Do Hollywood przybyłem wprawdzie z zupełnie innymi zamiarami, miałem bowiem wykształcenie malarskie i byłem z zawodu rysownikiem reklam. Jednak panująca endemicznie w Los Angeles „filma” i mnie nie oszczędziła. Kto raz zarządził został tym straszliwym bakcylem, nigdy już chyba na innym polu pracować nie będzie.

Pierwsze moje role były w tak zwanych obrazach cowbojskich, do czego nadawałem się nieźle, ponieważ kilka lat spędziłem na fermie, właśnie jako cowboy. Ten pobyt na fermie, jakkolwiek dziwnie brzmiećby to mogło, był skutkiem wypadku automobilowego. Jako czternastoletni chłopiec padłem ofiarą ciężkiego wypadku automobilowego i musiałem opuścić szkołę. Wystano mnie do majątku mego oca, który posiadał w Montanie wielką hodowlę bydła. Tu miałem wypocząć i na świeżym powietrzu wrócić do siły i zdrowia. Przez dwa lata prowadziłem życie cowboya, spędzając całe dni na świeżem powietrzu i skutek był taki, że i tylko wrócić mi dawne siły, ale zyskałem nowe. Luke, która wytworzyła się w mojem wykształceniu, dopełniłem w ciągu następnych lat w jednym z kolegów, ucząc się jednocześnie rysunku. Jak już wspominałem, zostałem następnie rysownikiem reklam i przez dłuższy czas pracowałem w jednym z dzienników w Los Angeles. Wypada zapewne, abym dla dopełnienia swej autobiografii wymienić jeszcze filmy, w takich występowałem. W „Skrzydłach” grałem maleńka, ale zato bardzo piękną rolę kadetki White'a, w „Ona ma coś” — dziennikarza. Wieksze role dano mi w filmach „Ofiary rozrodu”, „Synowie pustyni”, „Starek marzeń”, Nancy Carroll była moją partnerką w filmie „Kłamstwo miłości”, Lupe Valez zaś w „Pieśni wilka”, Esther Ralston w filmie Emilia Jannings na pt. „Zdrada”. Obecnie pracuję pod dyktando Wiktora Fleminga nad wspaniałym obrazem Paramountu pt. „The Virginian”.

Wydawca: „Polska Zachodnia”. Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: red. Henryk Hanse. Katowice, Kłopotnicka 14. — Druk: Drukarni Ślaska. Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego, nr. 2. Telefon 8-78.

## Filmy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Tyle się słyszało o filmach reprezentacyjnych i propagandowych, wykonywanych specjalnie na P. W. K., że zwiędzając wystawę, postanowiliśmy specjalnie się nimi zainteresować. Stałem się więc jednym z tych nielicznych „dziwnych” ludzi, którzy zamiast podziwiać poszczególne, naprawdę imponujące działy wystawy, lub w najgorszym razie iść do „wesołego miasteczka”, chłodzę do kina do kina i ku utrapieniu mechaników, knęze sobie wyświetlać filmy w pustych prawie salach kin wystawowych. Filmów reklamowych na P. W. K. jest cała masa, nieraz nawet dobrze wykonanych technicznie, ale naogół opracowanych fatalnie i bez pojęcia o zasadach reklamy. Do nielicznych wyjątków należy film firmy Glesinger w Glesynie. Film ten, opracowany na wzór filmów naukowych, demonstruje cały proces przeróbki drzewa, od pracy drwali w lesie począwszy. O wartości tego filmu dostatecznie mówi fakt, że został on przyręczony Politechnice Lwowskiej do wyświetlania w celach naukowych. Niesłody film ten nie został wykonany przez wytwórnię krajową, lecz przez Fox-Film z Wiednia.

Kino miasta Poznania wyświetla na żądanie cały szereg filmów ilustrujących urządzenia miejskie. Filmy te mogą zainteresować głównie fahowców, którzy zresztą mają możliwość obejrzeć wszystko o wiele lepiej w rzeczywistości.

W kinie kolejowym można za 30 groszy wykupić bilet „okreśny”, zupełnie zresztą podobny do biletu kolejowego i przy dźwiękach orkiestry objechać wraz z operatorami filmowymi całą Polskę, podziwiając jej krajobraz, zwiędzając „ważniejsze miasta i zapoznając się ze sprawnością i urządzeniami P. K. P. Film p. t. „Szlakiem Polskich Kolei Państwowych” jest bardzo dobrze opracowany pod względem krajoznawczym i prawie stanowi rehabilitację dla Wydziału Filmowego Pała za jego nieszczeólną dotychczas działalność.

Po obejrzeniu tego filmu przeciętny człowiek umarłby z nudów, oglądając w kinie Związku Miast 8000 metrów filmów, wykonanych dla tegoż Związku przez Film-Studio w Warszawie. Filmy te są doprawdy zbyt nudne, jako filmy krajoznawcze, a ich wartość propagandowej trudno się doszukać, oglądając nieprzerwany szereg odbrapanych nieraz budynków inżynierskich, miejskich elektrowni, gazowni, czy wodociągów o wpatliwym poziomie urządzeń technicznych itd.

Z dobrych filmów propagandowych wy-

różnia się film o cukrownictwie, bardzo starannie opracowany przez Falangę w Warszawie. Szczególnie zastępują w tym filmie na uwagę ruchome rysunki — przekroje poszczególnych maszyn i urządzeń, ilustrujących w sposób przystępny proces produkcji cukru.

Prawdźwa jednak niespodziankę robi widzom kino firmy Film-Studio. Sympatyczne to kino mieści się pod gołem niebem, co latem jest najmilszą atrakcją dla miłośników kina. Szkoda tylko, że przed ekranem tego kina stoi zaledwie jedna ławka na jakieś 8 osób, reszta zaś widzów musi oglądać filmy stojąc. To też ludzie przychodzą, popatrzą trochę i idą dalej; są jednak i tacy, którzy stojąc oglądają film od początku do końca. Nic dziwnego, na ekranie bowiem demonstrowany jest przebój w swoim rodzaju, film p. t. „Nafta”, wykonany przez Centralę Propagandy Filmowej w Warszawie. Jest to film naukowo-propagandowy nadzwyczaj starannie i rzetelnie opracowany, który ciekawie i wyczerpująco przedstawia całe kopalnictwo i przeróbkę ropy, od wierceń począwszy, a kończąc na sprzedaży gotowych produktów. Bardzo przystojnie wypadły zdjęcia modeli, wyjaśniające prace poszczególnych narzędzi w głębi szybu. Pod względem propagandowym film ten ma bardzo doniosłe znaczenie, gdyż zapoznaje widza z bogactwem złóż naftowych w Polsce i ze znaczeniem kopalnictwa i przemysłu naftowego w życiu gospodarczym Rzeczypospolitej. Film przypomina również, że wynalazca lampy naftowej był Polak Ignacy Łukasiewicz, którego genialny wynalazek dotychczas zmienił oblicze świata.

Aż przykro mi było, że nasz przemysł węglowy, który odgrywa w życiu gospodarczym państwa o wiele poważniejszą rolę niż przemysł naftowy, nie posiada podobnego filmu reprezentacyjnego. Pociężyła mnie jednak wiadomość, że film naftowy jest pierwszym filmem z cyklu p. t. „Źródła energii w Polsce”, który Centrala Propagandy filmowej wykonuje przy oparciu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jak się do-wiedziałem, w najbliższym czasie ma być rozpoczęty film o weglu, przyczem na Śląsku zostaną sfilmowane wszystkie nowe urządzenia, wykonane w przemyśle węglowym w ostatnich latach. Film taki bez wątpienia będzie miał olbrzymie znaczenie dla propagandy bogactw i gospodarczego rozwoju Rzeczypospolitej, to też w zupełności zasługując na pomoc Rządu i wszystkich zainteresowanych czynników.

Jur.

## W paru słowach.

Zareczynny Clara Bow, Rudowłosa gwiazda Paramountu, Clara Bow, najpopularniejsza z aktorek filmowych Ameryki, zareczynna się niedawno ze znanym wspaniałym i artysta reżyserem Harry Riechmanem. Riechman jest posiadaczem jednego z najwzorniejszych i najpopularniejszych klubów nocnych w Now Jorku i zarobki jego dochodzą do 25.000 dolarów amerykańskich tygodniowo. — Większa część jego dochodów pochodzi z kolosalnej gazy, jaka pobiera w teatrze George'a White'a „Skandal”. Poza tym uchodzi za najpiękniejszego meżczyznę w Now Jorku. Clara Bow i Harry Riechman ukochali niedawno pracę nad jednym z dźwiękowych filmów Paramountu.

Cztery pióra w newjorskim Criterion. Potężne arcydzieło Paramountu „Cztery pióra”, wykonane przez twórców „Changa”, Ernesta B. Schoedsacka i Merliana C. Coopera częściowo w Afryce, częściowo zaś w Hollywood, wyświetlone zostało poraz pierwszy w kinie „Criterion” w Now Jorku. Premiera tego filmu była jednym wielkim triumfem jej twórców, wytwórni i artystów. Cała prasa newjorska wyraża się słowami najwyższego zachwytu o tym filmie, odbiegającym daleko od dotychczasowego typu filmów Coopera i Schoedsacka. Zawiera on poza wspaniałymi zdjęciami z natury, wykonanymi w Afryce i nadzwyczaj ciekawą akcją. Obsadę tej części filmu stanowią: Richard Arlen, Clive Brook, William Powell, Fay Wray i George Fawcett. Przy inscenizacji akcji fabuły filmu pomocy był Cooperowi i Schoedsackowi Lothar Mendes.

4000 metrów ledwabu na 29 kostiumów użytych niedawno w pracowniach krakiewskich Paramountu, podczas szycia sukien dla

wykonawczyń ról głównych w filmie „River of Romance”, „Romantyczna rzeka”. Akcja tego filmu rozgrywa się około roku 1840 i nad wykonaniem 29 skomplikowanych kostiumów z tej epoki pracowały przez trzy tygodnie 24 szwaczki. Zużyto 4000 metrów jedwabiu, szwofny i tafty. Na kostiumy portnerek Rogersa w tym filmie, a mianowicie Mary Brian i June Collier, zużyto 400 metrów materiału. Pozostałe role główne wykonali Wallace Beery, Henry B. Walthall, Fred Kohler, Anderson Lawler i Natalie Kingston.

Nowy film Evelyn Brent. Evelyn Brent, która, jak wiadomo została „gwiazdą” Paramountu, po raz pierwszy ukaże się, jako „star” w filmie p. t. „Wesoła kompania” (Fast Company), wykonanym według sztuki scenicznej Ringa Lardnera p. t. „Elmer the great”. Pozostała obsada stanowią: Jack Oakie, Richard „Skeets” Gallagher, Gwen Lee, Eugen Palette, Arthur Housman i Sam Hardy. Reżyseruje Edward Sutherland.

Fred Kohler, znany aktor charakterystyczny, odtwórca licznych „czarnych charakterów” w filmach Paramountu odnowił kontrakt z tą wytwórnią.

Nowy film Clara Bow, którego zdjęć rozpoczną się wkrótce w atelier Paramountu w Hollywood, nosi tytuł tymczasowy „The Saturday Night Kill”.

## Czy wiecie że...

... Lili Damita była przed rozpoczęciem kariery filmowej taneczką w jednym z paryskich teatrów. „Odkryta” została

## Kronika filmowa.

„Złote plekto” — epokowy film, wykonany z olbrzymim nakładem kosztów z uroczą Dolores del Rio.

„Kremliny film” i „Małżeństwo na przekór” z Buster Keatonem.

„Jego niewolnica” z jasnowłosym „wampirzem” Dorothy Mackall i Miltonem Sillesem. Reż. Fitzmaurice.

„Niesmiertelna miłość” z Coolten Moore.

„Wielka gra” według powieści Macieja Wierbińskiego z ulubionym naszym artystą Jerzym Marim. We wrześniu rozpocznie reżyser Wasyliński realizację tego filmu, do którego sceny nakręcić będzie w Nicei, Cannes, Monte Carlo, Mentonie i na Riwierze francuskiej. Blizsza obsada niebawem podamy. Prod. Zaf-Lux-Film.

„Kult ciała”. Po ukończeniu nowego polskiego filmu „Wielka gra” rozpocznie reż. Wasyliński realizację „Kultu ciała” ze Zbyszkim Sawanem. Prod. Zaf-Lux-Film.

„Grzesznicy z Montparnasse” z uroczą Czeską Ani Ondra.

„Most Świętego Ludwika z Rey.” W filmie tym grała prócz Lili Damity Raquel Torres, Ernest Torrence i Don Alvarado.

Jak donoszą dzienniki, zmarł w Hollywood znany reżyser Paweł Leni na zapalenie mózgu. H. W.

**PROPAGANDA** musi Pana interesować  
**PROPAGANDA** jest tem, czego Pan szuka  
**PROPAGANDA** zapewni Panu korzyści  
**PROPAGANDA** wzmocni Pańskie zyski  
**PROPAGANDA** jest Pańskim wiertnym doradcą  
**PROPAGANDA** jest organem przemysłowca  
**PROPAGANDA** jest pismem kupca  
**PROPAGANDA** jest lekturą każdego  
**PROPAGANDA** uczy sztuki sprzedaży  
**PROPAGANDA** uczy sposobów reklamy  
**PROPAGANDA** uczy dekoracji wystawy  
**PROPAGANDA** uczy wzorowej organizacji  
**PROPAGANDA** uczy racjonalnie oświetlać  
**PROPAGANDA** uczy nowych metod pracy  
**PROPAGANDA** jest drogą do dobrobytu  
**PROPAGANDA** jest w rękach tysięcy kupców  
**PROPAGANDA** koszt. rocznie 15 zł. ½ rocz. 8 kwart. 4,25, 1 numer zł. 1,50

Prosimy żądać prospektów bezpłatnie.

## PROPAGANDA

Jedynе fachowe czasopismo poświęcone sztuce sprzedaży, reklame, organiz. dekoracji wystawy sklepowej i racjonalnemu oświetleniu.

**Warszawa, Nowogrodzka 4 Tel. 41-49**

przez Michała Kertesza i zaangażowana do filmu „Zabawka Paryża”

... Himansu Rai (aktor hinduski) jest z zawodu prawnikiem i przebywa stale w Indjach?

... Lili Damita zaprzecza podanej przez prasę wiadomości o jej zareczynaniu z ks. Hohenzollernem?

... Clara Bow nosi szal biały jedwabny z własnym jej portretem, wymalowanym przez znanego malarza amerykańskiego?

... ulubiony artysta Henry Stuart wrócił obecnie z podróży na wschódzie, gdzie krecił film, odtwarżając główną rolę i reżyserując nim?

... Camilla Horn występowała dawniej w rewii Nelsona w Berlinie jako taneczka i została przez reżysera Mirnatę zaangażowana do odtworzenia roli Matgorzaty w „Faustie”?

... znany artysta amerykański Clive Brook, urodzony w Londynie w roku 1891, mieszka od 1925 roku w Ameryce, ożeniony jest z Mildred Evelyn?

... sultan Marokka polecił urządzić w swoim pałacu w Fezie kino wyposażone w aparaty dźwiękowe

W. W.

# Podatek tygodniowy „Polska Zachodnia” poświęcony nauce, literaturze, sztuce i sprawom oświatowym.

Stanisław Warcholik.

## Z potólkich kart dziejów Śląska

Cześć IV.

### Mieszkaństwo niemieckie na Śląsku wobec Polski.

Wybitną rolę w dziejach Śląska odegrało, jak to już zresztą widzieliśmy, mieszczaństwo, składające się z żywiołu obcego, przybywającego na Śląsk z zachodu. Obecnie przyjrzymy się bliżej tym stosunkom w miastach śląskich, albowiem są one z wielu względów ciekawe. System społeczny słowiański ustroju miejskiego nie znał. W Polsce, jak też i na innych ziemiach słowiańskich powstawały przy drogach i przełęczach dogodnych grody obronne, koło których skupiała się ludność rzemieślnicza i kupiecka. Cały jednak zarząd nad tem podęgrodzem należał do miejscowego naczelnika straży grodowej, t. zw. kasztelana (z łaciny: castellanus — gród, castellancus — zarządzający grodem, spolszczone kasztelan). Wojskowa władza i rygor panujący w podęgrodziu nie sprzyjały rozwojowi życia gospodarczego tych osad, a tem mniej brak znajomości organizacji miejskiej stwarzał tylko chaos w systemie rozwojowym podgrodzia, które miały i tę złą stronę, że w razie jakiegos niebezpieczeństwa podęgrodzia ulegały spaleni, a ludność szukała schronienia w samym grodzie. Ludność ta była ludnością poddaną panu i obciążona różnymi ciężarami, tworząc równocześnie jego obronę.

W tym czasie na zachodzie, w Francji, we Flandrii szczególnie, a następnie i w Niemczech rozwijają się i spotęriały już miasta, które nawet stworzyły sobie doskonały system organizacyjny, oparty o własne ustawodawstwo, a tam, gdzie tego wymagały stosunki o ustrój feudalny. Książęta, biskupi i możniejsi panowie z chęcią nadawali niewielkie obszary ziemi osadnikom, którzy pragnęli założyć miasto. Zwyczajnie umawiał się pan z jednym osadnikiem, którego obowiązkiem było postarać się o resztę osadników i w tym wypadku on pozostawał ich zwierzchnikiem (wólttem) i pośrednikiem wobec pana. Osadnicy byli traktowani jako ludzie wolni, których pan nie mógł użyć tak, jak to mógł uczynić z ludnością w podęgrodziach. Ludność miast była wolna od danin na rzecz pana, który ciągnął tylko zyski z części kar i opłat sądowych, oraz cel od towarów do miasta wprowadzanych. Ludność tych miast była nadto zobowiązana do złożenia przysięgi wierności swemu panu i do obrony swego miasta. Tylko wójt zobowiązany był do stawianictwa w razie wezwania zbrojnego na równi z rycerstwem. Do żadnych innych usług mieszczaństwo nie było wobec pana zobowiązane. Nic dziwnego, że książęta, biskupi i inni możniejsi panowie z chęcią zakładali miasta, bo z nich, w miarę ich rozwoju, czerpali obfite dochody, a niejednokrotnie w razie potrzeby zaciągali a conto swych należytości pożyczki, rewanżując się miastom różnymi przywilejami i ulgami od opłat danin, lub nawet koncesjami handlowymi.

I na Śląsku rozpoczął się ten ruch osadniczy słabo i powoli przy końcu XII wieku, żywiąc w XIII po napadzie Tatarów, ale najsilniej wystąpił dopiero w XIV w. Jedną z przyczyn tego ruchu były nadzwyczaj niespokojne stosunki panujące podówczas w Niemczech. Eledyto stan kupiecki szczególnie był narażony na niebezpieczeństwo, a cały handel niemiecki zagrożony wskutek rozproszonego w całych Niemczech „raubritterstwa”, przed którym kupiectwo zmniejszone było łącząc się dla wspólnego

## Zabytki Województwa Krakowskiego.

Ciąglej opieki i interwencji konserwatora wymagały zabytki na rozległym obszarze województwa. Często bowiem dokonuje się restauracji zabytków i dobudówek szpecących architekturę bez wiedzy i zgody konserwatora, co pociąga za sobą zmiany, a nawet wstrzymanie robót. Tak było w Bączalu dolnym (Jasło) z powiększeniem kościoła, gdzie zażądano przedłożenia odpowiednio opracowanego projektu. Skorygowano także projekt polichromii wnętrza kościoła parafialnego w Białej. Natomiast odrzucono projekt polichromii wnętrza kościoła parafialnego w Hartlowej (Jasło), ze względu na brak wartości artystycznej. Podczas gdy skorygowano projekt polichromii stropu na nawie gotyckiej części kościoła parafialnego w Szczepanowie (Brzesko).

Z inicjatywy oddziału sztuki, z kredytów przeznaczonych na konserwację zabytków, dokonano kosztem 3500 zł. naprawę murów baszty średniowiecznej w Dychowie (Brzesko) — przy pomocy gminy — założono platformę betonową u góry wieży i umocniono koronę murów, oraz uregulowano odpływ wód. Także w Bieciu (Gorlice) zainicjował konserwator restaurację najwyższego pietra wieży oraz rekonstrukcję hełmu, na którą udzielono zasiłku 2000 zł. Sprawa nie doszła do skutku z powodu niedostarczenia potrzebnych funduszy przez gminę.

Również podjął oddział sztuki dochodzenia w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności winnych rozebrania starej wieży kościółka w Dąbrówce polskiej (N. Sącz), którą zastąpiono nową, brzydką i prymitywną. W Moszczeni (Gorlice) zaś, przeciwdziałano zamiarowi przeniesienia starych dzwonów kościelnych. Zakazano także użycia blachy na pokrycie drewnianego kościoła parafialnego w Szymbarku (Gorlice) w Prybszu (N. Targ) nakazano, za pośrednictwem starostwa — uprzątnięcie materiałów budowlanych z wnętrza sta-

rego kościoła drewnianego, złożonych tamże na czas budowy plebanji (!) Zaprojektowano projekt dobudowy kaplicy w Gosprzydowej (Brzesko), opracowany przez arch. B. Tretera. Przyjęto także projekt powiększenia kościoła parafialnego w Mielcu.

Zajęto się zabezpieczeniem grobu Łocyna, znajdującego się na wzgórku we wsi Lusławice, uzyskawszy na ten cel 500 zł. od prywatnych ofiarodawców i zorganizowano wykonanie ochrony grobowca w kształcie drewnianej kapliczki według projektu arch. Z. Gawlika. Zaopiekowano się starą basztą wczesno-średniowieczną w lesie obok miasteczka Myślenic i polecono magistratowi wyciąć szereg drzew, które ją otaczały. Zwrócono się do Okr. Dyr. Robót Publ. o roztoczenie opieki nad grobem jen. Chłopickiego, znajdującym się na cmentarzu parafialnym w Krzeszowicach. Także właściciela baszty średniowiecznej w Oświęcimiu wezwano do naprawy pokrycia dachu. Wreszcie zwrócono uwagę urzędu parafialnego w Tyliczu (N. Sącz) na konieczność podjęcia remontu starej drewnianej cerkwi.

Natomiast zezwolono na rozbiorke kościołów drewnianych, nie przedstawiających wartości zabytkowej, w Niegowlu (Bochnia) i Trzebiat (Chrzanów), zastrzegając uprzednie wykonanie zdjęć pomiarowych i fotograficznych. Polecono wstrzymać rozbiorke kościoła drewnianego w Rzochowie (Mielec) do czasu przedłożenia zdjęć. Przyjęto projekt dobudowy zakrystii kościoła parafialnego w Odporzyszowie (Dąbrowa) poprawiony w szczególności. Zainicjowano przeniesienie starej nieużywanej cerkwi drewnianej w Petnej (Gorlice) do sąsiedniej wsi Małastowa. Zatwierdzono plany na rozbudowę kościoła drewnianego w Ptaszkowej (Grybów), według projektu arch. Z. Maczyńskiego. Zastrzeżono jedynie zachowanie starego parkanu i bramek wejściowych. W

Starym Sączu zastrzeżono fachowe kierownictwo przy remoncie kościoła, podjętym w myśl wskazówek Oddziału sztuki. Na ukończenie zaś restauracji gotyckiego kościoła w Zatorze (Oświęcim) wyasygnowano zasiłek w kwocie 1000 zł.

W tymże czasie, przy nadzorze ze strony konserwatora, prowadziło budownictwo miejskie w Tarnowie, w dalszym ciągu restaurację ratusza. Ukończono nowe wyprawy na całym budynku, zrestaurowano gzymsy koronujące i oprawy okien. Usunięto wywieszki i zastąpiono sklepowe, oszpecające wygląd fasad. Roboty te subwencjonowano kwotą 3000 zł. z kredytów na konserwację zabytków. Także ze strony właścicieli zamku Lubomirskich w Wiśniczu (Bochnia) prowadzone były dalsze roboty około szkapry w fasadzie zachodniej, przesklepiono kilka większych sal i zaadaptowano kilka pokoiów na cele mieszkalne. Konserwator zbadał stan robót i stwierdził, iż przy braku właściwego nadzoru ze strony kierownika robót, sklepienia w dwóch większych salach zostały niedbale założone i muszą być w najbliższym czasie zrekonstruowane.

Już powyższe zestawienie prac, interwencji i t. p. pozwala wysnuć wniosek, że jedynie przy ścisłej współpracy delegatów oddziału sztuki, prawdziwych miłośników zabytków przeszłości i zrozumieniu akcji przez całe społeczeństwo, opieka państwa może spełnić włożone na nią zadanie. Tereny działalności oddziałów sztuki są zbyt obszernie, by bez pomocy sił społecznych mogły one zaszczepić, ale trudną służbę pełnić szczerymi siłami i funduszami. W dziedzinie tej współpraca jednostek i organizacji jest najkonieczniejszą, gdyż wtedy czujnie oczy chronić będą wszędzie skarby przeszłości, rozsiągnięte po rozlicznych ziemiach, z którymi zrosły trudem pracy i tradycją wieków całych...  
Jotka.

Włodzimierz Żelechowski.

## Przerwana zwózka.

Niespokojnie. Gorąco. Z zachodu się chmurzy. Leca na jasne niebo kłęby chmur jak krukł. Pachną kaszki po łąkach i zielska przed burzą, Kreśli ptaństwo nad ziemią półkolia i łuki.

„Prędko, prędko! zbierajmy, zmoknie, szkoda żyta, Już wiatr się zwałwł w pola i rozruca kopy — Ruszać z wozem niepełnym!” — Ruszyli z kopyta — Zapóźno. Deszcz się synął i pomokły sny.

nej obrony, a nawet utrzymywać straż na drogach i szlakach handlowych. To też nic dziwnego, że zubożałe i wyniszczone napadami „rycerzy” niemieckich mieszczaństwo uchodziło do obcych krajów, a w tym wypadku do najbliższej Polski, która chętnie przyjmowała przybyszów wyłudniona ustawicznymi napadami Mongołów ze wschodu. Chętnie udzielała książęta przywilejów lokacyjnych, jak się to nazywało, celem zakładania miast. W pierwszym rzędzie rozwinięto się osadnictwo niemieckie na Śląsku Dolnym. W ten sposób powstał nowy Wrocław na miejscu dawniejszego kasztelańskiego grodu i podgrodzia, Środa, Głogów, Nysa, Świdnica, Lignica i t. d. Miasta śląskie leżące na doniosłym trakcie handlowym z Niemiec do Polski, a nawet i dalej na wschód szybko się rozwijały i potęgzały, dostarczając książętom znaczne dochody, ale

też i ciągnąc na polityce książęcej, wykorzystując walki między nimi, zyskując coraz to większe przywileje i wywierając niejednokrotnie większy wpływ na życie polityczne Śląska, aniżeli zubożałe rycerstwo ziemiańskie. Ważną przeszkodą w życiu i rozwoju miast śląskich było rozdrobnienie kraju na dzierżycie. To też pierwszym celem polityki miast śląskich było złączenie rozbitych dzielnic pod berłem silnego i dającego gwarancje panującego. Mógł nim być tylko albo król polski, właśnie w tej chwili jednoczący się Polski, albo też król czeski z rodu ambitnego i chciwego, Luksemburgów. Mieszczaństwo niemieckie pociągnęło w te ostatnie strony, jako ku swemu wierząc, że w nim znajdzie obrońcę swych żądań i praw, tembardziej, że był to okres generalnej rozprawy w Polsce rządu królewskiego ze zniemczonym mieszczań-

## Hotel Savoy

w Katowicach obok dworca  
Przy hotelu Restauracja i Winiarnia  
sale do zebrań towarzyskich.

Telefon 474 i 475.

Ogród otwarty!

Ogród otwarty.

stwem niemieckim miast polskich, a szczególnie Krakowa, którego mieszczaństwo zaczęło wywierać w ostatnich czasach również wpływ na obsadę tronu krakowskiego. Przeciw temu wiadomo wystąpił bardzo energicznie Łokietek, który w pierwszej swej fazie walki o tron krakowski, musiał uchodzić nawet z Krakowa przed mieszczanami krakowskimi, oświadczającymi się za Wacławem czeskim, później jednak, ujawniły się w Polsce, stłumił krwawo bunt mieszczań niemieckich, wywołany pod wodzą Alberta i surowo pomógł zdradzie wobec państwa i tronu. Kazimierz Wielki pod względem gospodarczym dbał o rozwój miast polskich, ale polityczne prawa mieszczań silnie ograniczył. To też nie dziw, że rozwielenione mieszczaństwo niemieckie na Śląsku nie miało bynajmniej ochoty dostawać się pod władzę królów polskich, lecz wolało ciążyć ku zachodowi, gdzie widziało zabezpieczenie może miętyle swych interesów gospodarczych, jak się to wkrótce okaże, ile politycznych.

Michał Ananik-Jacobi

## Garść wspomnień o Józefie Brandtzie

(w latach; 1908—12).

W Monachjum, przy Schwanthalerstrasse, miał swoją pracownię art. mal. Józef Brandt, którego kilkakrotnie odwiedzałem wynosząc stamtąd zawsze jak najmniejsze wspomnienia, które mi dalszą w pełni stawiają tę postać szlachetną wielkiego Artysty, przed oczyma...

Brandt był już starym człowiekiem, pochylonym, a używał szkieł przy pracy, co mi żywo przypominało sędziwego malarza Deffregera, którego również w Monachjum poznałem. Ostatni malował sceny ludowe z życia Bawarczyków i sąsiednich Tyrolczyków, gdy nasz Brandt tkwił w przeszłości, a obrazki wesel, czy tych jazd na chłopskich wózkach, należących do rozrywek, kołyszących jego tęsknotę na obczyźnie za wsią polską...

Och! z jakąż o rózkoszą mówił o wsi naszej. Wróciłem z letnich ferii ze wsi (Wólka Czepowa, w kaliskim) Musiałem mu najdetaliczniej opowiedzieć o wszystkim, a zwłaszcza o strojach w stronach owiej wsi, o zwyczajach ludowych, jakie i o ile pozostały...

— Czy był pan na weselu? — spytał mnie. A kiedy mu opowiedziałem, szczegółowo opisując tańce (kujawiaki i oberki), nagle wymknął się do sąsiedniego pokoju i przyniósł niebawem obraz:

— Czy takie, ale proszę mi szczerze powiedzieć! —

— Jakby z Wólki! — odrzekłem. Istotnie: tańce oberka w przepysznych ruchach, a stroje i typy tak świetne, że istotnie mógł Brandt reprezentować naszą sztukę rodzimą w ówczesnym środowisku monachijskim.

Ale jego ulubionym tematem: wojenka! Ten batalista, ten artysta, kochający przeszłość naszych zmagania — tam, w Monachjum, niejednokrotnie głosił naszą historję, boć zdobył sobie nazwisko, uznanie.

Pracownia jego była istnym muzeum. Co za pyszne rzędy koni, co za wspierające zbroje, chorągwie, ryngrairy, a już z powstań mundury i części broni, cbok setki obrazów, w tem własnych szkiców, rysunków.

Chętnie mi wszystko pozwolił oglądać, sam zasiadłszy do pracy, a przy rzucaniu barw z palety na obraz, rozmaiałem o powstaniu 1863 roku, to znów o stosunkach i przyszłości, w którą wierzył Brandt, że będzie wolną.

— Opowiadał mi jeden z wysokich urzędników dworskich — mówił Brandt, — że król-regent (Luitpold, zmarł 1912 roku: 12. 12. o godzinie 12-tej w południe!), ilekroć mowa o Polsce, zawsze kończy: „ten kraj musi odzyskać wolność”. Nie lubiany za to w Berlinie, a już Wilhelm nie może mu darować, że kazał Polaków w wojsku bawarskim służących, często wyróżniać, przy nadawaniu wyższych stopni... Ceni ich rycerskość! —

Wielokrotnie potwierdzały mi te zdania słowa Poznańczyków, którzy najchętniej służyli w Bawarii.

A kiedy zesła rozmowa na sztukę, artysta Brandt, podkreślał siłę w oddawaniu szczerów, to twierdził, że barwa jest najsilniejszym śladem życia. Bez porównania większym, aniżeli słowo.

— Tylko — dodał — trzeba malować, jak mistrze włoscy, jak polski Matejko lub Chełmoński (cenę go Brandt bardzo wysoko!), a będzie sztuka pełnym wyrazem, nie półśrodkami lub lekceważącą zabawką! —

Słowa jego stwierdzały obrazy. Tam niczego nie traktował Brandt „lekceważąco”, toteż całość nie jest „zabawką”, ale w każdym z obrazów, śladem

Borys Staw.

## Serdeczna matka.

Za białą zasłoną misterne plecionych fraków —  
Drzy jej ciepłe ciało — ciało najłodziej z kochanek.  
Czasem błysną usta — usta jak kolor rubinu —  
Z znów się zaplaczą — zaplaczą w słatce z muślinów.  
A znasz jej spojzenie — wzrok, co do głębi Cię pali —  
Jej oczy płonące — ogniem rozżarzonej stali? ...  
Ach domyśl się, domyśl — co to za jedna zagadka — —  
To słońce — gwiazd ojczym — a ziemi serdeczna matka.

## 35-lecie „Znicza”.

W roku bieżącym upływa 35 lat od czasu założenia polskiego stowarzyszenia akademickiego na Cieszyńskim „Znicz”. 35 lat owocnej pracy narodowej, oświatowej i wychowawczej, jaką ma „Znicz” za sobą, zmusza nas do poświęcenia mu paru zdań. Założył „Znicz” w r. 1894 abiturient ówczesnego gimnazjum niemieckiego w Cieszynie, który w „Jedności”, tajnej organizacji studenckiej w średnich zakładach niemieckich — przeszli szkołę pełnego uświadomienia narodowego. Do założycieli „Znicza” należą, że wymienimy paru z pierwszego Wydziału, sen. dr. Buzek, dr. Ernest Farnik, dr. Wład. Michajda, obecny burmistrz miasta Cieszyna, „Znicz” odrazu nabrał rozpadu pracy, był tym fermentem młodości i entuzjazmu, zasilał ją wybitnie skromne grono polskiej inteligencji. Można powiedzieć, że czasy przedwojenne „Znicza”, to okres wytwarzania rodzimej inteligencji polsko-śląskiej. O ruchliwości „Znicza” świadczy moc wczorków, odczytów etc., jakie urządzał po wsiach i miasteczkach Cieszyńskiego, niosąc „do ludu mas” słowo, pieśń polską i wiarę w lepsze jutro.

Wojna przerwała na jakiś czas pracę „Znicza”. Zniczowcy poszli przelewać krew za ucieśnienie największej tęsknoty i największego marzenia pokoleń niewolnej Polski: za niepodległość. Po wojnie zorganizował się i z nową energią, w zmienionych już warunkach, rozpoczął pracę: w pierwszych latach oświatową i samopomocową, w ostatnich kulturalną, opartą o przesłanki szeroko i głęboko pojętej idei regionalistycznej. Świadczą o niej „Wieczory śląskie”, „Zwje Dzienniki”, „Wieczornice”, zasilane

artykułami prasy śląskiej, informowanie o stosunkach i ruchu umysłowym na Śląsku społeczeństwo pozaśląskie. Wyrazem tej pracy, a nie modą, ma być jubileusz 35-lecia „Znicza”, którego uroczystości przypadają na sobotę 14 września b. r. w Cieszynie. Jubileusz ma być zjazdem rodzimej inteligencji polsko-śląskiej, która w „Zniczu” przeszła poważną szkołę pracy społecznej, a teraz pracuje na poważnych stanowiskach Rzplitej i poza nią. Jubileusz ma być nawiązaniem bliższego kontaktu starszego społeczeństwa z młodzieżą akademicką przez wznowienie „Starych Strzech”, „Znicza” celem spotęgowania tętna życia społecznego i umysłowego na Śląsku, wręczcie dalszej konsolidacji Cieszyńskiego z Górnym Śląskiem. Cały szereg osób z poza byłych i obecnych obiecało swój przyjazd do Cieszyna, tak z Górnego Śląska, jak i ze środowisk akademickich.

Z okazji 35-lecia wydaje „Znicz” wielką „Księgę o Śląsku”, największe dotychczas wydawnictwo o naszym kraju, jeśli chodzi o rozpiętość treści. Księga dzieli się na trzy działy: wspomnień (oprócz artykułów ściśle wspomnieniowych jest cały szereg innych odnoszących się do ruchu odrodzeniowego), naukowych, beletrystycznych. Piszą: inż. Kociak, sen. dr. Józef Buzek, dr. Jan Buzek, starosta dr. Duda, dyr. inż. Kiedroń, dr. M. Janik, dr. E. Farnik, prof. dr. Nitsch, prof. dr. Dyboski, prof. dr. Dąbrowski, prof. dr. Grodecki, prof. dr. Kostrzewski, prof. dr. Piotrowicz, dr. Galicz, dyr. Popiołek, Zofia Kossak Szczucka, Gustaw Morcinek, ks. Brzuska, Paweł Kubiś, Paweł Musiol, A. Targ, J. Kotajny i in.

Borys Staw.

## Nienasycone pijalstwo.

Upilem się, upilem, słodką winną patoką —  
Jak pocatunkiem drogiej, ukochanej dziewczyny,  
Paurząc jak się przegada — słońce w rwącym potoku —  
Słońce takie czerwone — jak koral jarzębiny.  
Upilem się, upilem — świeżo skoszonym sianem —  
I zapachem szumiącym, w ciężkich kłosach złotych,  
Ciężkich, jak zwisające w sadzie jabłka rumiane, —  
Tak nietkniętym i świętym, jak niebo w górze czyste.  
Upilem się, upilem — słońcem, wodą i lasem —  
Jak dotąd mi nieznanym, jakimś obcym haszyszem,  
Lub jak nagle ujrzaną — cudnej piękności krasą —  
O której się nie mogło, nawet nigdy nie słyszeć.  
Upilem się, upilem — lecz wciąż pali pragnienie:  
Rankiem wszystko się nurza potopione w mgieł gazie —  
W wieczór wszystko się kryje mrące pod nocny cieniem —  
A ja chciałbym tak ciągle — być, być słonecznym pazurem!...

ręki mistrza, a arcydziełem wielkiego malarza naszego.

Z „Polonia” monachijską utrzymywał stosunki bardzo serdeczne, nade wszystko nie szczędził pomocy materialnej wielu kształcącym się w Akademii sztuk pięknych w Monachjum.

Pozatem towarzysko znanym był w szerokich kołach arystokracji naszej i monachijskiej. Na dworze witebsbachowskim często go zapraszał książę-regent, obując bardzo chętnie w towarzystwie polskiego malarza, a już słucał godzinami opowiadań Brandta o powstaniu!

Malarz, Franc Stuck, którego często też odwiedzałem, cenil niesłychanie Brandta, nazywając go „genjalnym malarzem historycznym”, dodając, że „ten wielki Polak należy w swej sztuce do Europy, do świata”.

Liczni „Kunsthändlerzy” monachijscy ubiegali się o obrazy Brandta, a wywozili je wszędzie, nawet do Włoch, aby je korzystać... sprzedawać. Podpisywał się często: „Józef Brandt z Warszawy”, co mimo z niemiecką brzmieniem nazwiska, mówiło, że był Polakiem. A już nie pozwolił nigdy, aby w katalogach go zaliczano do ma-

## Kronika literacka.

Węgierskie Towarzystwo im. Mickiewicza, z inicjatywą p. Ferdynanda Leo Miklóssya a zebranego działacza na niwie zaciekła, powstała w Budapeszcie nowe stowarzyszenie im. Mickiewicza, które ma być łącznikiem w pracy kulturalnej między obydwoma narodami. Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa węgiersko-polskiego, które się odbyło pod przewodnictwem bar. Alberta Nyary, po przemówieniach pp. inspektora szkolnego Szabada i profesora uniwersytetu Szadeczkiego utworzona została komisja organizacyjna węgierskiego Towarzystwa im. Adama Mickiewicza, którego prezesem wybrano został p. Juljus Pekar, b. minister, literat, przewodniczący Towarzystwa im. Petőfi'ego, wielkiego poety węgierskiego, adiutanta gen. Bema.

Odczyty o górach polskich w Ameryce. Donoszą z Nowego Jorku: W tych dniach odbyła się z powrotem do Polski p. Stefan Jarosz, który przez półtora roku hawil w Ameryce, wygłaszając odczyty o górach polskich. Odczytów tych miał 362 w 107 miastach amerykańskich. Słuchali ich ogółem 120 tysięcy osób. Działalność swoją rozwijał p. Jarosz przede wszystkim wśród Polonii amerykańskiej. Zajął on w Chicago i innych ośrodkach polskich Polskie Towarzystwo Tatrzyskie i Związek Podhalan, licząc do dziś około 2 000 członków. Równocześnie nawiązał kontakt z amerykańskimi klubami turystycznymi i alpinistycznymi. Poza swoją działalnością jako prelegent p. Jarosz zwiedził wszystkie Parki Narodowe w Stanach Zjednoczonych, zachodniej Kanadzie i Alasce, która przeszedł wszędy i wydał. Zamierza on po powrocie do Polski wydać dwa dzieła o swoich podróżach, podczas których wszędzie, nawet na najeleglejszych krańcach Alaski i na wyspach Aleutkich, oraz w dzikich górach północno-zachodniej Kanady, spotykał Polaków. P. Jarosz opowiadał przedstawicielowi PAT-a w Warszawie niezmiernie ciekawe epizody ze swej podróży, m. in. history Polaka, żyjącego wśród eskimosów, melancholijnie dle inego Polaka, żyjącego na wyspach na rzece Yukon itp. Młody nasz podróżnik był także jednym z siedmiu ludzi, którzy próbowali wdrzeć się na szczyt najwyższej góry w Mount Mc. Kinley, mającej przeszło 20 000 stóp wysokości. P. Jarosz zebrał tutaj bogaty materiał dla swoich przyszłych prac.

Wystawa malarza polskiego w Bułgarii. W Karlowej w Bułgarii zorganizowana została przez specjalny komitet obywatelski z prezydentem miasta na czele wystawa obrazów pejzażysty bułgarskiego M. Kolaja Tanefa, który dał się chlubnie poznać w Warszawie w roku bieżącym, urządzając wystawę w Związku plastyków, oraz p. Kazimierza Strzemieńskiego, prezesa warszawskiego Związku Zawodowego Artystów Plastyków. Na otwarcie wystawy, której nadano charakter uroczystości zblżenia polsko-bułgarskiego, przybyli liczni przedstawiciele parlamentu, sier artystycznych i prasy. Aktu otwarcia wystawy dokonał pos. Mitow, wygłaszając przemówienie, nacechowane gorącym uczuciem dla sztuki polskiej i narodu polskiego. W imieniu poselstwa polskiego przemówił sekretarz p. Zembrusk, dziękując miastu za gorące przyjęcie jego ziomka. W imieniu samorządu zabrał głos prezydent miasta, wręczając obu artystom bukiety kwiecia, opasane wstęgami bułgarskimi. Po akcie otwarcia wystawę okiełstra wojskowa odegrała hymny narodowe polski i bułgarski. Przed gmachem wystawowym wywieszono flagi narodowe polską i bułgarską. Wystawa znalazła głośnie echo w prasie bułgarskiej, w której znalazły się liczne artykuły, wyrażające się z wielkim uznaniem o pracach obu artystów i podkreślające zarazem znaczenie tej manifestacji zblżenia artystycznego polsko-bułgarskiego. Po zamknięciu wystawy w Karlowej p. Kazimierz Strzemieński urządził wystawę w Zofii. Otwarcie odbędzie się 5 października br. Artysta przedstawi prace, oparte częściowo na motywach pejzażowych polskich, częściowo bułgarskich.

Kongres muzyczno-liturgiczny odłożony.

Zapowiadany na dzień 3, 4 i 5 września kongres muzyczno-liturgiczny w Poznaniu o charakterze ogólnopolskim, pod patronatem ks. Prymasa, został odłożony na 9, 10 i 11 września. Kongres ten, który zgromadzi około 1 200 osób, będzie odbywał się w wespitylu reprezentacyjnym o godzinie 12 w południe; obrady odbywać się będą w sali restauracji Boulevard, pl. Nowomiejski 5.

Pomyśl o wyjeździe na Wystawę w Poznaniu!

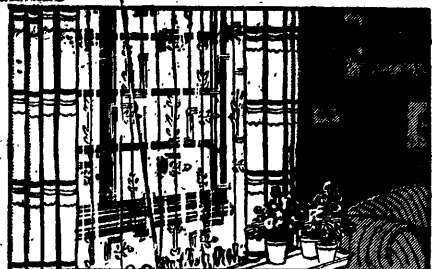
larzy... niemieckich. O ile wiadomem mi, nawet sądowo się o to upomniał u nakładcy katalogu jednej z wystaw berlińskich, gdzie Brandta obrazy były „clou” całej wówczas wystawy.

Monachjum uważał za... środowisko sztuki, ale sercem żył w Polsce, nade wszystko w Warszawie.

**Chronić się**  
przed nieczystą wodą, tyfusem i innymi  
chorobami przez  
**filtry Berkefelda**  
Cena: od zł 110  
Dostarczą natychmiast ze składu:  
**Walter Reihmann**  
Katowice, ul. św. Pawła 6 — Tel. 31-87

Największa i najlepsza  
**Szkoła szoferńska**  
Z. Józefowicza  
pod zarządem S. Kosturkiewicza  
w Krakowie, Piorajńska 28 I. p. tel. 1416  
wysyła na żądanie najdokładniejsze pi-  
semne wyjaśnienia i ilustr. prospekty.

**Ceny znacznie niższe**  
3.78 III (zam. 25,—)



**Łśniacej i wonne story,**  
firany i ścianki wnoszą błogi nastrój w  
dom. Należy zachować ich piękny wygląd  
przez Persil!  
Przez zamoczenie w letniej wodzie, lekkie  
wyciśnięcie w leżącym roztworze Persilowym  
i staranne wypłukanie; znowu w letniej  
wodzie wyczyszczą się gruntownie i deli-  
katnie; Barwne materiały należy prać na  
zimno; wypróbować w przódry trwa-  
łość koloru na narzędziu sztuki.



**Czytajcie**  
**Zastępcy losów.**  
Zgłaszajcie się tłumnie, gdyż nowym syste-  
mem sprzedazy ułatwiamy pracę, oferując nad-  
to lepsze warunki, jak dotychczas. Oferty posła-  
ne do Tow. Reklamy Międzynarodowej i. r. Ru-  
dolf Mosse, Kraków, Zybkiewicza 16, pod „Sta-  
ty dochód Kr. 79”.

Zegarek z dewizką wysyłamy z po-  
wodu nagromadzenia towaru na listow-  
ne zamówienie za zaliczeniem pocztow-  
wym. Elegancki zegarek kieszonkowy  
płaski z gwarancją za prawidłowy chód  
na 8 lat. Lepszego gatunku: 5,45, 3  
szt. 16,20, 4 szt. 21,40, 6 szt. 31,75, w  
lep. gat. 6,37, 7,25, 9,50, 11,25, 15, 18,  
22,50 i 25 zł — Z nowego złota „Płacke  
d'Or” 15,20, 2 szt. 30, 3 szt. 43,50. Lep-  
szego gat. 20, 25, 31, 37, 40 i 50 zł. —  
Na reke z paskiem 9,50, 12,75, 15, 18, 22, 26 i 35.  
Budżetki 10,50, 13, 15 i 18 zł. Łańcuszki z now.  
złota 1,50, 1,90, 2,35, 2,70, 3,50, 4 i 5 zł. — Za  
opakowanie i przesyłkę plac kupujący.  
Adres dla listów: Fabr. Skł. Zegarków  
„MONTRE” WARSZAWA, Skrz. poczt. 827. P. Z

**Zakład Zoologiczny**  
**J. Cieszynger, Katowice**  
został przeniesiony na ulicę Kochanowskiego 13  
obok Kawiarni Eden  
polecia swojskie i egzotyczne zwierzęta, akwarja i rybki ozdobne,  
papugi i małpy, psy rasowe.  
Specjalna sprzedaż pokarmu dla ptaków. — Wszelkie przybory.

**200-300 zł.**  
**miesięcznie**  
zarobić można w domu na  
naszej maszynie półczołno-  
czej do wyrobu półczołoch.  
Kosztuje tylko 370 zł. Sprzedajemy także  
i na raty. 3-letnia gwarancja. Informacje  
bezpłatnie. **P. Biskup**, Król. Huta, Wandy 55.

**Gaśnica**  
**Uniwersalna Niezamarzalna**  
O ile chcecie mieć pewność, że Wasza gaśnica przy tak  
silnych mrozach w razie pożaru Was nie zawiedzie,  
to kupujcie tylko absolutnie niezamrażającą bo  
suchoproszkową gaśnicę „Uniwersalna” z oryginalnym  
nabojem „Uniwersalit”  
**Polskiej Wytwórni Przyrządów Ratowniczych w Katowicach**  
ul. Kochanowskiego 12 i 12a — Telefon 19-30  
„Uniwersalna” gasi wszystkie rodzaje pożarów  
w zarodku i nie naraża gaszącego na porażenie  
przez prąd elektryczny.

Poszukuję od zaraz  
**technika**  
**budowlanego**  
znającego język polski i niemiecki  
w słowie i piśmie. Oferty należy  
składać pod L. R. Z. 1010 do Polski  
Zachodniej.

PROSAK DO BOLEŃ GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
**KOWALSKINA**  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
**BOLE GŁOWY**  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

**Bezinteresownie!**  
Czytelnikom „Polski Zachodniej”: Napisz  
imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz  
analizę charakteru, określenie zdolności i prze-  
znaczenia — darmo. Poznasz kim jesteś, kim  
być możesz. Warszawa, Psycho-grafolog Szyl-  
ler-Szkoln. K. Nowowiejska 32. Ninijsze ogło-  
szenie i 75 gr. znaczkami pocztowymi na prze-  
syłkę załączyc. Przyjęcia osobiste płatne kodz  
11-7 wieczór.

**Meble na raty!**  
Nowożeńcy i ci wszyscy, którzy chcą zakupić do-  
bre, trwałe i eleganckie meble, niech to uczynią u  
**Pierwszej Chrześcijańskiej**  
**„Śląsko-Mazowieckiej**  
**Fabryki Mebli”**  
Właściciel Jan Płokarz  
w zast. Bolesław Płokarz  
Katowice, ulica Sobieskiego 19  
(dawniejsi Roonstrasse)  
Otwarte od 8 rano do 7 wiecz., także w wie-  
dziale i święta.  
Każdy uczciwy obywatel, urzędnik, czy robotnik  
otrzymuje meble już przy wpłacie 20 proc.  
na raty i do 2 lat spłaty, a mianowicie: sypial-  
nia, jadalnie, garnitury klubowe i salonowe, ume-  
blowanie kuchenne, oraz pojedyncze meble, jako  
to: łóżka, szafy, bielizniarki z lustrami dwu- i  
trójdzielnymi, otomany, łezanki, kanapy, sofy, łóż-  
ka-totele, składane materace itp. po bardzo ni-  
skich cenach fabrycznych i gwarantowanym wy-  
konianiu.  
Zachować! Zachować!

Całkowicie wykonane w kraju jedyne na nasze drogi niezrównane  
**CIEŻAROWKI I AUTOBUSY**

**URSUS**

Centrala: Zakłady Mechaniczne „URSUS” S. A., Warszawa, Skłerniewicka 27/29.  
Przedstawiciele na województwa:  
Białostockie: W. Kariakin, Białystok, Kilińskiego 17.  
Krakowskie: F. Nowotny, Kraków, Jabłonowskich 4.  
Lubelskie: Biuro Techn. „Lech”, Lublin, Bernardyńska 9.  
Lwowskie: Inż. B. i K. Neymanowie, Lwów, Chorażczyzny 6.  
Łódzkie: H. Buczyński, Łódź, Piotrkowska 112.  
Pomorskie: K. S. Auto, Bydgoszcz, Gdańska 19.  
Poznańskie: Zakł. Mechan. „Ursus”, Oddz. w Poznaniu, 27 Grudnia 16.  
Śląskie: Dr. L. Korczyński, Katowice, Gen. Zajacka 4.  
Wileńskie: Inż. L. Janowicz, Wilno, Ponarska 55.

Z dniem 4 września br. otwierają  
**DOKSZTAŁCAJACE I MATURYCZNE KURSY**  
**„WIEDZA”**  
w Krakowie — Filja w Katowicach  
Konces. przez Wydział Oświecenia Publicznego  
Woj. Śl. reskr. L. O. P. 1871 z dn. 8. II. 1927 r.  
Kursy „Wiedza” obejmują:  
1. Kurs 1-roczny do egzaminu dojrzałości  
gimn. wszystkich typów.  
2. Kurs średni do egzaminu z 6-ciu klas gimn.  
3. Kurs niższy w zakresie 4-kl. gimn.  
Uwaga: Nadto otwieramy specjalny Kurs  
języka, gramatyki i ortografii polskiej.  
Wpisy przyjmuje Sekretariat kursów od godz.  
9-1 i od 3-7 w lokalu Śląskiej Szkoły Muzycz-  
nej, Katowice, ulica Szopena Nr. 16, parter.  
Uczą tylko fachowe i wytrawne siły nauczy-  
cielkie.

**Pierwszorzędna pracownia futer**  
Królewska Huta, ulica Wolności nr. 27  
**Magazyn mód oraz skład futer**  
Palta damskie, sealskinowe, perskie, bibretowe, pesz-  
czanikowe, zrebek, piżmowe itd. Futra męskie, go-  
towe i specjalnie zamówione na różnych blamach  
skórki futrzane w różnych gatunkach do przybrania  
palt. — PT. Urzędnikom ulgi w splatach.  
**Firma Willmanowa.**

Ogłaszajcie się  
w dzienniku „Polska Zachodnia”

OFIARY KWASU MOCZOWEGO

# URODONAL

**14**  
**wielkich**  
**nagród**



**14**  
**wielkich**  
**nagród**

LECZY:

Sklerozę naczyń  
Reumatyzm  
Artretyzm  
Nerwobóle  
Piasek moczowy  
Otyłość



Oczyszcza:

nerki, wątrobę,  
stawy, rozpuszcza  
kwas moczowy,  
wzmaga odżywianie i spalanie  
tłuszczów

Orzeczenia:  
Akademia Medycyny  
19 listopada 1908  
Akademia Naukowa  
14 grudnia 1908

## URODONAL CHATELAIN'A

usuwa kwas moczowy zewsząd: z narządów trawiennych, które kwas obciążają, z błonek naczyń i arterji, które przepaja z naskórka w którym się gromadzi, jak również z komórek płucnych i tkanek nerwowych, które przeżyca.

Stąd też widzimy te wszystkie niezliczone, a zbawienne skutki, będące rezultatem gruntownego oczyszczenia organizmu.

Dr. BETTOUX  
Wydział Medyczny w Montveller

W wypadkach, gdy lekarz może podejrzewać groźną uremję, atakującą serce lub nerki, lub też oba te organy razem, niewątpliwie wskazaniem jest zastosowanie URODONALU. Jest to niewątpliwie ochrona, która każdy mieć może, stosując tę kurację.

Dr. RAYNAUD  
Lekarz naczelny Szpitali Wojskowych

Urodonal pobudza działanie nerek, oczyszcza wątrobę i cały organizm, uwalniając go od moczanów i od toksyn.

Dr. CABANES  
Były Lekarz Szpitali Avignon

**Sposób użycia przy każdym flaconie.**

☛ Prawdziwe tylko z polskimi i francuskimi napisami ☛

☛ Znajdziecie we wszystkich aptekach i składach aptecznych. ☛

# ETABLISSEMENTS CHATELAIN

## PARIS

Generalna Reprezentacja: WARSZAWA, FREDRY 4 Telefon: 73-55, 152-45, 153-59



**932 skarbenki  
no 20 złotych**

ustawione jedna na druktel dostagne  
acztytu wieży katedry św. Piotra  
i Pawła w Katowicach: Ich ogólna  
zawartość wynosi 18 640 złotych.  
Tyle pieniędzy mustelbyśmy co mie-  
ścić wydać na same bezwartościowe  
opakowanie, gdybyśmy naszą pro-  
dukcję mleczną, t. i. każdy kawa-  
łek mydła „Kollontay z pralką”  
chcieli opakować. Aż 932 skarbenki  
Miejskiej Kasy Oszczędności z zawar-  
tością 18 640 zł. jednego mleslaca!!!  
A ileż w całym roku? A co dopiero  
w 10 lat? I te obzrymne sumy  
mamy wyłudzić z kieszeń ciężko  
pracujących gospodyń domu, by całe  
majątki lekkomyślnie do pleca powe-  
drowały? Nigdy — zato wszystkie  
rozsadne gospodynie domu z całą  
stanowczością potwierdza zawsze:  
mydło „Kollontay z pralką” jest  
korzystniejsze i lepsze.

**Mydło  
KOLLONTAY**

z pralką  
patent

Nr 136

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r.  
Jedyny Wytwórca: Eryk A. Kollontay — Fabr. chem. Katowice-Brynów

**Powrócił**  
**Dr. med. Józef Hańcz**  
Specjalista chorób wenerycznych  
i skórnych  
Katowice, Mieleckiego 10, II. p.  
Przyjmuje od godz. 11—17 oprócz świąt.

**Przetarg.**  
Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie po-  
daje do wiadomości, że na dzień 3 października  
r. b. wyznacza się publiczny przetarg na sprze-  
dż starożytecznych parowozów, benzowozów  
(motorów benzynowych) i wagonów wąskotoro-  
wych. Warunki przetargu i bliższe szczegóły  
można otrzymać w Dyrekcji Kolei Państwowych  
w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2, IV piętro, pokój  
Nr. 30 osobiście lub drogą korespondencji.  
**Dyrekcja.**

**Płyty ścienne i posadzkowe**  
**Wapno - Cement - Gips**  
Licówki, Dachówki, Cegły sza-  
motowe, Rury kamionkowe,  
i cementowe, Pape: da-  
chową i falcową,  
twir betonowy  
i t. d.

**ROBERT STREIT**

Hurtownia  
Materiałów  
Budowlanych  
**KATOWICE**  
Biuro i Magazyn: ul. Mickiewicza 19  
Telefon 2192 i 2292

**A. Kutzke**  
Przedsiębiorstwo robót podziemnych  
Budowa dróg i kanalizacji

**Król. Huta, Sobieskiego 12**  
Telefon 1007.

**Ochojski i Zagola**  
Katowice, ul. Kochanowskiego 10 Tel. 1802

Warsztaty mechaniczne i konstrukcje że-  
lazne. — Specjalność: Budowa chłodzi.  
Polecamy się P. T. rzemiełnikom, hotelarzom  
i restauratorom do budowy chłodziń w naj-  
lepszym wykonaniu.

Słow. zarej.  
**Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”**  
KATOWICE, ul. Andrzeja 2  
urządza  
**Kursa kroju i szycia**  
Konfekcji damskiej i dziecięcej oraz białej bie-  
liżny damskiej, męskiej, dziecięcej, i dla plemo-  
wli. Każda uczestniczka ma możliwość wywce-  
rnia się kroju i szycia w przeciągu 6 tygodni do  
3 mieslecy. W czasie kursu każda szwie i kraje  
dla siebie nawet najwykwintniejsze płaszczki,  
bluzki, suknie, bielizne itd. W ten sposób korzy-  
ści osiągniecie w czasie nauki pokrywają drobne  
opłaty.  
**Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” umo-  
żliwia zdobycie wiedzy z zakresu kroju i szycia.**  
Wpisy i informacje  
codziennie przed i po południu.  
Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”  
wydaje podręcznik Kroju i Szycia konfekcji da-  
mskiej i dziecięcej — wszędzie do nabycia

**Bruno Dürig**  
mistrz śledziarski.  
Telefon Nr. 1552. Katowice, ul. 3 Maja 36.  
Wysielanie samochodów, gamasze reso-  
rowe do samochodów, pokrowce na chłodzi-  
niki, nakrycia do samochodów. Stale na  
składzie: Koce na deszcz, uprząż dla koni  
wyjazdowych i roboczych. Nowoczesna  
dekoracja pokojowa wszelkiego rodzaju.  
Przerabianie i wykonanie nowych mebli  
wysielanych.  
**Specjalność roboty linolejowe.**

**BIURO TECHNICZNE**  
**P. G. BERGER**  
Zastępstwo pierwszorzędných elektrotechni-  
cznych firm krajowych i zagranicznych.  
**Dostarcza:**  
Silniki, transformatory, dźwigi i wózki elek-  
tryczne, przyrządy mierzące, liczniki wszel-  
kiego rodzaju aparaty przelacowowe  
**Wykonuje:**  
Elektryczne urządzenia dla światła i sily.  
sieci miejscowej  
Dla odsprzedalacých odpowiedni rabat!!!  
Na życzenie bezpl. odwiedzin inżyniera.  
**Katowice, ul. Słowackiego 8**  
Telefon 598.

**Zawiadomienie**  
Z początkiem sierpnia 1929 r. rozpoczęto wysyłkę  
**„Skorowidza Branż”**  
Do inkasa upoważnieni są jedynie akwizytorzy, którzy wy-  
legitymują się upoważnieniem z sierpnia 1929 r. oraz przed-  
stawiają rachunek oryginalny. Dawniejsze legitymacje unie-  
ważnia się.  
Równocześnie zaznaczamy że p. Wiktor Musiałik, b. współ-  
pracownik „Skorowidza” niema obecnie z wydawnictwem nic  
wspólnego, tem samem nie jest upoważniony do żadnych  
transakcyj.  
**Wydawnictwo Skorowidza Branż Woj. Sl.**  
Katowice, ulica Plebiscytowa nr. 6.

**Zegarek**  
niklowy z dewizką tylko zł. 4.62  
(zamiast 25.— zł.)  
wysyłamy za zaliczką poczt. zegarek płaski, wy-  
regulowany do minuty z 10-letnią gwarancją.  
lepszy gat. 5.25. 2 szt. 10.35. 4 szt. 20.50, lepszy  
gat. 6.50 i 7.50, zegarek ze świecącym cy-  
ferblatem 8.05 i 10.50 z nowego franc. złota 9.95,  
12.—, 14.50, kryty Anker 14.75, 17.—, 19.—, 23.—  
28.—, znanej marki „A. Moser” z długoletnią  
gwarancją 17.35, 18.75, 22.—, te same z fr. nowego  
złota 24.50, 28.50. Na reke męski lub damski  
9.30, 12.—, 14.— ze świecącym cyferblatem 17.75  
18.—, 23.—; fałcuszki z imitacji złota 1.50, 2.50,  
4.—, 5.—. Za kosztą przesyłki płaci kupujący.  
Adresować:  
**SKŁAD ZEGARKÓW „ZEGAROPOL”**  
Warszawa, ul. Twarda L. 24, K. Z.  
Dewizki od 7 zł. Dewizki od 7 zł

**Polski Bank Raiffeisena**  
Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością  
**w Katowicach, ul. Gliwicka 3**  
**Centrala Kas Oszczędności i Pożyczek**  
P. K. O. Nr. 300269 Telefony nr. 630, 643, 3152.  
Przyjmuje wkłady w złotych i dolarach przy wysokim oprocent.  
Udziele pożyczek i dyskontuje weksle członkom  
Pośredniczy w ulokowaniu kapitałów na gospodarstwach rolnych  
za zabezpieczeniem hipotecznem  
Zaletwia wszelkie czynności bankowe.

**• Hemoroidy giną •**  
w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji, 55-letnie  
doświadczenie, mam dużo podziękowań. Wysyłam  
przepis za pobraniem pocztowem 6 złotych i porto.  
Dużo podziękowań.  
**J. Wierzbowski, Nowe-Pomorz, felczer szpitala**

**Szoferzy**  
otrzymują 30% niżki na  
wszelkiem obuwii według  
miary wykonanem.  
**Józef Mucha**  
mistrz obuwiczny  
Specjalny skład obuwia  
**KATOWICE**  
ulica Kocha-  
nowskiego 2.  
(Telef. 112.



**Zastępstwo**  
przyjme  
od poważnych Firm na województwo Łódzkie. Gwa-  
rancją i pierwszorzędnymi referencjami mogę służyć.  
Łaskawe oferty proszę skierować pod:  
**Kurt Neumann, Łódź**  
ul. Gdańska 87 - Telefon 25-40

Magazyn Mebli „Zgoda“ Mikołów Rynek nr. 16 pod Ratuszem

Wielki  
wybórNiskie  
cenySolidne  
wykonanieDobre  
warunki

Wszystka bawlna do każdej miłośności.

**Kto chce szybko**znaleźć zajęcie lub korzystny zbył  
dla swych produktów i towarów**Kto chce szybko**

sprzedać niepotrzeb. przedmioty

**Kto szuka**dobrej klienteli wśród naj-  
szerszych warstw**Kto znalazł**zgubioną rzecz i pragnie zwró-  
cić właścicielowi**Kto pragnie szybko**otrzymać z powrotem zgubiony  
przedmiot**Kto pragnie szybko**

znaleźć mieszkanie

**niech ogłosi**

natychmiast

w

**POLSCIE ZACHODNIEJ**najpoczytniejszym dzienniku  
Górnego Śląska, którego dział  
reklamowy**sowiec wynagradza**

wydatki uczynione na ogłoszenia

Każdy Ślązak powinien czytać

**Na Straży****Dwutygodnik Organ Wojewódzk. Komitetu  
Wychowania Fizycznego i Przynos. Wojsk.  
w Katowicach**poświęcony sprawom kultury fizycznej, przysposobienia wojsko-  
wego i sportu.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Prenumerata roczna 12,— złotych, kwartalna 3,— złote.

Konto Pocztovej Kasy Oszczędności w Katowicach Nr. 305300.



Adres Redakcji i Administracji

**Katowice, ul. Pocztowa Nr. 11  
Telefon Nr. 1360.**

Godziny urzędowe od 11 do 1 i od 16 do 19.

Redaktor przyjmuje od godz. 18-tej do 19-tej.

**Znakomite pianino Drygasa**z całą płytą metalową i  
strojnikami opancerzonym  
dębowe zł. 2.500.—, czarne pol. zł. 2.600.—**Gotówka 5 procent skonta.****Najlepszy instrument w tej cenie!!!!****Emanuel Wittor**Katowice, 3 Maja 38  
Król. Huta, Sobieskiego 8  
Rybnik, Rynek 11Śląska Fabryka Wyrobów Cementowych  
i Przedsiębiorstwo budowlane**Wiktor Strużyna,**  
BudowniczyZaprzysiężony rzeczoznawca dla sądów obwod  
okręgowego Katowickiego.**Królewska Huta,**  
ulica Kopernika 8 - Telefon Nr. 1321**„SZAROTKA“****miesięcznik poświęcony ochronie  
zabytków przyrody ojczystej**Pierwsze w Polsce, a jedno z nie-  
licznych w Europie czasopismo, słu-  
żące pięknej idei miłości przyrody.

Redakcja i Admin.:

**Częstochowa, ul. Kordeckiego 7.**  
Konto czekowe P. K. O. 64364Prenumerata rocznie 12 zł półrocze  
6 zł. Liczne premje i nagrody  
dla Czytelników. Cały szereg kon-  
kursów dla młodzieży z nagrodami.  
Prenumeratę przyjmują wszystkie  
księgarnie w Polsce.**Nr. 2-3 wyzedł już z druku**  
Dziś jeszcze zamów prenumeratę je-  
żeli czujesz że jesteś Polakiem.**ADOLF LEOPOLD**Fabryka stempli : Zakład rytowniczy  
Nr. telef. 21-53 **KATOWICE** ul. Kościuszki 9Wykonuje się stemple brązowe i metalowe,  
stemple do liter, stemple do numerów, datowniki meta-  
lowe i kamizelki, stemple metalowe i emaliowane,  
stemple do liter, stemple do numerów, datowniki meta-  
lowe i kamizelki, stemple metalowe i emaliowane,  
stemple do liter, stemple do numerów, datowniki meta-  
lowe i kamizelki, stemple metalowe i emaliowane.**Szkoła Szoferska**dla kierowców niezawodnych  
w **Król. Hucie**  
**„KARBOPOL“**  
wł. Inż. Piotr Tracz przyjmuje zapisy na kurs wrze-  
śniowy ulica Katowicka 65. - telefon 390.**Na raty**

miesięcznie

**20zł****Kromczyński**  
Poznań

Ateje Marcinkowskiego 5.

**Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.****Instytut Stenograficzny  
Katowice**prowadzi stałe kursy stenografii, kores-  
pondencji i pisania na maszynach. Po-  
leca absolwentów na posady stałe, za-  
stępstwa i praktykę biurową.Sekretariat Instytutu Stenograficznego,  
ulica Marszałka Piłsudskiego nr. 13 II. p.**Reparacje  
dużych opon**jakoteż wszelk. reparacje  
opon

samochodowych

wykonuje się korzystnie  
i fachowo według naj-  
nowszej metody**Katowicki Parowy Zakład Wulkanizacyjny**  
Właśc. Józef Mucha, Katowice, ul. Staro-  
wiejska i Kochanowskiego 2, telefon 1212.**Pończoch i skarpet**olbrzymi wybór tanio od najtan-  
szych do najwykwintniejszych po  
cenach fabrycznych. Wysyłka od  
1 tuzina. Prospekty i cenniki na  
zadanie wysyłamy**Dom Handlowy „Julpol“**

Łódź, Al. Kościuszki L. 17.

**„Korekta“****Biuro Pośrednictwa****Kupna, Sprzedaży i Najmu**

Katowice, ul. Poprzeczna 10, III.

pośredniczy mieszkania, pokoje umeblowane,  
nieruchomości wszelkiego rodzaju, ubikacje han-  
dlowe i biurowe, restauracje, place budowlane,  
garaże itp., lokaty kapitałowe, wyszukiwanie spół-  
ników i solidnych zastępców dla krajowych i za-  
granicznych firm rozmaitych branż, udziela por-  
ad i sporządza wnioski we wszelkich sprawach  
ubezpieczeniowych, celnych i finansowych na  
bardzo dogodnych warunkach.**Futra**palta damskie, fokowe, karakulowe, bibe-  
towe, pieszczanikowe, źrebce, piżmowc. itd.  
futra męskie, gotowe i specjalnie zamówio-  
ne, na różnych blamach, skórki futrzane  
w różnych gatunkach do przybrania palt.**Futra****L. Goldsztajn i N. Tenenberg**

Będzin, ulica Kollątaja nr. 13 - Telefon nr. 1-40

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 19 - Telefon nr. 3-44

(vis à vis dworca kolejowego)

Urzednikiem ulgi w spłacie.

**Pierwszorządny salon fryzjerski dla pań i panów oraz perfumerja****EDWARDA WRÓBLA Katowice, ul. Kochanowskiego 10**Polecam Sz. P. wykonane przez pierwszorządne sily fachowe: strzyżenie damskie, wodna i żelazkowa ondulacja, farbowanie „Henne“ jak również  
innymi farbami. Rozjaśnianie włosów, farbowanie brwi, Manicure i wszystko wchodzące w zakres tego zawodu.**Staraniem mojem jest najwybredniejszej klienteli dogodzić.****Ceny umiarkowane.**

NAJWIĘSZY DOM KONFEKC. - FABRYCZNY SZŁAD KONFEKCJI

# „WUEFKA”

KATOWICE, 3 MAJA 16, TELEF. 30-70

Poleca się w wielkim wyborze nowości jesienne:

Palta, ubrania męskie, chłopięce, dziecięce i sportowe — Kurtki skórzane męskie, damskie i dziecięce, oraz wszelkie artykuły męskiej mody — Przyjmule się obstatunki na miarową robotę — Wykonanie pierwszorzędne w własnych warsztatach.

Ceny stałe fabryczne.

Ceny stałe fabryczne.

KAWIARNIA I CUKIERNIA / PAWEŁ JAGIEŁKO / PSZCZYŃA  
5 minut od dworca przy głównej ulicy.

## Chleb Schlütera.

### Instytut Obcych Języków

J. Stanisławskiego

LEKTORA UNIwersYTETU Jagiellońskiego

przeniesiony został do nowego, obszernego lokalu

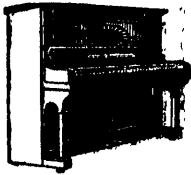
przy ul. Stawowej 13 (róg 3-go Maja)

Nowe kursy angielskiego i francuskiego języka rozpoczną się 1. X. Wpisy codz. od 4—8 wiecz.

### Nowy transport

moich znakomitych

## Planin



### znów nadszedł

proszę uprzejmie o łaskawe zwrócenie mojego składu

## B. Sommerfeld

### Bydgoszcz

Największa fabryka pianin w Polsce dost. Państwowego Konserwatorium Muzycznego

### Filija: Katowice

Szopena 2, telefon 19-39.

Piano posiada dźwięk mocny i melodyjny przy szczególnym rozpatrzeniu przez rzeczoznawcę mechanizmu i całokształtu skonstruowanego, że budowa pianin jest wysoce doskonała. Żona i córka zachwyeni są miękkością, dźwiękiem i melodią, również składają serdeczne podziękowanie.

Antoni Grabowski, siedziba pokoju, Kłomontów Ziemia Sandomierska.

## Gotowe futro męskie lub damskie

kupisz na dogodnych warunkach u firmy

### J. KRELL, KATOWICE, 3 MAJA 23

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza

### sprzedaż

następujących urządzeń maszynowych w Zakładzie dla umysłowo-chorych w Rybniku:

- 1) Kocioł parowy „Steinmüller” na stacji w Rudzie.
  - 2) maszyna parowa na stacji pomp w Rudzie.
  - 3) 1 pompa leżąca.
  - 4) 1 pompa stojąca.
  - 5) transmisja wraz z sprzęgłem.
  - 6) 2 maszyny parowe w zakładzie.
  - 7) 1 prądnica starsza.
  - 8) 1 prądnica nowsza.
  - 9) tablica rozdzielcza wraz z regulatorami
  - 10) bateria akumulatorowa stara wraz z przewodami i kwasami kompletnie.
  - 11) nowe płyty akumulatorowe i inne części składowe.
  - 12) 6 malych motorów na prad stały.
- Urządzenia powyższe są do oglądnięcia w miejscu w powyższym Zakładzie za uprzednim zgłoszeniem się w Dyrekcji Zakładu, gdzie można zapoznać się z warunkami przetargu.
- Pisemne oferty należy składać do dnia 20-go września br. godz. 9.30 w zakładzie dla umysłowo-chorych w Rybniku, z podaniem oferowanej ceny i warunków zapłaty, poświadczaniem złożenia 5% wadium w kasie skarbowej.
- Publiczne otwarcie ofert nastąpi w zakładzie tegoż dnia o godz. 10-ej. Oferty wniesione po oznaczonym terminie, oraz bez wadium nie będą rozpatrywane.

Za Wojewodę:

Inż. Zawadowski, m. p.  
Naczelnik Wydziału Robót Publicz.

### FUTRA!

Pierwszorzędna pracownia kuśnierska

### L. TAFFET

Katowice - p. 3-go Maja 4

wykonuje futra damskie i męskie według najnowszych i najnowich po cenach konkurencyjnych

Wielki wybór gotowych futer.

Dla P. T. Urzędników dogodne warunki spłaty.

### S. Heymann

Katowice, ulica J. Piłsudskiego 9  
Król. Huta, ul. Wolności róg Sienkiewicza

### Czyści

### Farbuje

### Plisuje

Szybkie wykonanie. Tanie ceny.

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza

### przetarg

na wykonanie w bieżącym roku robót w surym stanie przy budowie domu mieszkalnego dla nauczycieli Szkół Techniczno-Zawodowych w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej.

Wykonanie ścian przewiduje się w jednej z trzech alternatyw: jako mury z cegły, jako rama żelbetowa wypełniona cegłą, jako rama żelazna wypełniona cegłą.

Dostarczenie i montaż konstrukcji żelaznej powierza się firmom specjalnym.

Termin składania ofert upływa dnia 16 września o godz. 11-ej.

Ogłoszenie szczegółowe umieszczone w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego. Wszelkich wyjaśnień udziela Wydział Robót Publicznych drzwi Nr. 805.

Za Wojewodę:  
Inż. Zawadowski, m. p.  
Naczelnik Wydziału Robót Publicz.

Poważniejsza kopalnia węgla w pobliżu Katowic poszukuje

## elektroinżyniera

dla ruchu elektrycznego pod i nad ziemią.

Warunki: polska przynależność państwową język polski i niemiecki w słowie i piśmie.

Wyczerpujące zgłoszenia z referencjami, życiorysem, odpisami świadectw, żądaniem warunkami i podaniem terminu wstępującego do składania w Administracji tejże gazety pod Nr. 454c.

### Do wdzierzawienia

od 1 października br. plac 11000 metr. kwadr. z bocznica kolejowa w ruchliwej dzielnicy miasta Łódź przy stacji Łódź — Fabryczna przy ul. Przejazd Nr. 88. Adres: Przejazd 90, tel. 16-14, lub ul. Henryka Nr. 10, tel. 49-33 Br. Schwarz

Przyjmujemy nadal dzielnych

## rebaczy i nasypaczy

(ładowniczych) na niemieckim Górnym Śląsku. Firma Nowak i Adolph, Beuthen O.-S., Kleinholdstrasse 10. Zgłoszenia codziennie po południu od 3—5 w biurze, lub u sztygara Urbańczyka na szybie „Johanna”.

Wyciąć Zaczekać Wyciąć

## Wezwanie

FIRMY

### ANNY CSILLAG do wszystkich!

Z okazji 50-letniego jubileuszu mojego przedsiębiorstwa, powołana do życia organizacja której celem jest skuteczna walka z niezliczonymi chorobami włosów, które rozmożyły się w społeczeństwie, a które wśród większości przechodzą całkiem niepostrzeżenie, ponieważ nie wywołują żadnych bólów.

Moja wieloletnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała mnie z tysiącami przypadków, u których skutkiem nieświadomości danych osób, już w wieku dziecięcym, przez zaniedbanie porzni — włosy całkowicie zaginęły, a przez to jakikolwiek zabieg celem ich odzyskania byłby beznadziejny.

Te przypadki, które należy tłumaczyć jedynie i wyłącznie zupełną nieświadomością danych osób, że choroba wogóle istnieje, nagromadziły się w ostatnich latach w ten sposób, że naszeniu pokoleniu grozi niebezpieczeństwo całkowitej utraty tej wspaniałej ozdoby, jaką stanowią włosy.

Z tego powodu uciekałam się do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie:

### zupelnie bezpłatnego dla wszystkich badania włosów

i spodziewam się, że w Waszym własnym interesie poprzeczę mi w tem gorliwie.

Wszystko, co macie uczynić, to wypełnić sumiennie zamieszczony poniżej kwestionariusz i zaraz przysłać go do mnie

Badanie włosów jest całkiem bezpłatne, nie wahać się więc ani nie mówić przypadkiem, że nie potrzebujecie tego. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swoich włosów i skóry głowy, zanim będzie zapóźno. Z chwila, gdy na moją prośbę wypełnicie starannie kwestionariusz, temsamem już dokonacie ważnego kroku naprzód w interesie zdrowia społecznego.

ANNA CSILLAG.

ten odcinek z pytaniami dokładnie we wszystkich punktach wypełnić i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wyczesanymi włosami wysłać na adres:

### Anna Csillag, Kraków, Wielopole 5/150

w celu bezpłatnego zbadania, przyczem pod gwarancją zobowiązuję się do zachowania zupełnej dyskrecji w każdym wypadku, jak również do tego, że pismo to archiwów moich nie opuści.

Tu odciąć!

### Proszę pisać wyraźnie!

Nazwisko . . . . .  
Adres: . . . . .  
Zajęcie: . . . . .  
Wiek: . . . . .  
Czy cierpi pan (pani) na wypadanie włosów? . . . . .  
Czy ma pan (i) łupież? . . . . .  
Czy włos pana (i) jest suchy czy tłusty? . . . . .  
Czy skóra pana (i) jest wrażliwa? . . . . .  
Czy w ostatnim czasie przebył (a) pan (i) jakie choroby? . . . . .  
Jeżeli tak, jakie? . . . . .  
Czem pleknie pan (i) włosy? . . . . .  
Czy próbował (a) pan (i) już jakieś środki na włosy bezskutecznie? . . . . .  
Jeżeli tak, jakie? . . . . .  
Czy ma pan (i) fryzurę chłopięcą, czy długie włosy? . . . . .  
Czy włosy pana (i) są rzadkie albo gęste? . . . . .  
Czy cierpi pan (i) bóle głowy? . . . . .

Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź.

9. Nn. 229.

### Uchwała.

Kupcowi Markusowi Grincaigerowi w Królewskiej Hucie, ul. Sienkiewicza 1, róg Wolności udziela się odroczenia wypłat w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1923 Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 244 o zapobieganiu upadłości na dalszy okres trzymiesięczny to jest do dnia 8 grudnia 1929.

Sąd Grodzki w Królewskiej Hucie.

### Mebiel!

Tylko 10% wpiacasz na meble! Resztę ratami bez poręczydła do 3-ch lat!

Bogaty wybór: Sypialnie, jadalnie, kuchnie, pokoje klubowe, salony, pojedyncze meble, otomany, fotele, portjery, dywany etc. etc. sprzedaje:

### „Fameta”, fabryka mebli

Katowice, Marjańska 22.

Urz.: od 8—13 i od 15—19 — W sobotę i święta od 16—18.

Poważna firma w Katowicach poszukuje

### Podróżującego

Oferty z podaniem referencji pod „Podróżującego” do firmy „Par” Katowice, ulica Poprzeczna 8, I. piętro.

### Księgarnia Polska

Królewska Huta  
ul. Wolności 16. — Telefon 1070  
właśc. Marja Skowronkowa  
posiada na szereg szkolny wszelkie  
Podręczniki szkolne, zeszyty  
i przybory szkolne.

Wydaje je również na bony Państw. Fabr. Związków Azołowych w Chorzowie. Dogodne mtejsz zakupu dla Król. Huty i okolicy.

Potrzebny natychmiast

### ekspedjent(ka)

z niemieckim do sklepu branży żelazno-galanteryjnej za wysokim wynagrodzeniem. Pierwszeństwo mają muzycykalni. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne sily. Zgłoszenia do Polski Zachodniej pod Nr. 4620.

**FUTRA! FUTRA!**  
**Paryska Pracownia Futer**  
 J. Brass i A. Slegora  
 Katowice, ul. Poprzeczna 10.  
 Tel. 5-14.  
 Uwaga: firma na 1-szym piętrze.  
 Ugię w spłatach!

**Posad poszukania**

**STARSZA PANI**  
 wdowa, umiętała szycielka, lubi czystość i porządek w domu, szuka zajęcia. Przejrzeliśmy posadę jako osobę do towarzyszenia albo opiekę nad starszka. Najchętniej w Katowicach lub okolicy. Łask. zgłoszenia przysyłać Katol. Zw. Polek Katowice, ul. Pocztowa nr. 11, pod „Wdowa”

**KRAWCOWA**  
 poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w składzie ewent. po damach. Zł. Klecka O., Świątobliwice, ulica Hutnicza 11.

**PANIENKA**  
 lat 18, z ukończonym licjum w Mysłowicach, pisząca na maszynie, przyjmie jakąkolwiek posadę biurową. Oferty pod: Irma Brodnik, Mysłowice, Walowa 7.

**MŁODZIEŹNIEC**  
 lat 16, z ukończoną szkołą powszechną, znający stenografię polsko-niemiecką, korespondencję, oraz piszący na maszynie, przyjmie posadę biurową. Łaskawe oferty pod Roman Zychon, Piotrowice Śl. ul. Dworcowa 6.

**STARSZA MEZĄTKA**  
 będąca w trudnościach materialnych, przyjmie posadę jako zarządczyni pani domu, lub podobną. Zna dobrą kucharnię, skończyła szkołę gospodarczą, jest muzykalna. Łask. zgłoszenia dla p. Zofii M. do Katol. Zw. Polek Katowice, ul. Pocztowa 11.

**BUDOWNICZY**  
 (mistrz murarsko-ciepłotek), doświadczony kierownik budowy, od siedmiu lat w poważnej firmie biegły w projektowaniu i ostatecznych rozliczeniach, poszukuje zmiany posady. Oferty do niniejszego pisma pod 4511.

**Wolne osady**

**CHŁOPIEC**  
 syn porządnych rodziców, biegły w pisaniu i liczeniu, potrzebny do sprzedaży towarów na peronach. Zgłoszenie z własnoręcznie napisanym życiorysem w restauracji dworcowej II klasy w Katowicach, ul. Dworcowa 2.

**POWAŻNA**  
 firma poszukuje kilku solidnych panów. Zgłoszenia osobiste. Katowice, plac Wolności 9, III p. Firma Erdeha

**CHCESZ OTRZYMAĆ**  
 posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, terencyjne profesora Sekulowicza Warszawa, Zórawia 42 s. — Kursy wyczała listowno buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki banku prawa, kalkulfji pisanja na maszynach te waroznawstwa, angielskiego francuskiego niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej Po ukończeniu świadectwo. Żadajcie prospektów

**TEATR POLSKI**  
 w Katowicach poszukuje stałych statystów. Zgłaszać się do Sekretariatu Teatru codziennie od godz. 12—2.

**POKOJU**  
 umeblowanego z osobnym wejściem poszukuje urzędnik państwowy Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod Nr. 4503.

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM**  
 zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Bielsko na nazwisko Jan Zmlia.

**UNIEWAŻNIAM**  
 zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Katowice na nazwisko Tyszbierski Paweł.

**UNIEWAŻNIAM**  
 zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Katowice Edward Bular.

**Sprzedaz**

**MEBLE**  
 stylowe z gwarancją, kilimny, dywany na dogodnych warunkach — poleca firma Franciszek Łapczyński, Kraków ul. MASZYNA

do pisania i planino tania do sprzedania. Katowice, Rynek 8, I. p. Zł. tel. 10-13.

**W USTRONIU**  
 mam 4 morgi gruntu w pięknym położeniu, ładny widok w całości lub częściowo tania do sprzedania. Zgłoszenia. Filipiec, Golezów 90, pow. Cieszyń.

**LIMUZINA**  
 dobrze utrzymana — Renault 5-cho osobowa. 20.000 km. do sprzedania. Zgłoszenia pod Black-Brun, Katowice, 2. Maia 15.

**FORTEPIAN**  
 rlemiecki, czarny, czarny polski, mało używany, klawiatura z kości słoniowej, śliczne w przemiennym tonie i wyposazenie tania do sprzedania. Oferty pod „Fortepian” do „Polski Zachodniej”.

**RESTAURACJA**  
 jedna z najlepszych okazynie do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod „Spółność”.

**PIEKARSKI PIEC**  
 duży, do wypieku ciast do nabycia. Wiadomość Szopena 1, I. p. (Biuro Gospodarcze PKO)

**WILLA**  
 położona koło miasta Lublińca przy ul. Paderewskiego 4, wybudowana przed 4 latami jest natychmiast do sprzedania, za 35.000 zł. Zł. przyjmie sam właściciel Alfred Dziuba, Lublińca.

**Kuona**

**DOMEK**  
 z wolnym mieszkaniem kupie. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod nr. 4544.

**Mieszkania**

**ZAMIENIE**  
 interesujące, pokój z kuchnią w Szopenicach na takie same lub większe w Mysłowicach. Wiadomości udzieli W. Barowa, Mysłowice, Krakowska 10.

**MIESZKANIE**  
 5 pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami, przy Rynku w Król. Hucie zamienie na mieszkanie 3—4 pokojowe z kuchnią w Katowicach możliwie w centrum miasta. Oferty do Adm. „Polski Zachodniej” pod „Mieszkanie 100”

**Pokoje**

**TEATR POLSKI**  
 w Katowicach poszukuje pokoju umeblowanego z używalnością kuchni dla artysty opery pana Romanowskiego. Zgłoszenia do Sekretariatu Teatru do godziny 12-2-giej.

**TYLKO DLA PANÓW**  
 Arcywesoły wynalazki Porto zacząć. Wytwórnia Nówosci, Warszawa, Karmelicka 15.

**ENGLISH LADY**  
 qualified teacher gives lessons — private and class. Telephone 157. Załączka 13.

**OGŁOSZENIE**  
 Przy ofertach szfr. wanych nie należy zużyczać oryginalnych świadectw lub wite rzytelnicowych odpisów Za zginiomni świadectwa załączone przy szfr. wanych ofertach nie bierze się żadnej odpowiedzialności. Adm. Wydział „Polski Zachodniej”.

**Zdrowiska**

**RUTYLOWANA**  
 siła udzieli lekcyj języka francuskiego początkującym i zaawansowanym. Zgłoszenia do „Polski Zach.” pod „Fachowice”.

**PENSIONAT**  
 z pierwszorzędnym urządzeniem na bardzo dogodnych warunkach na miesiąc wrzesień i październik poleca się. Zgłoszenia Willa Sulkiewiczów Raba Wyżnia.

**KRYNICA**  
 Nowo otwarty Pensionat (I. kl.)

**OAZA**  
 Blisko nowych łazienek. Polece słoneczne z balkonami. — Ciepła i czysta woda. — Kuchnia wykwinna — na żądanie jarska. — Ceny bardzo przystępne.

**ZAKOPANE**  
 Hot. Pensionat „Marten”, nowo wybudowany o 50 pokojach. Nowoczesny komfort. Terasy, wspaniałe kuchnia wykwinna. Ceny przystępne. Prowadzony we własnym zarządzie. W. Kozmowska.

**Różne**  
 Optyk Dvblom.  
**Z.W.Y.K.**  
 KATOWICE



Te nowe wartościowe modele aparatów fotograficznych, dają każdemu możliwość urzadzenia swemu fotograficznemu. Dla początkujących: Perł 6,5x9 70.— zł. Perł 9x12 80.— zł. Dla przywielofortu: Głoro - Special 6,5x9 z anastigmat. 6,3. zł. 110 Głoro 9x12 z anastigmatem 145.— zł. Dł. dzieł portretowych grupowych i sportowych podwójny wyląg Miro 6,5x9 z anastigmatem 45. zł. 180 Miro 9x12 z podwójnym anastigmatem 45. zł. 225 Miro-Special 10x15 z anastigmatem 54 zł 250

**KORZYSTNA LOKATA**  
 kapitału — 18 proc w stosunku rocznym. Posiadaczy gotówki od 500 do 3000 zł. mogą się pi semnie zwrócić po informację do Administracji pod „Korzystna lokata”

**FUMIGATORE**  
**CIMEX**  
**5 godzin**  
 wystarczy na zupełne wyteplenie wszelkiego robactwa (jak pluskwy, karaluchy etc.) i bak terji chorobowych, bez usunęcia urządzenia meblowego, zapomocą rewelacyjnego wynalazku światowego:  
**świecy dezynfekcyjnej FUMIGATORE „CIMEX”**  
 Do nabycia w: wszystkich aptekach i drogerjach  
**Zakłady Chemiczno-Dezynfekcyjne „Salvator” Katowice, ul. Kościuszki 12, tel. 15-65**  
 Przy zakupie powołujcie się na ogłoszenia w „Polsce Zachodniej”

**BEZPŁATNIE**

**WIELKA POWSZECHNA ENCYKLOPEDIA WYDAWNICTWA GUTENBERGA**

W ośmiu krajach europejskich praenje Wydawnictwo Gutenberga nad rozpowszechnianiem dzieł wszechświatowej literatury, i praca nasza wydała wspaniałe wyniki. Miliony ludzi znajdują się dzięki nam w posiadaniu wartościowych bibliotek domowych, będących radością każdego kulturalnego człowieka.

Obecnie wydajemy największe nasze dzieło

**WIELKA POWSZECHNA ENCYKLOPEDIĘ WYDAWNICTWA GUTENBERGA**

Pierwszy i drugi tom już się pojawił, trzeci znajduje się w druku.

Do dzisiaj posiadanie tak wspaniałego dzieła było udziałem bogaczy, ale dzisiaj każdy może stać się właścicielem

**WIELKIEJ ENCYKLOPEDII**

gdyż my dajemy każdemu czytelnikowi tego pisma całkowite wydanie bezpłatnie, o ile natychmiast nadesłanie niżej załączony kupon pod adresem naszej ofiarni w Krakowie, a światowa marka naszej firmy gwarantuje czytelnikowi, że dotrzymany naszych przyrzeczeń.

**ENCYKLOPEDIA WYDAWNICTWA GUTENBERGA**

ukaze się w dużym formacie, w 150 zeszytach, w których blisko 4.000.000 słów i 10.000 różnorodnych ilustracji zioją się na potężne dzieło, informujące wszystkich o wszystkim. W każdej rodzinie powinna się znajdować nasza Encyklopedia, z której każdy może czerpać niesłychane bogactwa.

Tylko opakowanie i kosza reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 35 groszy od zeszytu. Każdy ma również okazję otrzymać Encyklopedję w sprawie po bajecznie niskiej cenie, na co otrzyma wyczerpujące wyjaśnienia w naszym prospekcie.

Prosimy nie przesyłać zgóry żadnych pieniędzy wzgl. znaczków. Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

**WYDAWNICTWO GUTENBERGA**  
**KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 2.**

Niżej podpisany tyczy sobie otrzymać bezpłatnie Powszechną Encyklopedję Wydawnictwa Gutenberga

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Dokładny adres: \_\_\_\_\_

Kupon Nr. A 105